

RAPORT OSW

OSW



ÓŚ PEKIN–MOSKWA

FUNDAMENTY ASYMETRYCZNEGO
SOJUSZU

Michał Bogusz, Jakub Jakóbski, Witold Rodkiewicz

WARSZAWA
LISTOPAD 2021

OŚ PEKIN–MOSKWA

FUNDAMENTY ASYMETRYCZNEGO SOJUSZU

Michał Bogusz, Jakub Jakóbowski, Witold Rodkiewicz

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

REDAKCJA MERYTORYCZNA

Adam Eberhardt, Marek Menkiszak, Krzysztof Strachota

REDAKCJA

Tomasz Strzelczyk

WSPÓŁPRACA

Szymon Sztyk, Małgorzata Zarębska

WYKRESY

Urszula Gumińska-Kurek

OPRACOWANIE GRAFICZNE

PARA-BUCH

SKŁAD

IMAGINI

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Paweł Michałowski / Shutterstock.com



OSW

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: (+48) 22 525 80 00, info@osw.waw.pl

  www.osw.waw.pl

ISBN 978-83-65827-97-5

Spis treści

TEZY | 5

WPROWADZENIE | 9

I. WIZJA PORZĄDKU MIĘDZYNARODOWEGO | 12

1. Rosyjska wizja strategiczna i postrzeganie ChRL | **14**
2. Chińska wizja porządku światowego i postrzeganie Rosji | **18**

II. DOJRZEWANIE SOJUSZU | 25

1. Kamienie milowe procesu zbliżania się Rosji do ChRL | **26**
2. Rozwój relacji z Rosją z perspektywy ChRL | **33**

III. WSPÓŁPRACA WOJSKOWA | 39

1. Dyplomacja wojskowa, planowanie, strategia | **40**
2. Handel bronią | **43**
3. Ćwiczenia i szkolenia | **47**

IV. WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA | 50

1. Handel | **51**
2. Inwestycje i współpraca finansowa | **58**
3. Energetyka | **67**

V. MODELE RELACJI NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ | 72

1. Podział interesów: „kondominium” w Azji Centralnej | **72**
2. Asymetryczna współpraca: przypadki Korei Północnej i Białorusi | **78**
3. Współdziałanie: polityka wobec Stanów Zjednoczonych | **83**
4. Taktyczna zbieżność: polityka wobec Unii Europejskiej | **88**
5. Harmonizacja interesów: integracja gospodarcza w Eurazji | **92**
6. Miękką rywalizacją: handel bronią, Azja Południowo-Wschodnia, Indie, walka z pandemią, energetyka jądrowa | **97**

KONKLUZJE | 101

TEZY

- Relacje między Pekinem i Moskwą są obecnie bliższe niż kiedykolwiek w historii. Jest to rezultat trwającego od ponad trzech dekad zacieśniania stosunków i pogłębiania współpracy w sferach politycznej, wojskowej, gospodarczej i ideologicznej. Proces ten doprowadził do ukształtowania się między Rosją a Chinami modelu relacji, który można nazwać nieformalnym sojuszem. Opiera się on na przekonaniu elit rządzących o fundamentalnej zbieżności strategicznych interesów obu państw i bliskości ideologicznej dwóch reżimów autorytarnych. Sojusz ten nie ma więc taktycznego ani koniunkturalnego charakteru, choć nie jest pozbawiony napięć.
- Proces budowania sojuszu rozpoczął się już na początku lat dziewięćdziesiątych, ale przebiegał nierównomiernie. Nabierał tempa po kolejnych konfliktach, w jakie Moskwa wikała się ze Stanami Zjednoczonymi, i ulegał spowolnieniu w okresach, kiedy liczyła ona na spełnienie jej warunków przez Waszyngton. Dla FR ważną cezurą był rok 2012 – Kreml uznał wtedy, że celem polityki USA jest demokratyzacja Rosji i odsunięcie od władzy putińskiej ekipy, co czyniło z ChRL niezbędnego i bezalternatywnego partnera. Na 2012 r. przypadło również objęcie sterów Komunistycznej Partii Chin przez Xi Jinpinga, który obrał totalitarny kurs w polityce wewnętrznej, a także popchnął Chiny w kierunku agresywniejszej polityki zagranicznej. Ostatecznie relacje chińsko-rosyjskie przybrały charakter nieformalnego sojuszu w latach 2012–2018, kiedy to oba państwa wkroczyły w otwarty konflikt ze Stanami Zjednoczonymi (przy czym jedno i drugie uznało, że ma on charakter strukturalny – jest trwały i nieuchronny).
- Ze strony rosyjskiej kluczowymi – wzajemnie się wzmacniającymi – przyczynami napędzającymi owo zbliżenie były dążenie do rewizji amerykańskiego centrycznego ładu międzynarodowego, jaki wyłonił się po zakończeniu zimnej wojny, oraz ewolucja systemu politycznego od fasadowej demokracji ku dojrzałemu autorytaryzmowi. Dla autorytarnie rządzonej Rosji, która jest świadoma swojej słabnącej pozycji na arenie międzynarodowej, Pax Sinica stwarzałyby znacznie bardziej sprzyjające warunki funkcjonowania niż Pax Americana, a także większe szanse utrzymania swojej strefy wpływów na obszarze posowieckim. Niemniej akceptacja przez elity kremlowskie bezalternatywności sojuszu z ChRL była procesem stopniowym i długotrwałym. Dla Pekinu dobre relacje z Moskwą są od lat kluczowe dla stabilizacji Azji Centralnej i umożliwiają mu skupienie się na rywalizacji z Waszyngtonem na Pacyfiku, w tym na przygotowaniu do potencjalnego konfliktu zbrojnego.

Po objęciu władzy przez Xi Jinpinga i wejściu Chin w okres strukturalnego konfliktu z Zachodem FR stała się jednym z głównych filarów sinocentrycznego ładu budowanego przez Pekin, stanowiąc dla niego ważny element zaplecza surowcowego i wojskowo-technologicznego.

- U podstaw sojuszu leży zbieżność strategicznych interesów. Równoczesna agresywna polityka Rosji w Europie oraz Chin na Zachodnim Pacyfiku przynosi korzyści obu stronom – prowadzi bowiem do rozproszenia ograniczonych zasobów USA. Sojusz rosyjsko-chiński opiera się również na zbliżonej percepcji stosunków międzynarodowych przez elity na Kremlu i w Zhongnanhai, a także poczuciu wspólnoty celów w polityce zagranicznej: podważenia dominującej roli Stanów Zjednoczonych i zachodnich instytucji na arenie międzynarodowej oraz obrony własnych systemów autorytarnych. Moskwa i Pekin usiłują też doprowadzić do rozluźnienia relacji transatlantyckich, rozwijając stosunki przede wszystkim z Niemcami i Francją. Podczas gdy FR działa przede wszystkim w sferze bezpieczeństwa, ChRL interesuje na razie głównie wymiar ekonomiczny. Moskwa kusi więc Berlin i Paryż wizją „strategicznej autonomii” (wobec Waszyngtonu) i bezkonfliktowego współistnienia w ramach wspólnego europejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, chcąc tą drogą doprowadzić do neutralizacji Europy. Chiny realizują analogiczne działania w wymiarze ekonomicznym, roztaczając przed RFN i Francją miraż dostępu do swojego rynku i technologii, aby zapobiec powstaniu wspólnej strategii gospodarczej Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. W wymiarze globalnym sojusz rosyjsko-chiński obejmuje także bliską współpracę wojskową i energetyczną oraz współdziałanie w niektórych kwestiach globalnych i wewnątrz organizacji międzynarodowych.
- Przymierze chińsko-rosyjskie nie jest wolne od sprzeczności interesów i napięć. Obydwa państwa starają się uniknąć nadmiernej zależności od partnera, próbując rozwijać stosunki z państwami trzecimi. Widoczne to było m.in. w polityce Moskwy w Azji (zwłaszcza w jej relacjach z New Delhi i Hanoi) czy w momentach jej okresowego zbliżenia z Zachodem, które z kolei wywoływały niepokój w Pekinie. Potencjalnie przyczynami napięć w relacjach obu państw mogły być też Azja Centralna czy rywalizacja pomiędzy ich projektami integracji gospodarczej w Eurazji (Inicjatywa Pasa i Szlaku *versus* Euroazjatycka Unia Gospodarcza). Rozbudowana sieć instytucjonalnych więzi oraz częste spotkania liderów umożliwiają jednak niwelowanie napięć. Zarówno Moskwa, jak i Pekin uznają owe napięcia za drugorzędne w porównaniu z łączącą obie stolice zbieżnością

strategicznych interesów. Dzięki elastycznemu zróżnicowaniu współdziałania w poszczególnych kwestiach międzynarodowych, które uwzględnia poziom interesów i potencjałów stron, nie rzutują one negatywnie na wzajemne stosunki.

- Oś Pekin–Moskwa ma charakter asymetryczny, co wynika przede wszystkim z rosnącej chińskiej przewagi gospodarczej i technologicznej. ChRL konsekwentnie dąży do uczynienia z FR swojego zaplecza surowcowego, importującego chińskie dobra przemysłowe zgodnie z modelem centrum–peryferia. Głównym motorem współpracy gospodarczej jest rosyjski eksport surowców nieprzetworzonych (ropy, gazu, węgla, drewna, żywności), wspierany przez chińskie kredyty państwowe (łącznie ok. 83 mld dolarów w latach 2007–2020) i inwestycje w sektory wydobywczy czy rolny (zakumulowane inwestycje o wartości ok. 12 mld dolarów). Współpraca taka uważana jest przez Kreml za korzystną, jako że prowadzi do dywersyfikacji względem rynku europejskiego. Rosja próbuje przy tym minimalizować zależność od Chin, m.in. ograniczając ich ekspansję inwestycyjną (nie dopuszczając do przejęcia kluczowych aktywów) i finansową (chińskie kredyty stanowią poniżej 5% zagranicznego finansowania), a także stosując protekcjonizm handlowy na obszarze posowieckim (poprzez Euroazjatycką Unię Gospodarczą i własne programy substytucji importu). Pekin nie widzi w Rosji znaczącego konkurenta, dlatego wydaje się akceptować tę sytuację. Mimo widocznego protekcjonizmu obu stron zdołały one wypracować wzajemnie korzystny, choć niepozbawiony napięć *modus vivendi* oparty na handlu surowcami.
- Asymetrię na korzyść Chin częściowo rekompensuje posiadana przez Rosję, choć kurcząca się przewaga w sferze militarnej (broń nuklearna, niektóre technologie wojskowe oraz doświadczenie bojowe), energetyce nuklearnej, technologiach kosmicznych i dyplomacji. Pozycję FR wzmacnia również to, że jest ona dla ChRL kluczowym źródłem strategicznych surowców energetycznych niewymagających korzystania z morskich szlaków dostaw (które w warunkach kryzysu mogą zostać zablokowane przez siły morskie Stanów Zjednoczonych). Dla każdej ze stron sojusz ten ma inną wagę i odmienne znaczenie. Dla Rosji jest on absolutnie niezbędny, gdyż bez wsparcia Pekinu nie byłaby ona w stanie kontynuować swojej konfrontacyjnej polityki wobec Zachodu. Dla Chin natomiast FR to cenny sprzymierzeniec w kontekście rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi, ale sojusz z nią nie stanowi koniecznego warunku dalszego umacniania ich mocarstwowej pozycji. Moskwa akceptuje asymetryczny charakter współpracy, gdyż

z jej punktu widzenia oznacza ona „mniejsze zło” w stosunku do perspektywy zachodniocentrycznego świata, który stanowiłby trwałe zagrożenie dla stabilności jej politycznego systemu. Docenia także, że ze względu na narastający w ostatnich latach konflikt chińsko-amerykański jej wartość sojusznicza w oczach chińskiego partnera rośnie za sprawą potencjału militarnego i energetycznego. Liczy też, że tendencja ta będzie się nasilała.

- Alians rosyjsko-chiński jest relacją stabilną i opiera się na mocnych podstawach w postaci zbieżności percepcji rządzących elit oraz wspólnoty strategicznych interesów. Ewentualne działania państw i struktur zachodnich, zwłaszcza USA i UE, zmierzające do jego podważenia – np. poprzez próby „odciągania” Moskwy od Pekinu – nie przyniosłyby zamierzonych efektów. Zostałyby natomiast wykorzystane przez Kreml do osiągnięcia doraźnych korzyści i użyte przeciwko Zachodowi. Uznanie osi pomiędzy oboma państwami za trwałą strukturę otwiera zarazem drogę do lepszego reagowania na płynące z niej zagrożenia: ryzyko skoordynowanego eskalowania napięć na obszarze Europy i Zachodniego Pacyfiku, dążenie partnerów do rozluźnienia relacji transatlantyckich, a także tworzenie niedemokratycznych i protekcyjnych struktur polityczno-gospodarczych, alternatywnych wobec tych zachodnich.
- Od oceny charakteru relacji chińsko-rosyjskich zależeć będzie w dużej mierze polityka Zachodu wobec Kremla. Przyjęcie założenia o doraźnym i krótkim charakterze osi Pekin–Moskwa może zachęcać do polityki *appeasementu* wobec Rosji w celu „odciągnięcia” jej od ChRL. Postrzeganie owego sojuszu jako spójnego bloku polityczno-militarnego powinno natomiast prowadzić do przyjęcia skoordynowanej strategii powstrzymywania wymierzonej przeciwko obu reżimom autorytarnym, a także do traktowania obu krańców Eurazji jako powiązanych teatrów działań potencjalnego konfliktu. Błędna diagnoza może skutkować przyjęciem mniej skutecznej czy wręcz przeciwnie skutecznej polityki.

WPROWADZENIE

W erze strukturalnego konfliktu między Pekinem a Waszyngtonem, definiującego w dużej mierze kształt systemu międzynarodowego, rośnie strategiczne znaczenie relacji chińsko-rosyjskich. Wyraźna jest przy tym tendencja do ich dalszego pogłębiania i zacieśniania. Stosunki te różni obserwatorzy nazywają „strategicznym partnerstwem”, „małżeństwem z rozsądku”, „quasi-sojuszem” czy „nową Entente Cordiale”¹.

Wybór terminu, który najlepiej oddawałby charakter łączących obecnie Pekin i Moskwę relacji, musi uwzględniać to, że choć osiągnęły one historycznie najwyższy poziom, to prawdopodobnie nigdy nie przybiorą postaci formalnego sojuszu. Wynika to przede wszystkim z doktryny polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL), która wyklucza zawieranie formalnych sojuszy (wyjątkiem jest unikalny przypadek Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, KRLD). W ten sposób Pekin pragnie zamanifestować swoją siłę i niezależność od wszelkich, nawet najsilniejszych partnerów. Zamiast formalnych sojuszy ChRL podpisuje tzw. strategiczne partnerstwa (sygnowała je z ponad 80 państwami). Z punktu widzenia Chin tworzą one swoistą hierarchię, w której pozycja poszczególnych partnerów odzwierciedla stopień ich bliskości².

Federacja Rosyjska (FR), związana z Chinami „wszechogarniającym partnerstwem strategicznym w Nowej Erze”, zajmuje w ich globalnym porządku relacji zdecydowanie najwyższe miejsce³. W ocenie oficjalnej chińsko-rosyjskiej komisji ekspertów ich więź, „nie będąc sojuszem, co do intensywności, poziomu zaufania, głębokości i efektywności [...] praktycznie w wielu aspektach go przewyższa”⁴. Również w Moskwie panuje przekonanie, że formalizacja sojuszu z Pekinem nie przyniosłaby żadnych dodatkowych korzyści (obie strony i tak zawsze będą kierować się własnym interesem), natomiast ułatwiłaby Waszyngtonowi konsolidację i poszerzenie frontu antychińskiego i antyrosyjskiego.

¹ A. Lukin, *The Russia-China entente and its future*, „International Politics”, vol. 58, 13.06.2020, za: link.springer.com; M. Kaczmarzski, *The Sino-Russian relationship: fellow travellers in the West-dominated world*, „China Quarterly”, vol. 236, grudzień 2018, s. 1197–1205; Bobo Lo, *The Sino-Russian partnership and global order*, „China International Strategy Review”, vol. 2, 8.12.2020, s. 306–324, za: link.springer.com.

² Quan Li, Min Ye, *China's emerging partnership network: what, who, where, when and why*, „International Trade, Politics and Development”, vol. 3, issue 2, 10.07.2019.

³ *Ibidem*.

⁴ И.С. Иванов (ред.), *Российско-китайский диалог: модель 2018*, доклад 9, Российский совет по международным делам, s. 22, Москва 2018.

Zbadanie fundamentów tego „sojuszu”, jego trwałości, a także politycznych konsekwencji wymaga więc specyficznego podejścia. Analizie powinny podlegać nie tyle jego formalne atrybuty, co podobieństwa i rozbieżności długofalowych wizji porządku światowego, stosunek do innych mocarstw, a także stan relacji dwustronnych. Te czynniki determinować bowiem będą realną wolę strategicznej współpracy Moskwy i Pekinu w obliczu nadchodzących wyzwań i kryzysów międzynarodowych – konfrontacji z USA, potencjalnego przyłączenia się Unii Europejskiej do amerykańskiej polityki „powstrzymywania” ChRL czy integracji gospodarczej Eurazji.

W celu określenia natury więzi łączących Rosję i Chiny niniejszy raport analizuje proces zawiązywania i dojrzewania osi Pekin–Moskwa, a także jej funkcjonowanie na arenie międzynarodowej. Jego założeniem jest przedstawienie i zderzenie perspektywy obu państw przedstawionych przez ekspertów specjalizujących się w analizie polityki każdego z nich. Rozdział pierwszy identyfikuje wspólne dla elit Kremla i Zhongnanhai (siedziba władz ChRL) elementy podejścia do polityki zagranicznej i wizji pożądanego przez nie kształtu ładu światowego. Rozdział drugi przedstawia trudny i mający charakter nieliniowy proces dochodzenia Rosji i Chin do obecnego funkcjonalnego sojuszu. Kolejne dwa rozdziały analizują szczegółowo dwa kluczowe aspekty relacji dwustronnych – współpracę wojskową oraz gospodarczą. Rozdział piąty identyfikuje i analizuje różne modele współdziałania Moskwy i Pekinu na arenie międzynarodowej – od kondominium po miękką rywalizację.

Najważniejszym wnioskiem płynącym z raportu jest stabilny i trwały charakter osi Pekin–Moskwa, która będzie istniała tak długo, jak w obu stolicach rządzić będą reżimy autorytarne, nastawione rewizjonistycznie do istniejącego systemu międzynarodowego. Oś ta opiera się na wspólnym postrzeganiu zagrożeń, komplementarnej wizji pożądanego ładu światowego, głębokiej koordynacji wojskowej, a także zdolności do rozwiązywania istniejących czy pojawiających się różnic interesów w taki sposób, aby nie doprowadzały one do sytuacji konfliktowych. Relacje rosyjsko-chińskie mają więc charakter sojuszu, mimo że nie są nim z punktu widzenia formalno-prawnego, jako że łączące je porozumienia nie zawierają zobowiązania do udzielenia pomocy zbrojnej w przypadku ataku strony trzeciej. Dla przejrzystości wywodu pojęć „sojusz”, „alians” oraz „oś Pekin–Moskwa” używa się w tekście wymiennie, ale odnoszą się one do zarysowanej wyżej definicji relacji.

Mimo pewnych podobieństw między autorytarnymi systemami dzisiejszych Chin i Rosji badanie ich polityki zagranicznej, a zwłaszcza procesu

podejmowania decyzji w tej sferze wymaga odmiennej metodologii. W FR wciąż jeszcze możliwe są – zwłaszcza w środowiskach eksperckich – w miarę swobodne dyskusje w ramach dość szerokiego i luźno sformułowanego oficjalnego kanonu polityki zagranicznej. Wygłaszane w ich trakcie opinie i sądy w dużej mierze odzwierciedlają tok myślenia decydentów. W przypadku ChRL dyskurs publiczny został drastycznie ograniczony i stał się po 2013 r. przede wszystkim kanałem promowania przez Komunistyczną Partię Chin (KPCh) swojej agendy międzynarodowej. W związku z tym od strony chińskiej niniejsza praca opiera się na rekonstrukcji ewolucji myślenia przywódców KPCh o relacjach z Rosją na podstawie analizy podejmowanych decyzji i przesłanek pośrednich, regularnych rozmów z chińskimi dyplomatami i ekspertami, analizie oficjalnego przekazu czy nielicznych przeciekach dokumentów wewnętrznych dotyczących spraw zagranicznych.

Nota o transkrypcji chińskiej. Wszystkie nazwy własne i zwroty z języka chińskiego zostały zromanizowane zgodnie z zasadami *hanyu pinyin*, standardowej transkrypcji języka mandaryńskiego, z pominięciem tonów. Wyjątek stanowią nazwy własne, które mają już w polszczyźnie utrwaloną tradycję, uznaną przez Radę Języka Polskiego pisownię.

I. WIZJA PORZĄDKU MIĘDZYNARODOWEGO

Mimo że Rosja i Chiny mają odmienne kultury polityczne i różnią się we wzajemnej ocenie swoich motywacji (zob. rozdziały I.2 i II.2), to fundamentalnie zbliża je podobne postrzeganie realiów międzynarodowych i podejście do polityki zagranicznej. Po pierwsze łączy je amerykańcentryzm – niemal obsesyjna koncentracja na roli Stanów Zjednoczonych w systemie globalnym, traktowanych przez polityczne elity obu państw jako główne wyzwanie czy wręcz zagrożenie zewnętrzne. Po drugie zarówno ChRL, jak i FR uznają *hard power* – potęgę wojskową i gospodarczą – za podstawowy (rozstrzygający) czynnik w stosunkach międzynarodowych, rozumianych przede wszystkim jako rywalizacja wielkich mocarstw. Po trzecie oba państwa spaja wspólny cel: konstrukcja alternatywnego nieoliberalnego ładu światowego. Podobieństwa te stanowią nadzwyczaj silne spoiwo wzajemnych relacji, a także sprzyjają fundamentalnej **zbieżności podejmowanych działań w celu przebudowy systemu globalnego**, przynajmniej w krótkiej i średniej perspektywie czasowej.

Paradoksalnie mimo wrogości wobec Zachodu, który utożsamiają głównie z USA, elity obydwu państw cechuje **specyficzny amerykańcentryzm**, objawiający się w **postrzeganiu większości zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych jako efektu działań Stanów Zjednoczonych** oraz przyjęciu za główny cel polityki zagranicznej **podważenie ich międzynarodowej pozycji**. Zjawisko to ma dwie przyczyny:

- 1) **Poczucie egzystencjalnego zagrożenia.** Rosyjskie i chińskie elity zgadzają się, że tak długo, jak na świecie istnieje liberalna, demokratyczna alternatywa dla autorytarnych rządów, ustanowione przez nie systemy polityczne będą zagrożone przez bunt wewnętrzny, który może liczyć na aktywne zewnętrzne wsparcie. Motywuje je to do walki o zrewidowanie czy zastąpienie liberalnego porządku międzynarodowego takim ładem, w którym uznanie absolutnej suwerenności wielkich mocarstw stanowiłoby zasadę naczelną, a potęgą USA jako czołowego liberalnego mocarstwa byłaby mocno ograniczona i osłabiona.
- 2) **Myślenie o stosunkach międzynarodowych w kategoriach paradygmatu realistycznego.** Powoduje ono, że główny punkt odniesienia dla Moskwy i Pekinu stanowią Stany Zjednoczone, które w ich optyce są nadal w dużym stopniu hegemonem Zachodu dzięki swemu potencjałowi militarnemu, innowacyjności technologicznej, a także odporności na wewnętrzne kryzysy. ChRL i FR są przeczulone na punkcie stabilności swoich reżimów

i dlatego uważają „sterowany” przez Waszyngton Zachód za ciągle aktualne egzystencjalne zagrożenie, mimo że jednocześnie głoszą jego historyczny zmierzch, który przypisują permanentnie targającym go wewnętrznym kryzysom.

Jak wspomniano, Zhongnanhai i Kreml wyznają **skrajnie realistyczny paradygmat stosunków międzynarodowych**, zakładający darwinowski charakter relacji między państwami. Skłania je to do wyjątkowo **instrumentalnego traktowania istniejącego liberalnego ładu i będących jego częścią organizacji międzynarodowych**, a w wybranych sferach (m.in. prawa człowieka) – do działania w kierunku ich neutralizacji czy wręcz demontażu. Na poziomie operacyjnym posługują się bezwzględny pragmatyzmem, jednocześnie wkładając dużo wysiłku w jego maskowanie poprzez deklaratywne odwoływanie się do norm moralnych i prawnych. Obie grupy rządzące uznają, że egoistycznie zdefiniowany interes narodowy (który jest dla nich tożsamy z interesem reżimu politycznego) stanowi jedyne właściwe kryterium podejmowanych przez nich na zewnątrz działań. Są przy tym szczególnie wyczulone na układ (stosunek) sił na arenie międzynarodowej i zmiany w nim zachodzące oraz okazują respekt wobec zdecydowanego i stanowczego użycia siły. Podobieństwo w podejściu obu elit do polityki zagranicznej ma częściowo te same korzenie. KPCh przyjęła bowiem leninowskie *dictum* „kto kogo?”, które Kreml, mimo odżegnienia się od ideologii marksizmu-leninizmu, zachował jako część wielkomocarstwowej schedy po ZSRR. I chociaż FR odwołuje się też do wielkomocarstwowej *praxis* czasów Imperium Rosyjskiego oraz używa frazeologii geopolitycznej tkwiącej korzeniami w epoce dziewiętnastowiecznego zachodniego imperializmu, a Chiny kreują się na przywódcę państw postkolonialnych, to ta częściowo odmienna proveniencja ideologiczna nie prowadzi do rozbieżności poglądów.

Rosyjskie i chińskie elity posługują się bardzo **zbliżonym systemem wartości i pojęć**, łączącym antyliberalizm, absolutyzację suwerenności państwowej, instrumentalne podejście do prawa międzynarodowego, szacunek dla siły i traktowanie jej jako głównego instrumentu zdobywania szacunku utożsamianego ze strachem oraz myślenie w kategoriach stref wpływów. Także ich *modus operandi* wykazuje wiele cech wspólnych: skłonność do upokarzania słabszych partnerów (zwłaszcza tych, którzy nie okazują należnego wielkiemu mocarstwu respektu), umiejętność forsowania egoistycznych interesów pod szyldem altruistycznych haseł („pomoc”, „obrona słabszych”, „walka z (neo)kolonializmem”, „obrona porządku globalnego”, „walka z hegemonią”) oraz instrumentalne podejście do multilateralizmu i prawa międzynarodowego.

Obydwie strony traktują istniejącą między nimi relację jako oparte na wyrachowaniu partnerstwo, do którego skłaniają je: świadomość „strategicznego osamotnienia”, mniejsza skuteczność działania w pojedynkę oraz podobnie odczytywana hierarchia zagrożeń. W imię jego zachowania Moskwa i Pekin gotowe są do wzajemnych ustępstw w kwestiach drugorzędnych, dbając przy tym o zachowanie pozorów, tak aby partner stratny w danej kwestii był w stanie zachować twarz.

1. Rosyjska wizja strategiczna i postrzeganie ChRL

Aby zrozumieć strategię Moskwy względem Pekinu, trzeba pamiętać, że rosyjska grupa rządząca patrzy na politykę międzynarodową w kategoriach darwinowskich – jako toczoną przez wielkie mocarstwa grę o sumie zerowej, w której stawkę stanowi przetrwanie, a stosowanie siły jest podporządkowane jedynie efektywności⁵. Uważa więc liberalny porządek międzynarodowy, jaki wyłonił się po rozpadzie ZSRR, za system zachodniej czy – ściślej – amerykańskiej hegemonii, w którym liberalna frazeologia pełni jedynie funkcję parawanu. Co najmniej od połowy lat dziewięćdziesiątych Rosja zajmuje pozycję oponenta wobec Pax Americana i wysuwa jako alternatywę tzw. ład wielobiegunowy⁶, mający opierać się na równowadze pomiędzy wielkimi mocarstwami, z których każde sprawowałoby hegemonię w „swoim” regionie. Razem tworzyłyby coś w rodzaju koncertu mocarstw. Powstawanie takiego ładu dyplomacja FR przedstawiała jako proces obiektywny, sztucznie hamowany przez Waszyngton⁷. Koncepcja wielobiegunowości dawała Moskwie ideologiczne uzasadnienia dla rewizjonistycznej polityki zmierzającej do ograniczenia amerykańskiej potęgi i osłabiania liberalnego porządku międzynarodowego⁸.

W latach dziewięćdziesiątych Rosja ze względu na własną słabość nie mogła pozwolić sobie na otwartą konfrontację z Zachodem, którego pomoc była jej niezbędna do przezwyciężenia wewnętrznego kryzysu. Dlatego do połowy

⁵ Bobo Lo, *Russian Foreign Policy in the Yeltsin Era: Reality, Illusion and Myth-Making*, Palgrave Macmillan, 2002, s. 98–122, zwłaszcza s. 99.

⁶ Zob. Е.М. Примаков, *Международные отношения накануне XXI века: проблемы, перспективы*, „Международная жизнь”, październik 1996.

⁷ Po raz pierwszy ład wielobiegunowy jako cel rosyjskiej polityki zagranicznej pojawia się w *Koncepcji bezpieczeństwa narodowego* (17.12.1997) [w:] Т. Шаклеина (red.), *Внешняя политика и безопасность современной России. Хрестоматия*, t. IV, Москва 2002, s. 51–74, zwłaszcza s. 51, 55, 59; zob. też *Концепция внешней политики Российской Федерации* z czerwca 2000 r., za: Независимая газета, 11.07.2000, ng.ru.

⁸ Por. Е.П. Бажанов, *Роль и место России в современном мире*, Центр Стратегических Разработок, marzec 2000 (Centrum Opracowań Strategicznych powołano w grudniu 1999 r., aby przygotować program działania dla prezydentury Władimira Putina), csr.ru.

pierwszej dekady naszego wieku jej polityka zagraniczna stanowiła połączenie kontestacji liberalnego ładu z sygnalizowaniem gotowości do integracji z Zachodem. Z punktu widzenia FR taka „integracja” wymagała jednak uprzedniego spełnienia przezeń szeregu warunków. Najważniejsze z nich to akceptacja jej strefy wpływów na obszarze posowieckim oraz powołanie wspólnego z nią systemu bezpieczeństwa europejskiego, który dawałby Moskwie prawo weta w kwestiach użycia siły na Starym Kontynencie czy rozszerzenia NATO. Kreml parokrotnie próbował przekonać Zachód do takiego układu: m.in. w 1994 r. na szczycie OBWE w Budapeszcie, w latach 2001–2002 pod szyldem sojuszu antyterrorystycznego, w 2008 r. drogą zachęty do zawarcia traktatu o bezpieczeństwie europejskim i ostatnio – w 2011 r. – proponując powołanie wspólnego komitetu bezpieczeństwa FR i UE (tzw. inicjatywa meseberska).

Żadna z tych propozycji nie została zaakceptowana przez stronę zachodnią, która zdawała sobie sprawę, że ich przyjęcie oznaczałoby daleko idącą rewizję pozimnowojennego liberalnego ładu w Europie. Rozczarowanie Kremla w połączeniu z jego obawami przed dalszym rozszerzeniem Unii Europejskiej i NATO – co kładłoby ostateczną tamę jego regionalnym ambicjom – przełożyło się na rezygnację ze strategii „integracji” z Zachodem na specjalnych warunkach. Jeszcze w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych Moskwa jasno dawała do zrozumienia, że nie interesuje jej zbliżenie ani na warunkach przyjmowanych przez jej byłych satelitów z Układu Warszawskiego, ani na takich, jakie narzucano pokonanym mocarstwom Osi po II wojnie światowej. Otwarte odrzucenie integracji⁹ i rzucenie wyzwania „jednobiegunowemu” łaadowi międzynarodowemu stało się jednak możliwe dopiero dzięki okrzepnięciu autorytarnego systemu władzy oraz poprawie sytuacji gospodarczej i budżetowej w czasie pierwszych pięciu–sześciu lat prezydentury Władimira Putina¹⁰. Symbolem tej zmiany było wystąpienie przywódcy FR na monachijskiej konferencji bezpieczeństwa w 2007 r.¹¹ Jednocześnie polityka FR względem Zachodu stała się bardziej asertywna czy wręcz konfrontacyjna¹².

⁹ W 2006 r. Dmitrij Trienin stwierdził: „Do niedawna Rosja uważała, że w zachodnim «systemie słonecznym» [...] jest bardzo daleko od centrum, ale jest nieodłączną jego częścią. Teraz przeszła na zupełnie inną orbitę: rosyjscy przywódcy odrzucili nadzieję na to, że kraj może stać się częścią Zachodu”. Д. Тренин, *Одинокое плавание*, Москва 2009, s. 164.

¹⁰ W sierpniu 2006 r. Rosja w symbolicznym geście przedterminowo spłaciła długi wierzycielom zrzeszonym w tzw. Klubie Paryskim.

¹¹ Zob. stenogram [wystąpienia Putina z 10 lutego 2007 r.](#); por. też jego [przemówienie na naradzie z ambasadorami 27 czerwca 2006 r.](#), kremlin.ru.

¹² Rosja de facto wycofała się z porozumienia o ograniczeniu zbrojeń konwencjonalnych w Europie, zablokowała uznanie niepodległości Kosowa w ONZ, zażądała reformy MFW i wysunęła alternatywnego kandydata na stanowisko dyrektora, straciła zainteresowanie osiągnięciem nowego porozumienia z UE, spowolniła negocjacje o wstąpieniu do Światowej Organizacji Handlu oraz zaczęła

Ukształtowanie się w Rosji podczas pierwszej kadencji prezydentury Putina specyficznego systemu autorytarnego stwarzało kolejny powód do odrzucenia liberalnego ładu międzynarodowego. Kolorowe rewolucje w Gruzji (2003), na Ukrainie (2004) i w Kirgistanie (2005), a zwłaszcza masowe protesty przeciwko powrotowi Putina na trzecią kadencję (przełom lat 2011 i 2012) wytworzyły na Kremlu przekonanie, że idee liberalnej demokracji stwarzają permanentne zagrożenie dla stabilności rosyjskiego reżimu politycznego¹³. Od powrotu w 2012 r. Putina na fotel przywódcy tamtejsza elita widzi relacje z Zachodem w kategoriach quasi-wojennego konfliktu, toczonego w pierwszym rzędzie metodą wojny informacyjnej¹⁴.

Powyższy kontekst determinuje także postrzeganie Chin przez rosyjską elitę władzy oraz wpływa na założenia polityki FR wobec tego państwa. Na ChRL patrzy więc ona przede wszystkim w kontekście toczącej się między wielkimi mocarstwami walki o kształt przyszłego systemu międzynarodowego i ich pozycję w nim. Strategia Moskwy względem Pekinu opiera się na dwóch założeniach, dotyczących zarówno szerszych tendencji globalnych, jak i samych Chin.

- 1) **Polityka światowa znajduje się w przełomowym momencie definiowanym przez daleko posunięty rozkład amerykańcentrycznego ładu oraz fundamentalne przesunięcia w układzie sił na niekorzyść Zachodu.** Ten ostatni traci swój gospodarczy, technologiczny, ideologiczny, a zwłaszcza militarny prymat na rzecz potęg innych niż zachodnie, z Chinami na czele. Towarzyszy temu jego stopniowy rozpad jako wspólnoty polityczno-cywilizacyjnej.
- 2) **Centralną osią polityki międzynarodowej jest walka o prymat między Stanami Zjednoczonymi a nowym pretendentem do roli światowego lidera – ChRL.** W rezultacie zamiast postulowanego przez Moskwę (i wciąż werbalnie popieranego przez Pekin) ładu wielobiegunowego wyłania się nowa „dwubiegunowość”, w której USA równoważy tandem rosyjsko-chiński, a FR pełni w nim funkcję słabszego partnera. Widać przy tym gotowość jej elity do zaakceptowania takiej roli, maskowaną przez

kwestionować czy wręcz sabotować działalność OBWE w sferze monitoringu wyborów i przestrzegania praw człowieka. Zob. Т. Бордачев, Ф. Лукьянов, *Время разбрасывать камни*, „Россия в глобальной политике” 2008, no. 2, globalaffairs.ru.

¹³ Por. Ф. Лукьянов, *Читая мир, перевооружая институты*, Полит.ру, 16.10.2008, polit.ru.

¹⁴ Por. А.С. Фадеев, В.И. Ничипор, *Военные конфликты современности, перспективы развития способов их ведения. Прямые и непрямые действия в вооруженных конфликтах XXI века*, Министерство Обороны FR, 7.11.2019, vm.ric.mil.ru; J. Darczewska, *Diabeł tkwi w szczegółach. Wojna informacyjna w świetle doktryny wojennej Rosji*, OSW, Warszawa 2015, osw.waw.pl.

odwoływanie się do metafory „starszej siostry”, czyli słabszego fizycznie, ale cieszącego się autorytetem członka rodziny¹⁵.

Mając do wyboru hegemonię amerykańską i chińską, rosyjski establishment uważa tę ostatnią za mniejsze zło. Na Kremlu dominuje przekonanie, że w sino-centrycznym ładzie putinowska Rosja będzie w stanie lepiej zabezpieczyć swoje interesy niż w systemie, w którym rolę hegemonu odgrywają Stany Zjednoczone. W ocenie Moskwy Pekin jest gotów uwzględnić jej interesy w większym stopniu niż Waszyngton.

Rosyjskie czynniki oficjalne i obsługujący je komentatorzy określają relacje ChRL z FR jako „sojusznicze”, „zbliżone do sojuszniczych” lub „sojusz de facto”¹⁶. Raport ekspertów z obu państw powstały pod egidą RSMD, rosyjskiego think tanku powiązanego z MSZ, stwierdza, że partnerstwo to, „nie będąc sojuszem, co do intensywności, poziomu zaufania, głębokości i efektywności [...] praktycznie w wielu aspektach go przewyższa”¹⁷.

W oficjalnym czy półoficjalnym rosyjskim dyskursie funkcjonuje teza o braku zagrożenia dla FR ze strony Chin oraz o „bezalternatywności” współpracy strategicznej z nimi¹⁸. Kilka lat temu polityka zbliżenia z Pekinem zaczęła być uzasadniana także za pomocą argumentacji historycznej i cywilizacyjno-kulturowej¹⁹. W Moskwie wyklucza się natomiast przejście do strategii równoważenia (*balancing*) ChRL²⁰.

¹⁵ A.A. Дынкин, В.Г. Барановский (red.), *Россия и мир: 2017. Экономика и внешняя политика. Ежегодный прогноз*, ИМЭМО РАН, Москва 2016, s. 93; o metaforze „starszej siostry” jako o retorycznej strategii maskowania (i psychologicznym mechanizmie kompensacji) zob. А. Габуев, *Младший брат или старшая сестра?*, Ведомости, 27.06.2016, vedomosti.ru; А. Кортунов, *«Сейчас мы для Китая — «старшая сестра»*», Лента.ру, 20.02.2015, lenta.ru.

¹⁶ Por. wypowiedzi prezydenta Putina z 6 września 2019 r. oraz z 3 października 2019 r. (Президент России, kremlin.ru); В. Кашин, *Необъявленный союз. Как Россия и Китай выходят на новый уровень военного партнерства*, Московский Центр Карнеги, 18.10.2019, carnegie.ru; С. Караганов, *Куда идти и с кем идти*, Российская газета, 26.12.2019, rg.ru; А. Kortunow, *Why Should Putin Help Trump?*, Russian International Affairs Council, 25.02.2020, russiancouncil.ru/en; О. Степанов (dyrektor Departamentu planowania polityki zagranicznej MSZ FR), *Большая Евразия и новые контуры континентальной безопасности*, „Международная жизнь”, styczeń 2020, s. 47.

¹⁷ *Российско-китайский диалог: модель 2018*, op. cit., s. 22.

¹⁸ Zob. np. tekst prezydenta Putina *Россия и меняющийся мир*, Российская газета, 27.02.2012, rg.ru, a także wywiad z nim z 12 grudnia 2007 r., Президент России, kremlin.ru.

¹⁹ С. Лавров, *Историческая перспектива внешней политики России*, „Россия в глобальной политике” 2016, no. 2, globalaffairs.ru; zob. też В. Егоров, В. Штоль, *Историко-культурные основания российско-китайского сотрудничества*, „Международная жизнь”, grudzień 2019, interaffairs.ru.

²⁰ Najdobitniej wyraził to były minister spraw zagranicznych Igor Iwanow – zob. *«Один пояс — один путь» ведет к новому мировому порядку*, Независимая газета, 4.07.2019, ng.ru. Sam Putin zdystansował się wobec możliwości prowadzenia polityki przeciwstawiania się rosnącej potęgze Chin jeszcze w 2011 r. Zob. jego wywiad dla rosyjskich mediów z 17 października 2011 r., Правительство России, premier.gov.ru.

W obliczu pogłębiającej się asymetrii sił pomiędzy oboma państwami i rosnącej asertywności Pekinu Moskwa widzi szanse na wzmocnienie swojej pozycji względem partnera i zachowanie maksimum autonomii poprzez: (1) budowanie wzajemnej zależności w sferze polityczno-wojskowej i ekonomicznej – FR jako źródło kluczowych surowców i technologii wojskowych oraz korytarz handlowy dla Chin, który nie może być zablokowany przez USA²¹; (2) dywersyfikację – rozwijanie stosunków z innymi, niezachodnimi sojusznikami; (3) multilateralizację – wciąganie ChRL w szersze struktury: RIC (Rosja-Indie-Chiny), BRICS (Brazylia-Rosja-Indie-Chiny-RPA), SzOW (Szanghajska Organizacja Współpracy), a ostatnio Wielkie Partnerstwo Eurazjatyckie (zob. rozdział V.1); (4) skłonienie Pekinu do wspólnej formalizacji „fundamentalnych reguł gry”, jakie mają obowiązywać w nowym ładzie międzynarodowym²².

2. Chińska wizja porządku światowego i postrzeganie Rosji

W przypadku organizmu leninowskiego, jakim jest ChRL²³, powinno się mówić raczej o percepcji świata przez partię komunistyczną niż o perspektywie państwa jako takiego. To interesy i bezpieczeństwo KPCh, a właściwie jej elit, definiują politykę zagraniczną Pekinu. Jeżeli we współczesnych Chinach dyskutuje się o stosunkach międzynarodowych, to w rzeczywistości – pomimo stosowania terminologii i ram znanych zewnętrznemu obserwatorowi (zob. poniżej: *KPCh o stosunkach międzynarodowych*) – debata dotyczy tego, jak twór niepaństwowy, jakim jest partia komunistyczna, może funkcjonować w otoczeniu zdominowanym przez państwa. Sama KPCh uważa siebie i ChRL za aktora jakościowo odmiennego od pozostałych podmiotów międzynarodowych i nieprzystającego do nich. Sytuacja ta rodzi poczucie zagrożenia i braku akceptacji oraz sprawia, że partia jest niezdolna do znalezienia dla siebie odpowiadającego jej aspiracjom i wymogom bezpieczeństwa miejsca w istniejącym porządku światowym, chociaż ChRL jest jego beneficjentem. Taka perspektywa określa także podstawowy cel polityki zagranicznej – przetrwanie i umocnienie reżimu. Interes KPCh wyznacza dążenia polityki zagranicznej państwa, a marksizm i typowy dla ruchów narodowyzwolenczych antyzachodni nacjonalizm zapewniają jej siatkę pojęciową w zakresie relacji międzynarodowych.

²¹ В. Кашин, *Тактическое партнерство или союз великих держав?*, „Контрапункт” no. 5, wrzesień 2016, s. 2, 5, za: PONARS Eurasia, ponarseurasia.org.

²² Zob. А. Кортунов, *Кто будет строить новый миропорядок?*, РСМД, 29.05.2019, russiancouncil.ru; И. Иванов, *В поисках нового мира*, Российская газета, 20.01.2020, rg.ru.

²³ Zob. M. Bogusz, J. Jakóbowski, *Komunistyczna Partia Chin i jej państwo. Konserwatywny zwrot Xi Jinpinga*, OSW, Warszawa 2019, osw.waw.pl.

KPCh o stosunkach międzynarodowych

W ChRL od 1978 r. i rozpoczęcia reform gospodarczych odbyły się trzy duże debaty na temat stosunków międzynarodowych²⁴:

- W latach osiemdziesiątych dyskusja dotyczyła pytania, czy świat jest zdominowany przez „wojnę i rewolucję” czy „pokój i rozwój”. Toczyła się ona między „reformatorami” a „marksistowskimi ortodoksami”, którzy szybko zaakceptowali postawę realistyczną, zakładającą, że Chiny mają własny prawomocny interes narodowy.
- Dyskusja na początku lat dziewięćdziesiątych dotyczyła już sposobów definiowania interesu narodowego ChRL – „liberałowie” i „realiści”, w których zmieniła się większość marksistowskich ortodoksów, spierali się o wybór pomiędzy działaniami unilateralnymi popartymi rosnącą siłą państwa a wykorzystaniem instytucji międzynarodowych oraz istniejącego porządku globalnego.
- Na początku nowego stulecia pojawił się trzeci nurt w dyskursie: „konstruktywiści” razem z „liberałami” postulowali „pokojowy wzrost” ku supermocarstwowości, podczas gdy „realiści” twierdzili, że jej osiągnięcie drogą niekonfrontacyjną jest niemożliwe.

Na początku drugiej dekady XXI wieku w KPCh wygasły spory ideologiczne, łącznie z dyskursem dotyczącym relacji między państwami. Wydaje się, że ostateczną przewagę zdobyli „realiści”, którzy połączyli marksistowską teorię stosunków międzynarodowych z Hobbesowskim egoizmem państwowym. Z marksizmu zaczerpnęli oni przekonanie o doniosłej roli, jaką odgrywa w nich czynnik materialny, gospodarczy. Jeśli, jak głosi ta doktryna, relacje między państwami determinuje interes ekonomiczny, a nie abstrakcyjne idee prawa, to konfliktu komunistycznych Chin ze światem kapitalistycznym nie da się uniknąć. Przekonanie to wzmacnia rosnąca konkurencja z państwami rozwiniętymi o globalne rynki zaawansowanych produktów przemysłowych, a także o zasoby globalnego Południa. Z realizmu liderzy partyjni zaczerpnęli stanowisko, że nawet w przyjaznych, pokojowych relacjach dominacja strony silniejszej jest naturalna i „zgodna z porządkiem rzeczy”. KPCh co prawda

²⁴ Qin Yaqing, *Development of International Relations theory in China: progress through debates*, „International Relations of the Asia-Pacific”, vol. 11, issue 2, maj 2011, s. 231–257.

postrzega się jako organizacja rewolucyjna, ale nie oznacza to już dążenia do światowej rewolucji, lecz implikuje rewizjonistyczny charakter polityki zagranicznej ChRL i jej aspiracje do przewodzenia państwom rozwijającym się.

Pod rządami sekretarza generalnego Xi Jinpinga (pełni tę funkcję od 2012 r.) w KPCh dojrzała wizja pożądanego przez Pekin porządku światowego, którą można zrekonstruować na podstawie rozproszonych fragmentów przemówień ścisłego kierownictwa do aktywu partyjnego. Punkt wyjściowy stworzonej przezeń analizy stanowi przekonanie o niekompatybilności ChRL i jej systemu politycznego z istniejącym porządkiem międzynarodowym. Partyjni ideolodzy i decydenci są przekonani, że ustanowiony po II wojnie światowej układ uprzywilejowuje państwa zachodnie z USA na czele, a klęska ZSRR w zimnej wojnie tylko utrwaliła niekorzystną dla globalnego Południa – za którego lidera i rzecznika uważa się KPCh – sytuację poprzez promocję modelu demokracji liberalnej, który ma utrzymywać państwa rozwijające się w zależności polityczno-ekonomicznej od Zachodu. Ich zdaniem Chiny nie zostaną uznane za równoprawne mocarstwo ze względu na leninowski charakter rządów i emancypacyjny program polityczno-gospodarczy. Z punktu widzenia ugrupowania demokratyzacja lub nawet częściowa liberalizacja reżimu nie tylko oznaczałaby utratę pozycji przez rządzące elity, lecz także zachwiałaby projektem chińskiej modernizacji i emancypacji, którego jedynym gwarantem powodzenia mają być komuniści.

Brak rzeczywistego uznania i akceptacji przez Zachód wagi oraz aspiracji ChRL przy równoczesnej – jak to widzi Pekin – presji społeczno-kulturowej i ideologicznej sprawia, że według partyjnych decydentów Chiny jako outsider mają ograniczoną zdolność do zmiany porządku globalnego w ramach istniejących zasad. Utrwała to ich konfrontacyjny charakter relacji z Zachodem i w ostatnich latach zaowocowało m.in. agresywną dyplomacją. W przeciwieństwie do okresu czterech dekad po otwarciu na świat na początku lat osiemdziesiątych XX wieku, obecnie Pekin nie widzi korzyści w dalszym rozwijaniu liberalnych instytucji międzynarodowych, traktując je coraz częściej jako ograniczenia narzucane przez Zachód. Elita KPCh rozwiązania upatruje w stworzeniu zdominowanego przez Chiny podsystemu światowego, na który składałby się też szereg państw Trzeciego Świata, które przyjęły lub przyjęłyby w przyszłości autorytarny model polityczny, głęboko powiązany gospodarczo z ChRL i wrogo nastawiony do Zachodu. W ten sposób wokół Chin powstałaby strefa buforowa, a zarazem blok państw pod ich przewodnictwem promujących alternatywny względem europejskiego i amerykańskiego model rozwoju.

Klucz do realizacji tej wizji to zdobycie niezależności technologicznej, osiągnięcie przewagi militarnej w Azji Wschodniej i wypchnięcie USA z regionu Indo-Pacyfiku, a także zmiana modelu rozwoju gospodarczego Chin. Stymulowana przez państwo konsumpcja wewnętrzna ma pozwolić na stworzenie autonomicznego wobec zewnętrznego świata motoru wzrostu. Kolejnym priorytetem jest suwerenność w dziedzinie high-tech. ChRL dąży również do budowy niezależnych od Zachodu struktur gospodarczych pozwalających na ścisłe powiązanie ekonomiczne i technologiczne z państwami rozwijającymi się, w tym z najbliższymi partnerami o ustroju autorytarnym. Odbywa się to m.in. poprzez regulowanie dostępu do rynku chińskiego, rozbudowę infrastruktury zorientowanej na ChRL czy dążenie do dominującej pozycji juana w rozliczeniach handlowych. Jednym z najważniejszych instrumentów w realizacji tej wizji jest także Inicjatywa Pasa i Szlaku (zob. rozdział V.5), skierowana przede wszystkim do państw globalnego Południa.

Ewolucji w postrzeganiu stosunków międzynarodowych przez KPCh towarzyszyła także głęboka zmiana w podejściu do Rosji. Z perspektywy Pekinu została ona zapoczątkowana przez jej degradację po upadku ZSRR z globalnego supermocarstwa, czyli potencjalnego konkurenta, do mocarstwa regionalnego lub w najlepszym razie multiregionalnego. Rozpad Związku Radzieckiego był zdaniem partii spowodowany niewydolnością gospodarczą, której towarzyszyły fatalne w skutkach próby liberalizacji autorytarnego systemu politycznego. Decydenci KPCh są przekonani, że Rosja po 1991 r. nie ma realistycznych podstaw, aby uważać się za gracza tej samej kategorii co Chiny. Po upadku ZSRR Pekin uznawał Moskwę przede wszystkim za mocarstwo regionalne, dominujące w Azji Centralnej. Dopiero zwrot w stosunkach ChRL z USA, jakim był tzw. III kryzys w Cieśninie Tajwańskiej (1995–1996), spowodował, że elity partyjne zaczęły myśleć o Kremlu jako o potencjalnym partnerze nie tylko w regionie Azji Środkowej, lecz także w wymiarze globalnym (zob. rozdział II.2).

Chińscy eksperci widzą obecnie trzy płaszczyzny funkcjonowania współpracy z Federacją Rosyjską. Choć obszary te przenikają się i oddziałują na siebie, to pozostają autonomiczne, co nadaje wzajemnej relacji elastyczność oraz pozwala na zachowanie różnic interesów bez naruszania fundamentów samej kooperacji.

- 1) **Relacje bilateralne.** W ocenie Pekinu Moskwa kieruje się w tej dziedzinie analogicznym do chińskiego przekonaniem o konieczności zapewnienia sobie spokoju „na zapleczu” poprzez zachowanie przyjaznych stosunków z sąsiadem. Stąd jej gotowość do uregulowania sporu granicznego

(zob. rozdział II.1). Zdaniem ChRL Kreml wciąż obawia się ekspansji Chin na rosyjskim Dalekim Wschodzie²⁵, ale sam nie ma ani zasobów, ani zdolności do jego zagospodarowania. Pekin uważa, że te obawy o chińską przewagę gospodarczą stanowią największą przeszkodę dla rozwoju relacji bilateralnych, i tłumaczy nimi niekonsekwencję Moskwy, która najpierw zawiera porozumienia o ułatwieniach dla chińskich inwestycji, a potem nie realizuje ich w pełni (zob. rozdział IV.2). Dodatkowe bariery Pekin widzi w niesprawności administracji FR, powszechnej korupcji²⁶ i rosyjskim charakterze narodowym (indolencja i brak „zmysłu merkantylnego”). Niemniej waga, jaką ChRL przywiązuje do rozwoju więzi gospodarczych jako podstawy stosunków międzynarodowych (zob. rozdział II.2), powoduje, że – mimo rozumienia lęków sąsiada w tej materii – jej oczekiwania w kwestii otwierania się Rosji na chińskie inwestycje będą rosły. Pekin ma ponadto nadzieję, że rozwój współpracy wojskowej zneutralizuje obawy Moskwy i zwiększy jej poczucie bezpieczeństwa.

- 2) **Wzajemne wsparcie w globalnej rywalizacji z Zachodem.** Podstawowym czynnikiem umacniającym zbliżenie ChRL i FR jest panujące wśród rządzących obydwu państw poczucie zagrożenia ze strony – w ich mniemaniu – agresywnego Zachodu, utożsamianego z USA. Przypisują mu oni zamiar obalenia – poprzez tzw. kolorowe rewolucje i inne technologie „zmiany reżimu” – wszystkich rządów (w pierwszym rządzie Chin i Rosji) prowadzących niezależną, podmiotową politykę zgodną ze swoim interesem narodowym. Pekin ma świadomość, że Moskwa rozumie, iż bez jego wsparcia nie będzie mogła się oprzeć presji ekonomicznej i politycznej Stanów Zjednoczonych. Zhongnanhai od dawna miał nadzieję, że dojdzie do ostatecznego załamania się relacji Kremla z Zachodem, które popchnęłoby go do uznania braku alternatywy dla zbliżenia z sąsiadem na płaszczyźnie globalnej. Kluczowym momentem była tu rosyjska agresja na Ukrainę z 2014 r. Zdaniem KPCh to izolacja międzynarodowa i sankcje ekonomiczne, jakie dotknęły FR w wyniku zajęcia Krymu, doprowadziły do jej rzeczywistego gospodarczego przeorientowania się na Daleki Wschód. Co prawda „zwrot ku Wschodowi” Moskwa ogłosiła już w 2010 r., ale z perspektywy Pekinu ostatecznie pogodziła się z jego konsekwencjami (tzn. akceptacją asymetrycznego charakteru relacji) dopiero w wyniku kryzysu krymskiego.

²⁵ W rzeczywistości dla chińskich inwestorów rosyjski Daleki Wschód – ze względu na duże odległości, niski poziom rozwoju i słabe zaludnienie – nie jest regionem atrakcyjnym.

²⁶ Mimo że korupcja w samej ChRL jest zjawiskiem powszechnym, to zjawisko to w FR stanowi dla chińskiego biznesu problem, co wynika ze słabej znajomości tamtejszego życia politycznego i realiów rosyjskich regionów.

Chińscy eksperci różnią się jednak w ocenie trwałości tej reorientacji: niektórzy z nich wskazują, że „naturalny, rosyjski okcydentalizm” weźmie w dłuższej perspektywie górę, lecz większość jest przekonana, że choć elity FR wciąż szukają uznania przez Zachód i poczuwają się do przynależności do europejskiego kręgu kulturowego (który Rosjanie rozumieją na swój sposób), to nie mogą oczekiwać zaspokojenia przezeń swoich oczekiwań w stopniu, który by je satysfakcjonował. To zaś sprawia, że chociaż „zwrot ku Wschodowi” został wymuszony i nie budzi entuzjazmu miejscowego establishmentu, to będzie on trwał w dającej się przewidzieć przyszłości. Ponadto rosnące uzależnienie gospodarcze od ChRL (zob. część IV) daje Pekinowi dodatkową gwarancję, że Moskwa nie zdecyduje się na wykonanie gwałtownego zwrotu.

- 3) **Współpraca w innych regionach świata.** Jest to przestrzeń, w której obydwie strony mogą się najbardziej różnić, a nawet rywalizować ze sobą, realizując własne interesy, bez szkody dla spoistości ich relacji. Specyficzne miejsce we wzajemnych stosunkach zajmuje Azja Centralna, będąca bezpośrednim zapleczem strategicznym obu państw, co powoduje, że mimo ich współzawodnictwa występuje tutaj wyższy stopień koordynacji ich działań niż w przypadku innych regionów (zob. część V). Chińscy eksperci uważają, że FR prowadzi aktywną politykę w tych częściach świata, w których może wykorzystać swój jedyny atut w postaci siły wojskowej. Ponieważ Pekin preferuje strategię opartą na ekspansji ekonomicznej, posunięcia obydwu stron mogą być komplementarne, jak to ma miejsce w odniesieniu do Wenezueli. W niektórych przypadkach rosyjskie zaangażowanie w sferze bezpieczeństwa współtowarzyszy interesom gospodarczym ChRL, np. w Republice Środkowoafrykańskiej – chociaż z punktu widzenia elit KPCh między oferowaniem jej przez Moskwę swojej „ekspertyzy siłowej” w Trzecim Świecie a celowym kreowaniem zapotrzebowania na nią istnieje trudna do wyznaczenia granica.

Chińczycy dostrzegają, że FR próbuje zwiększyć swoją wartość jako partnera poprzez wykorzystanie względnej przewagi w sferze technologii i kompetencji wojskowych. Podejrzewają, że m.in. taka motywacja stała za podjęciem przez Moskwę operacji wojskowej w Syrii, ale również tak postrzegają działania rosyjskich „najemników” w Republice Środkowoafrykańskiej. Jednak, jak już wspomniano, dla Pekinu bazę relacji międzynarodowych stanowi gospodarka, dlatego dąży on przede wszystkim do takiego poziomu integracji ekonomicznej obu państw – oczywiście na swoich warunkach – który zagwarantuje trwałość wzajemnych więzi. Równocześnie liderzy KPCh zdają sobie sprawę, że ani

gospodarka, ani rynek rosyjski nie mogą zastąpić ChRL dostępu do rynków europejskiego i amerykańskiego – choć w niektórych sektorach, jak rolnictwo lub wydobywanie surowców naturalnych, FR może odgrywać komplementarną rolę względem Chin. Kluczowe pod kątem współpracy gospodarczej stron jest dla Pekinu znalezienie formuły, która pozwoliłaby uzyskać efekt synergii między Inicjatywą Pasa i Szlaku oraz Euroazjatycką Unią Gospodarczą (EUG). Mimo że na początku ten rosyjski projekt uznawano w ChRL za sposób na powstrzymanie ekspansji ekonomicznej FR w strefie posowieckiej, to obecnie wydaje się, że Pekin postrzega EUG jako niezbędny element integrujący i stabilizujący państwa byłego bloku radzieckiego leżące na głównych arteriach prowadzących do Europy czy na Bliski Wschód.

W dalekosiężnych planach KPCh przypisuje Moskwie istotną rolę. Choć wśród chińskich elit panuje przekonanie o „deterministycznym” charakterze wzrostu potęgi ChRL, którego nic nie zatrzyma, to zarazem dostrzegają one, że współpraca z innymi reżimami autorytarnymi może ten proces przyspieszyć i ułatwić. FR jest w tym gronie największym podmiotem, dysponującym poważnym potencjałem militarnym i rozbudowaną siecią wpływów oraz regionalną polityczną ekspertyzą, których Pekinowi ciągle jeszcze brakuje. Rosja ma zabezpieczać północno-wschodnie rubieże Eurazji, szachować militarnie Stany Zjednoczone oraz swoim agresywnym postępowaniem absorbować uwagę Zachodu, dając w ten sposób Chinom większą swobodę działania. W zamian może liczyć na rolę pierwszego i najważniejszego klienta Pekinu.

II. DOJRZEWANIE SOJUSZU

Rosja i Chiny inaczej widzą chronologię przełomowych momentów w trwającym przynajmniej od 1991 r. procesie wzajemnego zbliżenia, który doprowadził je do obecnego sojuszu. Wynika to przede wszystkim z odmiennych aspiracji co do własnej pozycji w systemie międzynarodowym i innych oczekiwań od wzajemnych relacji. Pekin, który dziś jest stroną silniejszą, uznaje, że w chińsko-rosyjskim tandemie jego przywództwo jest naturalne i nie podlega dyskusji, a druga strona nie ma w rzeczywistości wyboru. Z jego perspektywy rozwój stosunków był procesem, w trakcie którego „młodszy” partner „dojrzał” do zaakceptowania swojej pozycji. Użyteczność sojuszu z Moskwą dla ChRL znacznie wzrosła po objęciu władzy przez Xi Jinpinga w 2012 r., kiedy to Chiny wkroczyły na drogę budowy własnego ładu globalnego oraz otwartego konfliktu z Zachodem. Dla rosyjskich elit droga ku obecnemu układowi była znacznie trudniejsza – oznaczała bowiem konieczność rozstania się z ambicjami odgrywania kluczowej roli w koncercie mniej więcej równych sobie mocarstw i pogodzenia się z pozycją co prawda głównego, ale jedynie pomocnika w konstruowaniu nowego, sinocentrycznego porządku.

Początkowo do zbliżenia obu państw przyczyniło się wyciągnięcie przez nie **analogicznych lekcji z wzajemnej konfrontacji w okresie zimnej wojny**. Konflikt Moskwy i Pekinu był w ich zgodnej opinii jedną z głównych przyczyn załamania się Związku Radzieckiego i osłabienia pozycji ChRL oraz pozwolił Waszyngtonowi na zdobycie pozycji hegemonu. Lekcja ta, o fundamentalnym znaczeniu dla myślenia KPCh i Kremla o wzajemnych relacjach, głosiła, że należy za wszelką cenę uniknąć konfliktu na dwa fronty i dążyć do zabezpieczenia sobie tyłów strategicznych. Diagnoza ta napędzała proces normalizacji stosunków dwustronnych, a także budowania zaufania w sferze wojskowej i politycznej w Azji Centralnej po 1991 r.

Przede wszystkim jednak trzeba zwrócić uwagę na fakt, że **wszystkie zwroty w relacjach Chin i Rosji były i są funkcją stosunków każdego z tych państw ze Stanami Zjednoczonymi**. Należy podkreślić, że do zacieśniania współpracy popycha je już samo istnienie zachodniej demokracji, a nie tylko konkretne ruchy USA czy – szerzej – państw zachodnich (jak interwencja w Kosowie lub Iraku). Niezależnie od charakteru prowadzonej przez te państwa polityki wobec Moskwy i Pekinu autorytarne reżimy FR i ChRL odbierają ich ustrój i istnienie w kategoriach egzystencjalnego zagrożenia. **Wkroczenie na ścieżkę otwartej konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi**, co w przypadku Rosji nastąpiło w latach 2012–2013, a w przypadku Chin ok. 2018 r., ostatecznie spoili ich sojusz.

Podstawowymi czynnikami generującymi pewne różnice w postrzeganiu aliansu przez Moskwę i Pekin są natomiast ich sprzeczne oczekiwania co do hierarchii między nimi oraz inny poziom ambicji na arenie międzynarodowej. Prowadzi to nawet do pewnych tarć, które zewnętrznymi obserwatorzy mogą mylnie uznać za zapowiedź rozpadu sojuszu. FR desperacko stara się zachować status globalnego mocarstwa, ale niewydolność systemu politycznego i stagnacja gospodarcza powodują, że w perspektywie średnioterminowej zdolność oddziaływania Kremla nawet w państwach byłego ZSRR będzie maleć. Jedyną szansę na odwrócenie tego trendu dają bliskie związki ze wschodzącym (w opinii rosyjskich analityków) supermocarstwem i wywalczenie u jego boku własnej strefy wpływów. Dla KPCh sojusz z Kremlem to użyteczny, ale niekonieczny element w wielkiej rozgrywce o hegemonię w Azji Wschodniej, przejęcie dominującej pozycji gospodarczej w świecie i neutralizację Stanów Zjednoczonych. Takie nastawienie elit partyjnych wynika z deterministycznego postrzegania przez nie miejsca Chin w świecie i związanego z tym przekonania, że zdobycie (w ich opinii „odzyskanie”) przez ChRL globalnego przywództwa jest czymś nieuniknionym i oznacza jedynie przywrócenie naturalnego porządku rzeczy.

1. Kamienie milowe procesu zbliżania się Rosji do ChRL

Nawiązanie „strategicznego partnerstwa” w latach dziewięćdziesiątych

Od rozpadu ZSRR w końcu 1991 r. FR kontynuowała i rozwijała zainicjowaną jeszcze przez ostatniego radzieckiego lidera Michaiła Gorbaczowa pod koniec lat osiemdziesiątych politykę normalizacji relacji z Pekinem, której pierwszym krokiem było wycofanie się z militarnej konfrontacji i usunięcie sporów granicznych. Opierała się ona na dwóch przesłankach:

- 1) Chiny to pożądanym partnerem dla stworzenia geopolitycznej przeciwwagi do amerykańskiej hegemonii oraz sprzymierzeniec w kontestowaniu monocentrycznego ładu;
- 2) Rosja nie może pozwolić sobie na konflikt z ChRL i w jej interesie leży jak najszybsze uregulowanie sporów granicznych oraz demilitaryzacja granicy.

Polityka szukania oparcia w Pekinie przeciwko Waszyngtonowi znalazła swoje odzwierciedlenie już w deklaracji pierwszego rosyjsko-chińskiego spotkania na szczycie w 1992 r., która mówiła o odrzuceniu „wszelkich form hegemonizmu i polityki siły”, co było lekko zawoalowaną formą sprzeciwu wobec

amerykańskiego prymatu²⁷. Zarysowana w tej deklaracji wizja stosunków rosyjsko-chińskich szła dalej niż wizja „strategicznego partnerstwa” FR i USA, ogłoszona mniej więcej w tym samym czasie przez Borysa Jelcyna i jego „przyjaciela Billa [Clintona]”²⁸. Najważniejszy jej element stanowiło zobowiązanie do niewchodzenia w sojusze i porozumienia mogące zaszkodzić interesom drugiej strony. Deklaracja wyznaczała też sfery, które stały się potem fundamentem politycznego partnerstwa Moskwy i Pekinu – demilitaryzacja granicy, dialog polityczny i konsultacje międzyresortowe, współpraca wojskowa i zbrojeniowa.

Kolejnym ważnym momentem we wzajemnych relacjach było przyjęcie w 1996 i 1997 r. dwóch deklaracji. Pierwsza z nich wprowadzała termin „oparte na zaufaniu partnerstwo nastawione na strategiczne współdziałanie w XXI wieku”, który do dziś służy za oficjalną definicję stosunków chińsko-rosyjskich²⁹. Druga wskazywała, że główny cel owego partnerstwa to budowa nowego, „wielobiegunowego” ładu międzynarodowego, i głosiła, iż relacje Moskwy i Pekinu reprezentują „nowy typ” stosunków międzypaństwowych³⁰.

Podpisanie powyższych deklaracji było konsekwencją wzmacniania przez Jewgienija Primakowa – od stycznia 1996 r. ministra spraw zagranicznych FR – wschodniego wektora rosyjskiej polityki zagranicznej w celu skorygowania nadmiernej jego zdaniem koncentracji na relacjach z Zachodem. Zbliżenie z Chinami miało być jednym z instrumentów ograniczania amerykańskiej potęgi i budowania tzw. wielobiegunowego świata, funkcjonującego na zasadzie koncertu wielkich mocarstw.

W kwestiach granicznych Moskwa kontynuowała politykę Gorbaczowa, która w maju 1991 r. doprowadziła do porozumienia o przebiegu niemal całego tzw. wschodniego odcinka (ponad 4200 km) przyszłej granicy rosyjsko-chińskiej³¹. W 1994 r. uzgodniono przebieg tzw. zachodniego odcinka (54 km), a w 1999 r. zakończono demarkację całej granicy z wyjątkiem trzech spornych

²⁷ Совместная декларация об основах взаимоотношений между Российской Федерацией и Китайской Народной Республикой [w:] *Внешняя политика...*, op. cit., s. 465–468.

²⁸ Zob. Karta rosyjsko-amerykańskiego partnerstwa i przyjaźni (17.06.1992) i Deklaracja z Vancouver (4.04.1993) [w:] *Внешняя политика...*, op. cit., s. 442–452.

²⁹ Совместная российско-китайская декларация о стратегическом взаимодействии в XXI в. (25.04.1996) [w:] *Внешняя политика...*, op. cit., s. 471–476, zwłaszcza s. 473.

³⁰ Российско-китайская совместная декларация о многополярном мире и формировании нового международного порядка (23.04.1997) [w:] *Внешняя политика...*, op. cit., s. 484–486.

³¹ Zob. Л. Сяоин, Советско-китайские пограничные переговоры (1964–2004 гг.), „Вестник ЮУрГУ. Серия Социально-гуманитарные науки” 2018, t. 18, no. 3, s. 35.

wysp, które wyłączono do dalszych negocjacji. W jej wyniku Rosja przekazała Chinom na granicznych rzekach 1281 wysp o łącznej powierzchni 851 km², co świadczy o jej determinacji do ostatecznego ustalenia przebiegu granicy³².

W 1996 r. oba państwa podpisały – wspólnie z graniczącymi z ChRL posowieckimi państwami Azji Centralnej (Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan) – wielostronne porozumienie o demilitaryzacji dawnej granicy radziecko-chińskiej i o stworzeniu systemu środków budowy zaufania (wymiana informacji o dyslokacji sił zbrojnych i ćwiczeniach, inspekcje, wymiana delegacji, przedsięwzięcia sportowe i kulturalne)³³. W celu implementacji porozumienia państwa sygnatariusze stworzyły tzw. Forum Szanghajskie, które w roku 2001 przekształciło się w Szanghajską Organizację Współpracy (SzOW), do której dołączył Uzbekistan (zob. rozdział V.1).

Intensyfikacja współpracy na początku prezydentury Putina

Objęcie w 2000 r. fotela głowy państwa przez Putina przyniosło wyraźną intensyfikację kontaktów między Rosją i Chinami. Jeszcze jako p.o. prezydenta Putin spotkał się w Moskwie z chińskimi ministrami obrony i spraw zagranicznych³⁴. Już na początku swojej kadencji, w czerwcu 2000 r., zadeklarował zaś, że FR „zamierza dalej rozwijać relacje strategicznego partnerstwa z ChRL” i jest „gotowa wzmocnić koordynację i współpracę z Chinami w najważniejszych sprawach dotyczących międzynarodowej strategicznej stabilności i bezpieczeństwa”³⁵. W trakcie swojej pierwszej oficjalnej wizyty w ChRL (lipiec 2000) wskazał, że Rosję i Chiny łączy „przede wszystkim nasze dążenie do wspierania i umocnienia wielobiegunowego świata”. Za główne wspólne zagrożenie uznał przy tym koncepcję „wychodzącej z tzw. humanitarnych przesłanek ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw”³⁶. Rozwiewał

³² Н.Г. Паламарь, *К вопросу о формировании государственной границы Российской Федерации с Китайской Народной Республикой в постсоветский период*, „Вестник Саратовского государственного социально-экономического университета” 2008, no. 5 (24), s. 143–144, za: cyberleninka.ru; В. Воробьев, *Договор 2001 года и урегулирование пограничных вопросов между Россией и КНР*, „Международная жизнь” 2011, no. 8, interaffairs.ru.

³³ А.Н. Королёв, *Насколько близки Россия и Китай? Военно-стратегическое сотрудничество в международных отношениях*, „Россия и АТР” 2019, no. 3, s. 145–146.

³⁴ *Исполняющий обязанности Президента, Председатель Правительства России Владимир Путин встретился с министром обороны, заместителем председателя Центрального военного совета КНР Чи Хаотянем*, Президент России, 18.01.2000, kremlin.ru; *Владимир Путин встретился с министром иностранных дел Китая Тан Цзясюанем*, *idem*, 1.03.2000.

³⁵ *Состоялся телефонный разговор Владимира Путина с Председателем КНР Цзян Цзэминем*, Президент России, 8.06.2000, kremlin.ru.

³⁶ *Интервью китайской газете «Жэньминь жибао», китайскому информационному агентству Синьхуа и телекомпании РТР*, Президент России, 16.07.2000, kremlin.ru.

zarazem obawy przed wzrostem gospodarczym Chin, przekonując, że stanowi on dla FR szansę, a nie zagrożenie³⁷.

Symbolicznym przełomem dla rosyjskiej polityki zbliżenia z ChRL było podpisanie 16 lipca 2001 r. Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy³⁸. Wrażenie przełomu wzmacniał fakt ogłoszenia dzień wcześniej postanowienia o przekształceniu Forum Szanghajskiego w SzOW, czyli instytucjonalizacji kooperacji Moskwy i Pekinu w Azji Centralnej.

Najważniejsze postanowienia rosyjsko-chińskiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy

Traktat przede wszystkim powtórzył – teraz już w formie prawnie wiążącej – deklarowane wcześniej wzajemne zobowiązania: nieuczestniczenia w sojuszach i niepodjęmowania innych działań mogących zaszkodzić „suwerenności, bezpieczeństwu i terytorialnej integralności drugiej [...] strony” (art. 8); nieuzycia jako pierwszy broni nuklearnej przeciwko drugiej stronie (art. 2); przeprowadzania regularnych spotkań, „przede wszystkim na wysokim i na najwyższym szczeblu”, m.in. w celu „uzgadniania stanowisk w kwestiach [...] ważnych i aktualnych problemów międzynarodowych” (art. 10).

Do traktatu włączono też dwa nowe postanowienia, które rozszerzyły wzajemne zobowiązania w sferze bezpieczeństwa i otworzyły możliwość nadania relacjom obu państw charakteru zbliżonego do sojuszniczego. Pierwsze z nich przewiduje „niezwłoczne” nawiązanie kontaktu i przeprowadzenie konsultacji w sytuacji, która w ocenie jednej ze stron „może stworzyć zagrożenie dla pokoju, naruszyć pokój albo dotknąć jej interesów bezpieczeństwa, a także w wypadku powstania zagrożenia agresją”, przy czym celem takich konsultacji powinno być „usunięcie powstałego zagrożenia” (art. 9). Drugie zaś zobowiązuje oba państwa do współpracy przy

³⁷ *Zаявление для прессы по итогам российско-китайских переговоров*, Президент России, 18.07.2000, kremlin.ru; *Ответы на вопросы российских журналистов по окончании официальной части визита в Китайскую Народную Республику*, *idem*, 18.07.2000.

³⁸ Pełna rosyjska nazwa dokumentu to *Traktat o dobrym sąsiedztwie, przyjaźni i współpracy między Federacją Rosyjską a Chińską Republiką Ludową*. Tutaj zdecydowano się bazować na angielskim tłumaczeniu opublikowanym przez stronę chińską. Por. *Договор о добрососедстве, дружбе и сотрудничестве между Российской Федерацией и Китайской Народной Республикой*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych FR, mid.ru; *Treaty of Good-Neighborliness and Friendly Cooperation Between the People's Republic of China and the Russian Federation*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL, fmprc.gov.cn/mfa_eng.

tworzeniu „wielostronnych mechanizmów współdziałania w kwestiach bezpieczeństwa i współpracy” w „regionach przylegających do ich terytorium” (art. 14)³⁹.

Moskwa „starszą siostrą” Pekinu

Ocieplenie stosunków między Moskwą a Waszyngtonem, jakie nastąpiło po poparciu przez Kreml amerykańskiej operacji wojskowej w Afganistanie i globalnej „wojny przeciwko terroryzmowi” (2001), zahamowało proces zbliżenia rosyjsko-chińskiego. Już amerykańska operacja wojskowa w Iraku (2003) oraz fala „kolorowych rewolucji”, które dotknęły także Azję Centralną (Kirgistan), spowodowały jednak, że Moskwa i Pekin ponownie znalazły się po jednej stronie geopolitycznej barykady, a w latach 2004–2005 ich stosunki uległy dalszemu zacieśnieniu. Po pierwsze, w końcu udało się uregulować ostatni sporny odcinek granicy⁴⁰. Po drugie, w grudniu 2004 r. FR i ChRL dokonały jakościowego skoku we współpracy wojskowej, decydując się na regularne wspólne ćwiczenia (zob. rozdział III.3)⁴¹. Po trzecie, na początku 2005 r. powołały nowy mechanizm regularnych konsultacji w kwestiach „strategicznego bezpieczeństwa”⁴². Po stronie rosyjskiej występowała w nich Rada Bezpieczeństwa (w osobie jej sekretarza), czyli de facto główne gremium decyzyjne w sprawach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, składające się z najbardziej zaufanych współpracowników Putina. FR jest jedynym państwem, z którym Chiny utworzyły taki mechanizm.

Około 2005 r. w rosyjskim dyskursie o relacjach z ChRL pojawiła się metafora Rosji jako „starszej siostry” Chin, a więc partnera, który – choć fizycznie słabszy – cieszy się w rodzinie autorytetem dzięki cennemu życiowemu doświadczeniu (w przypadku FR dotyczyło ono prowadzenia globalnej polityki wielkomocarstwowej). Miała ona sugerować, że zacieśnienie więzi z Chinami nie grozi jej zepchnięciem w tym tandemie do roli „młodszego brata”. Wtedy też po

³⁹ Договор о добрососедстве, дружбе и сотрудничестве между Российской Федерацией и Китайской Народной Республикой [w:] *Внешняя политика...*, op. cit., s. 521–527.

⁴⁰ Odpowiedni dokument podpisano 14.10.2004 r. Л. Сяоин, *Советско-китайские пограничные переговоры*, op. cit., s. 35.

⁴¹ В 2005 году впервые пройдут китайско-российские совместные военные учения, Китайский информационный Интернет-центр, 14.12.2004 russian.china.org.cn. Wcześniej, w 2003 r., oddziały rosyjskie i chińskie uczestniczyły w wielostronnych ćwiczeniach antyterrorystycznych „Sojuz-2003” w ramach SzOW.

⁴² Пор. *Выступления Президента России В.В. Путина и члена Государственного совета Китая Тан Цзяюаня в ходе российско-китайской встречи*, Министерство Spraw Zagranicznych FR, 2.02.2005, mid.ru.

raz pierwszy ważnym aspektem atrakcyjności Pekinu jako sojusznika dla rosyjskiej elity rządzącej stało się jego – formalnie neutralne, a w praktyce przychylnie – nastawienie do rosnącego autorytaryzmu Kremla. W odróżnieniu od Zachodu ChRL nie kwestionowała pretensji Rosji do odgrywania roli wielkiego mocarstwa, a w szczególności do traktowania przez nią obszaru posowieckiego jako swojej (choć nie wyłącznej) strefy interesów. Ponadto współpraca z Pekinem pozwalała Moskwie rozwiązywać niektóre ważne dla niej problemy polityki wewnętrznej⁴³.

Kremłowski „zwrot ku Wschodowi”

Kolejny etap rosyjsko-chińskiego zbliżenia odbywał się pod hasłem – ogłoszonego w 2010 r. przez bliskich Kremlowi ekspertów działających pod egidą prezydenta Dmitrija Miedwediewa – „zwrotu ku Wschodowi”⁴⁴. Ten nowy szyld miał zapewnić oprawę propagandową i uzasadnienie polityczno-ideologiczne dla próby intensyfikacji relacji – przede wszystkim ekonomicznych – z państwami Azji i Pacyfiku oraz umocnienia pozycji FR jako mocarstwa regionu Oceanu Spokojnego. U podstaw „zwrotu ku Wschodowi” leżało przekonanie, że punkt ciężkości światowej gospodarki nieuchronnie przesuwają się z Zachodu na Wschód i że gospodarczo ChRL stosunkowo szybko zrówna się ze Stanami Zjednoczonymi, a w niezbyt dalekiej perspektywie – nawet je prześcignie⁴⁵. Rosja w związku z tym powinna, jak to ujął Putin w 2012 r.⁴⁶, „złapać chiński wiatr w żagle naszej gospodarki”.

Nowym akcentem w retoryce towarzyszącej polityce „zwrotu na Wschód” był postulat głębokiej reorientacji rosyjskiej tożsamości – zerwania z „eurocentryzmem” i przekształcenia FR w państwo „europacyficzne”⁴⁷. Eksperti współpracujący z oficjalnymi strukturami państwa twierdzili, że zarówno modernizacja gospodarki, jak i utrzymanie mocarstwowej pozycji Rosji na arenie międzynarodowej będą zależały od jej relacji z regionem Azji i Pacyfiku, a w pierwszym rzędzie – z Chinami⁴⁸. Towarzyszyło temu wskazywanie

⁴³ Przykładowo tylko współpraca chińskich banków pozwoliła Kremlowi zakończyć przejęcie prywatnego koncernu naftowego Jukos. Д. Тренин, *Россия между Китаем и Америкой*, „Pro et Contra”, listopad-grudzień 2005, s. 49, 50.

⁴⁴ W. Rodkiewicz, *Zwrot na Wschód. Ułomna dywersyfikacja rosyjskiej polityki zagranicznej*, OSW, Warszawa 2014, s. 8, osw.waw.pl.

⁴⁵ Zob. np. *wystąpienie Putina z 10 grudnia 2012 r.*, Президент России, kremlin.ru.

⁴⁶ *Россия и меняющийся мир*, Российская газета, 27.02.2012, rg.ru.

⁴⁷ В. Никонов, *Тихоокеанская стратегия России*, „Стратегия России”, no. 8, sierpień 2010, fondedin.ru.

⁴⁸ С.А. Караганов, О.Н. Барабанов, Т.В. Бордачев, *К Великому океану, или новая глобализация России*, Международный дискуссионный клуб «Валдай», Москва 2012, valdaiclub.com.

na państwa Azji Wschodniej jako na wzorzec polityczny i ekonomiczny⁴⁹ oraz podkreślanie „obiektywnych zalet azjatyckiego modelu państwowego zarządzania i rozwoju społeczno-ekonomicznego”, przeciwstawianego przeżywającym kryzys „tradycyjnym ekonomicznym i politycznym instytucjom Zachodu”⁵⁰. W ramach „zwrotu na Wschód” (który okazał się zwrotem przede wszystkim ku Pekinowi) w stosunkach rosyjsko-chińskich przekroczone zostały kolejne bariery. W 2013 r. firmy naftowe z ChRL podpisały przełomowe, opiewające na kilkaset miliardów dolarów kontrakty długoterminowe z państwowym koncernem Rosneft’, kierowanym przez Igora Sieczina, uważanego za jedną ze szczególnie wpływowych osób w najbliższym otoczeniu Putina. W ten sposób położono podwaliny pod przyszłe wysunięcie się Rosji na pozycję jednego z dwóch głównych (obok Arabii Saudyjskiej) dostawców ropy na rynek chiński. Doszło także do dalszej intensyfikacji współpracy militarnej – skala ćwiczeń wojskowych rosła, rozszerzał się też obszar prowadzenia wspólnych manewrów flot wojennych (zob. rozdział III.3).

Trzeba podkreślić, że geopolityczny kontekst polityki „zwrotu na Wschód” zmienił się w sposób istotny na przełomie 2011 i 2012 r. Masowe protesty przeciwko fałszerstwom wyborczym oraz trzeciej kadencji prezydenckiej Putina zinterpretowano na Kremlu jako rezultat dążenia USA do „zmiany reżimu” w FR. W konsekwencji doszło do ostatecznego załamania się rosyjsko-amerykańskiego „resetu” zainicjowanego przez administrację Baracka Obamy w 2009 r. i gwałtownego wzrostu napięcia na linii Moskwa-Waszyngton. Sprzyjało temu przekonanie władz wzmocnione obserwacją arabskiej wiosny, a zwłaszcza zachodniej interwencji w Libii, że Stany Zjednoczone prowadzą przeciwko Rosji wojnę informacyjną i polityczną. W tej sytuacji dalsze zacieśnienie relacji z Chinami stawało się dla FR strategicznym imperatywem, a ChRL – „bezalternatywnym” strategicznym partnerem.

Otwarty konflikt z Zachodem i jego konsekwencje

Dalsze zbliżenie Moskwy z Pekinem, zwłaszcza w sferze wojskowej, wywołała otwarta konfrontacja FR z Zachodem, sprowokowana przez jej agresję przeciwko Ukrainie w 2014 r. Pojawiły się w związku z tym opinie, że stosunki rosyjsko-chińskie przybrały już charakter nieformalnego sojuszu wojskowego. Moskwa de facto zrezygnowała z budowania wielobiegunowego ładu na rzecz

⁴⁹ Тихоокеанский вектор внешней политики России, „Индекс Безопасности” 2011, no. 2 (97), s. 90, za: pircenter.org.

⁵⁰ С.А. Караганов, О.Н. Барабанов, Т.В. Бордачев, *К Великому океану...*, op. cit., s. 16.

szukania optymalnego miejsca w systemie bipolarnym – definiowanym przez oś konfliktu Waszyngton–Pekin. Jednocześnie próbuje maskować rosnącą asymetrię w relacjach z Pekinem i swoją akceptację statusu słabszego partnera, wysuwając nowy „geopolityczny” projekt Wielkiego Partnerstwa Eurazjatyckiego (zob. rozdział V.5), który ma jednak charakter czysto retoryczny.

Zbliżeniu rosyjsko-chińskiemu sprzyjał także wzrost asertywności polityki amerykańskiej w Azji Wschodniej po objęciu urzędu prezydenta przez Donalda Trumpa w 2017 r. Zaostrzenie konfliktu na linii USA–ChRL i jego przejście w fazę otwartej wojny handlowej w lipcu 2018 r. wywołało na Kremlu poczucie, że Moskwa i Pekin znalazły się w „jednej łódce”. W związku z tym rosyjska dyplomacja w 2019 r. zaczęła sugerować, że do traktatu pomiędzy nimi należałoby wprowadzić zmiany, które odzwierciedlałyby nowy poziom współpracy⁵¹.

Konsekwencje pandemii dla stosunków rosyjsko-chińskich

Pandemii wywołanej wirusem SARS-CoV-2 na przełomie 2019 i 2020 r. towarzyszyły co prawda incydenty i tarcia między „strategicznymi partnerami”, lecz nie naruszyła ona w żaden istotny sposób ich sojuszu. Wręcz przeciwnie: polityczne czynniki po obu stronach demonstrowały zdecydowaną wolę do jego utrzymania. Decyzjom o jednostronnym zamknięciu granic, podejmowanym przez Rosję i ChRL, towarzyszyły gesty – telefoniczne rozmowy liderów – mające wyjaśnić ewentualne nieporozumienia i zneutralizować negatywne skutki działań. Oba państwa szybko podjęły wspólne kroki (podróż rosyjskich ekspertów do Wuhan we wczesnej fazie pandemii) i przeprowadziły akcje dobrej woli (wysłanie samolotów z pomocą). Jednocześnie rosyjska dyplomacja i machina wojny informacyjnej wystąpiły demonstracyjnie w obronie chińskiego sojusznika przed zarzutami o błędy popełnione na początkowym etapie pandemii, formułowanymi przede wszystkim przez Waszyngton, ale także niektóre inne zachodnie rządy oraz opinię publiczną.

2. Rozwój relacji z Rosją z perspektywy ChRL

Carska Rosja była pierwszym dużym „państwem Zachodu” (przynajmniej z chińskiej perspektywy), z którym Chiny zetknęły się bezpośrednio, lecz kraj ten długo postrzegano tylko jako rywala i przeciwnika w Azji Centralnej lub na Syberii. Nie stanowił on inspiracji dla reform podejmowanych pod koniec cesarstwa ani nie traktowano go jako łącznika z Zachodem. Zmienił to

⁵¹ Te sugestie nie zostały zrealizowane. Traktat przedłużono w lipcu 2021 r. w niezmienionej postaci.

dopiero przewrót bolszewików, z którymi współpracę nawiązali nacjonaści z Kuomintangu. Moskwa zainicjowała również powstanie KPCh i wspierała ją po rozłamie między komunistami a nacjonalistami w 1927 r. Po zwycięstwie tych pierwszych i proklamowaniu ChRL w 1949 r. ZSRR stał się głównym wzorcem dla jej modernizacji. Gdy na początku lat sześćdziesiątych nastąpił rozłam między oboma państwami, ChRL weszła w okres rewolucji kulturalnej i próby budowy alternatywnego wobec radzieckiego modelu państwa socjalistycznego. ZSRR pozostał punktem odniesienia, ale już raczej jako przeciwnik, którego należy prześcignąć, niż model rozwoju. Był też od samego początku aż do swojego rozpadu istotnym czynnikiem w globalnej strategii ChRL: najpierw jako patron komunistycznych ruchów wyzwoleniczych w Azji Wschodniej, a po rozłamie chińsko-radzieckim – konkurent o przywództwo w globalnym Południu i wróg stanowiący strategiczne zagrożenie, które pchnęło Pekin do zbliżenia z USA. **Upadek Związku Radzieckiego sprawił, że Kreml przestał być dla KPCh strategicznym rywalem, a jego ranga w chińskiej percepcji spadła do roli regionalnego mocarstwa w Azji Centralnej i Północno-Wschodniej.** Jednocześnie jednak po 1991 r. FR stopniowo zyskuje na znaczeniu w oczach przywódców ChRL jako użyteczny czynnik w narastającej rywalizacji z Waszyngtonem.

Bezpośrednio po rozpadzie ZSRR relacje z Moskwą były dla Pekinu istotne przede wszystkim z dwóch powodów:

- 1) po masakrze na placu Tiananmen w 1989 r. ChRL objęło zachodnie embargo na eksport broni, więc FR stała się jedynym źródłem nowoczesnego uzbrojenia dla Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (ALW; zob. rozdział III.2);
- 2) Moskwa stanowiła klucz do stabilizacji Azji Centralnej oraz Sinciang, a także uregulowania kwestii granicy z byłymi republikami radzieckimi, tj. – obok Rosji – Kazachstanem, Kirgistanem i Tadżykistanem.

Choć kwestia sporów granicznych była paląca, to znalazła rozwiązanie dopiero po wybuchu tzw. **III kryzysu w Cieśninie Tajwańskiej** (1995–1996), który uświadomił ChRL perspektywę strategicznej konfrontacji z USA w Azji. Chiny próbowały wtedy wpłynąć na wybory prezydenckie na Tajwanie, przeprowadzając szereg manewrów wojskowych w cieśninie. Ich prowokacje spotkały się z odpowiedzią Waszyngtonu, który wysłał tam lotniskowce. Ugruntowanie się demokracji na wyspie oraz postawa Stanów Zjednoczonych przekonały kierownictwo KPCh, że perspektywa pokojowego przyłączenia Tajwanu jest nierealna, a udana interwencja zbrojna wymaga równoczesnego osłabienia

Amerykanów i znacznego wzmocnienia ChRL. Skłoniło to przywódców partii do ustępstw i otworzyło drogę do długotrwałego procesu uregulowania kwestii granicznych z państwami byłego ZSRR, który przebiegał różnie w odniesieniu do poszczególnych partnerów⁵². Jego cel stanowiły zabezpieczenie zaplecza strategicznego w Azji Centralnej i na północnej granicy oraz budowa systemu bezpieczeństwa zbiorowego w regionie, czemu miało służyć powołanie tzw. Szanghajskiej Piątki. W kwietniu 1996 r. doszło do pierwszego spotkania na szczycie przywódców ChRL, FR, Kazachstanu, Kirgistanu i Tadżykistanu, na którym podpisano umowę o wzajemnej redukcji sił zbrojnych w rejonie linii demarkacyjnej. Dosyć szybko podjęto też współpracę w zakresie walki z „trzema złymi siłami”: separatyzmem, terroryzmem i ekstremizmem islamskim. Z punktu widzenia Pekinu nowy format pozwolił zneutralizować Rosję jako potencjalnego przeciwnika w Azji Centralnej, ale też groźbę, że będzie ona destabilizować sytuację w Sinciangu. Rywalizacja pozostała, lecz KPCh uznała, że wzniosła się na taki poziom gospodarczy, że czas będzie grał na korzyść Chin. Równocześnie FR wciągnięto w proces stabilizacji regionu kluczowego dla bezpieczeństwa zachodnich granic ChRL.

Kolejny przełomowy z punktu widzenia Pekinu moment jego współpracy z Moskwą to wybuch tzw. **wojny z terroryzmem po zamachach w USA z 11 września 2001 r.** Początkowo doszło wówczas do rozluźnienia relacji, i to pomimo powołania jeszcze w czerwcu 2001 r. Szanghajskiej Organizacji Współpracy, do której obok członków Szanghajskiej Piątki wszedł także Uzbekistan. Chociaż wkroczenie Amerykanów do Azji Centralnej oraz pojawienie się ich baz w Uzbekistanie (Karszy) i Kirgistanie (Manas) wzbudziło duży niepokój wśród chińskich wojskowych, to wierchuszka KPCh z Jiang Zeminem na czele uznała, że sytuację można wykorzystać do poprawy stosunków z Waszyngtonem. Pekin wycofał krytykę rozszerzenia NATO, a w grudniu 2002 r. nawiązał dialog z Sojuszem. Poprawie uległ też całokształt relacji ze Stanami Zjednoczonymi⁵³. Dla ChRL, która w 2001 r. weszła do Światowej Organizacji Handlu (WTO), priorytetem stały się modernizacja i rozwój gospodarki, niemożliwe do wdrożenia bez współpracy z USA, dlatego komuniści zdecydowali się odsunąć

⁵² Proces delimitacji ukończono z Kazachstanem w 2002, z Rosją w 2008 (kiedy formalnie dokonała ona transferu spornych wysp na Amurze), a z Kirgistanem w 2009 r. Tadżykistan ratyfikował zaś umowę dotyczącą granic z 1999 r. (wraz z trzy lata późniejszym aneksem) dopiero w roku 2011. Warto odnotować, że w mniemaniu strony chińskiej delimitacja granicy z państwami byłego ZSRR w tej formie była ustępstwem, ponieważ oznaczała jej rezygnację z roszczeń wynikających z „nierównoprawnych traktatów” z carską Rosją od XVII do XIX w.

⁵³ Stosunki z USA uległy dalszemu pogorszeniu po zbombardowaniu ambasady ChRL w Belgradzie w 1999 r. oraz w wyniku tzw. incydentu hajnańskiego – kolizji chińskiego myśliwca i amerykańskiego samolotu szpiegowskiego nad Morzem Południowochińskim.

na dalszy plan obawy wojskowych. Nie oznaczało to porzucenia współdziałania z Rosją, którego głównym forum stała się SzOW, gdzie skupiono się na powolnym wypieraniu Amerykanów z Azji Centralnej. Proces pogłębiania wzajemnych stosunków z Moskwą utracił jednak priorytet.

Zwiększoną wagę do sojuszu z Kremlem Chiny zaczęły przywiązywać na nowo w 2008 r. **Wybuch światowego kryzysu gospodarczego** radykalnie zmienił sposób postrzegania Zachodu przez KPCh⁵⁴. Partia uznała, że wchodzi on w fazę schyłkową i że – zamiast bronić się przed jego ingerencją w sprawy wewnętrzne Chin – powinna stać się bardziej asertywna na arenie międzynarodowej i zdobyć znacznie większy wpływ na sprawy globalne. Antyliberalny i rewizjonistyczny rys jej działań wywołał wzrost atrakcyjności Moskwy jako partnera. ChRL nie udzielała jednak jednoznacznego poparcia jej agresywnym posunięciom (m.in. inwazji na Gruzję w sierpniu 2008 r.), obawiając się destabilizacji sytuacji międzynarodowej. W tym samym czasie w Rosji skończyła się druga i zgodnie z konstytucją ostatnia kadencja prezydencka Putina, który jednak objął tekę premiera, dzięki czemu pozostał najważniejszą osobą w państwie. Z punktu widzenia decydentów w Pekinie oznaczało to, że proces wprowadzania rządów autorytarnych w FR to trwały trend, który w naturalny sposób będzie zbliżał oba państwa. Dlatego uznali oni, że Rosja ma predyspozycje, aby stać się przydatnym sojusznikiem ChRL w realizowaniu nowej strategii międzynarodowej. Objęcie stanowiska sekretarza generalnego KPCh przez Xi Jinpinga w październiku 2012 r. nastąpiło parę miesięcy po powrocie Putina na fotel prezydenta. Chiński przywódca przyspieszył zmiany w polityce zagranicznej i dzięki swoim autorytarnym inklinacjom był w stanie stworzyć z liderem FR skuteczną relację roboczą.

Wobec załamania stosunków Kremla z Zachodem po agresji na Ukrainę w 2014 r. ChRL przyjęła postawę życzliwej neutralności. Z jednej strony podzielała spojrzenie FR na źródła konfliktu, który miało wywołać „sprowokowanie” jej przez Zachód – wywołanie kolejnej „kolorowej rewolucji” i obalenie rządów Wiktora Janukowycza. Pekin pozytywnie odniósł się również do „zwrotu na Wschód” sąsiada – zaoferował tamtejszym spółkom znaczące wsparcie finansowe i podpisał z nimi kontrakty ekonomiczne. Z drugiej jednak strony nie

⁵⁴ Brak transparentności systemu politycznego ChRL powoduje, że zewnątrzni obserwatorzy muszą – obok obserwowania działań praktycznych Pekinu – polegać na analizie oficjalnych stanowisk, które ukrywają rzeczywiste pobudki stojące za aktywnością KPCh. Do nielicznych wyjątków należy ujawniony przez media tzw. Dokument 9 z 2013 r., którego autentyczności władze nigdy nie potwierdziły, ale też jej nie zaprzeczyły. Zob. *Document 9: A ChinaFile Translation*, ChinaFile, 8.11.2013, chinafile.com.

uznał formalnie aneksji Krymu, a także ograniczył współpracę gospodarczą z Rosją w obawie przed objęciem chińskich podmiotów sankcjami USA⁵⁵. Mimo generalnego zacieśniania relacji z Moskwą wyraźny priorytet KPCh wciąż stanowiło unikanie otwartej konfrontacji z Zachodem.

Ostateczne utrwalenie i wzmocnienie sojuszu chińsko-rosyjskiego nastąpiło w okresie prezydentury Trumpa, która wprowadziła strukturalny i wielopłaszczyznowy konflikt ChRL z USA na nowy poziom. W konsekwencji znalazła się ona wśród izolowanych i objętych amerykańskimi restrykcjami państw, do których od 2014 r. należała już Rosja. W obliczu otwartego konfliktu ze Stanami Zjednoczonymi Chiny zaczęły prowadzić agresywniejszą politykę międzynarodową, upodabniając się pod tym względem do FR. Obejmowało to rozpoczęcie intensywnej wojny informacyjnej, szersze wykorzystanie sankcji ekonomicznych, działania militarne w sąsiedztwie, asertywną taktykę dyplomatyczną itp. Zbliżenie polityczne między oboma państwami znalazło swój wyraz w podpisanym w 2019 r. *Wspólnym komunikacie ChRL i FR o rozwoju całościowego partnerstwa strategicznego w Nowej Erze*⁵⁶. Warto zaznaczyć, że z punktu widzenia KPCh przyjęcie w tym dokumencie przez Moskwę terminologii zaczerpniętej z „Myśli Xi Jinpinga na temat socjalizmu z chińską charakterystyką w Nowej Erze” – doktryny wpisanej do statutu partii – oznaczało ostateczne uznanie wiodącej roli Pekinu w sojuszu i odwrócenie sytuacji z XX wieku, kiedy to Rosja była źródłem inspiracji ideologicznej dla chińskich komunistów.

W zamyśle ChRL alians z Kremlen ma być relacją „strategiczną”, czyli dotyczyć przede wszystkim wymiaru globalnego i koncentrować się na sprawach najistotniejszych, czyli rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi (zob. rozdział V.3) oraz – w mniejszym stopniu – stosunkach z Unią Europejską (V.4), współpracy energetycznej (IV.3) i polityce bezpieczeństwa (III.1). Oznacza to też, że nie powstanie uniwersalny model stosunków i usuwania różnic między partnerami w kwestiach peryferyjnych – ewentualne problemy będą rozwiązywane *ad hoc*. Wynika to z przekonania KPCh, że czas gra na korzyść ChRL i że jej przewaga nad sojusznikiem będzie tylko rosła. Dlatego Pekin unika rozwiązań formalnych, które w przyszłości mogłyby ograniczać jego swobodę działania. KPCh pragnie sama decydować o kierunkach i metodach aktywności Chin na arenie międzynarodowej i ewentualnym ich uzgadnianiu z Rosją (zob. rozdział V.2).

⁵⁵ Dotyczyło to przede wszystkim dużych koncernów o zasięgu globalnym, w tym finansowych. Wybrane chińskie spółki pojawiły się m.in. na Krymie, zob. *Beijing has nothing against Chinese companies' presence in Crimea – deputy FM*, TASS, 20.08.2015, tass.com.

⁵⁶ 中华人民共和国和俄罗斯联邦关于发展新时代全面战略协作伙伴关系的联合声明, Xinhua News Agency, 6.06.2019, xinhuanet.com.

Taki niesformalizowany format współdziałania wymaga jednak intensywnych konsultacji, i to w pierwszym rzędzie na najwyższym szczeblu, gdyż w obu autorytarnych systemach są one konieczne, aby wysłać biurokratycznym strukturom impuls do koordynacji. Permanentne rozmowy wydają się receptą Pekinu na uniknięcie napięć z Moskwą oraz redukują ryzyko, że zostanie on zaskoczony przez jej działania. W praktyce przekłada się to na dużą liczbę spotkań, wizyt i odwiedzin, a także nadaje partnerstwu dynamiczny charakter.

III. WSPÓŁPRACA WOJSKOWA

W żadnej dziedzinie partnerstwo rosyjsko-chińskie nie przybrało tak konkretnego wymiaru jak w sferze militarnej. Relacje w tym obszarze wykazują cechy klasycznego sojuszu wojskowego, mimo że państwa nie są związane formalnym układem obronnym. Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy przewiduje jednak niezwłoczne konsultacje w wypadku powstania – w opinii którejś ze stron – nie tylko sytuacji zagrożenia agresją, lecz także naruszenia jej interesów bezpieczeństwa czy zagrożenia pokoju. Istnieją wprawdzie pola, jak międzynarodowy handel bronią, na których Pekin i Moskwa w ograniczonym stopniu ze sobą konkurują, ale nawet tutaj można mówić o pewnej komplementarności. Równocześnie na wielu płaszczyznach możliwości ich współpracy pozostają ograniczone, ponieważ obaj partnerzy cierpią na podobne braki w zakresie niektórych technologii.

Przede wszystkim jednak alians jest w sferze wojskowej nastawiony na obronę obydwu reżimów przed tym, co uznają one za główne zagrożenie, czyli wpływami Zachodu (głównie USA). W praktyce oznacza to, że strony przygotowują się do:

- 1) dużego konfliktu między supermocarstwami – dlatego oprócz wspólnych ćwiczeń i wymiany doświadczeń wypracowują także mechanizmy strategicznej koordynacji działań na bardzo oddalonych od siebie frontach i w różnych regionach świata;
- 2) ingerencji w państwach uznanych za wspólną sferę wpływów, jeżeli uznają, że któreś z nich wymyka się spod ich kontroli⁵⁷.

⁵⁷ W latach dziewięćdziesiątych XX wieku ALW zrezygnowała z przygotowywania szczegółowych planów wojny z Rosją i od 1993 r. w aspekcie dużego konfliktu między supermocarstwami koncentruje się na starciu na Zachodnim Pacyfiku z USA i ich sojusznikami. Przygotowuje jednak także ogólne plany na wypadek destabilizacji sytuacji w sąsiedztwie. Zob. T. Woodrow, *The PLA and Cross-Border Contingencies in North Korea and Burma* [w:] A. Scobell, A.S. Ding, P.C. Saunders, S.W. Harold, *The People's Liberation Army and contingency planning in China*, Washington 2015, s. 205-223. Można przypuszczać, że w państwach Azji Centralnej czy w KRLD taka interwencja mogłaby zostać przeprowadzona z Rosją lub w koordynacji z nią. O prawdopodobieństwie wspólnej interwencji wojskowej w przypadku załamania się reżimu KRLD por. A. Lukin, *The North Korea Nuclear Problem and the US-China-Russia Strategic Triangle*, „Russian Analytical Digest”, no. 209, 24.10.2017, s. 4.

1. Dyplomacja wojskowa, planowanie, strategia

Armię Ludowo-Wyzwoleńczą budowano w latach pięćdziesiątych XX wieku na wzór Armii Radzieckiej⁵⁸, dzięki czemu korpusy oficerskie obu państw mają podobną kulturę strategiczną, co ułatwia współpracę. Dodatkowo zbliża je wyciągnięcie przez Pekin i Moskwę analogicznych wniosków z zimnej wojny. Należy do nich przekonanie, że rozłam, do którego doszło w latach 1960–1989, przyniósł negatywne skutki zarówno ZSRR, jak i Chinom⁵⁹. Ponadto w latach dziewięćdziesiątych Rosja i ChRL stworzyły system środków budowy wzajemnego zaufania w sferze wojskowej. W 2005 r. ich siły zbrojne zaczęły regularnie przeprowadzać wspólne ćwiczenia lądowe i morskie. (zob. rozdział II.1). Oba państwa stworzyły też rozbudowany mechanizm konsultacji, który sprawia, że mimo braku formalnego sojuszu pozostają w ciągłym kontakcie (zob. poniżej: *System konsultacji wojskowych ChRL i FR*). Samą kooperację wojskową reguluje zawarte w 1993 r. porozumienie pomiędzy ministerstwami obrony. Konkretnie obszary współpracy określa zawierający 27 punktów aneks. Przewiduje on konsultacje i wymianę doświadczeń w następujących dziedzinach: realizacja doktryn wojennych, budowa sił zbrojnych, operacyjne i bojowe przygotowanie sztabów, wojsk i kierowania wojskami, kompletowanie sił zbrojnych ludźmi i sprzętem, operacyjne, tyłowe i techniczne zaopatrzenie wojsk, bojowe użycie broni i techniki wojskowej, automatyzacja procesów kierowania wojskami, wojenna ekonomika i finanse, meteorologiczne i hydrologiczne zabezpieczenia wojsk, szkolnictwo wojskowe. Inne formy współpracy wymienione w aneksie to: współdziałanie sztabów poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, ustanawianie bezpośrednich więzi między sąsiednimi okręgami wojskowymi i szkołami wojskowymi, ćwiczebno-bojowe strzelania lotnictwa i raketowych wojsk obrony powietrznej Chin na poligonach rosyjskich, lądowanie wojskowych samolotów transportowych na lotniskach drugiej strony, ich obsługa i tankowanie, wspólne prowadzenie prac naukowo-badawczych, wypracowanie wspólnych działań dla eksploatacji, remontu i modernizacji broni oraz techniki wojskowej, kształcenie personelu wojskowego i wojskowo-technicznego, współdziałanie przy organizacji przewozu wojsk, współpraca w dziedzinie łączności, topogeodezji, badań meteorologicznych i medycyny wojennej. Porozumienie zobowiązuje strony do ustalania rocznych planów

⁵⁸ Wiele wskazuje także na to, że chińska strategia morska opiera się na radzieckich założeniach wojny morskiej z Zachodem. J. Goldrick, *Does Soviet naval strategy provide a template for China's maritime ambitions?*, ASPI, 21.01.2021, aspistrategist.org.au.

⁵⁹ Zob. E. Meick, *China-Russia Military-to-Military Relations: Moving Toward a Higher Level of Cooperation*, U.S.-China Economic and Security Review Commission, Staff Research Report, 20.03.2017, uscc.gov.

współpracy i przewiduje możliwość jej poszerzania za obopólną zgodą o nowe obszary i nowe formy⁶⁰.

System konsultacji wojskowych ChRL i FR⁶¹ obejmuje:

- **mechanizm regularnych spotkań ministrów obrony** (od 1993 r.) – odbywają się one co roku na przemian w Moskwie i Pekinie i dotyczą głównie politycznych aspektów współpracy wojskowej;
- **mechanizm corocznych strategicznych konsultacji pomiędzy szefami sztabów generalnych** (od 1997 r.) – w czasie spotkań omawia się przede wszystkim praktyczny wymiar współpracy;
- **konsultacje dotyczące spraw bezpieczeństwa narodowego** (od 2004 r.) – spotkania delegacji odbywają się *ad hoc* i są poświęcone kwestiom bezpieczeństwa globalnego i regionalnego z naciskiem na bezpieczeństwo informacyjne, organizację działań zapobiegających „kolorowym rewolucjom” oraz opór przeciwko „jednostronnym” sankcjom gospodarczym;
- **chińsko-rosyjski dialog dotyczący bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej** (od 2014 r.) – konsultacje odbywają się co dwa miesiące na szczeblu wiceministrów spraw zagranicznych, a ich główny temat to wzrost skuteczności wspólnych operacji w sferze bezpieczeństwa w regionie określanym jako Azja Północno-Wschodnia (pod tą nazwą kryją się Półwysep Koreański i akweny Morza Japońskiego, Morza Żółtego i Morza Wschodniochińskiego).

System uzupełnia szereg mechanizmów niższego szczebla, jak regionalne konsultacje ds. bezpieczeństwa, rozmowy w ramach SzOW i wyspecjalizowanych ciał, np. mieszanej komisji międzyrządowej ds. współpracy wojskowo-technicznej. W sumie corocznie odbywa się 20–30 spotkań wysokiego szczebla. Ponadto do licznych kontaktów i wspólnych przedsięwzięć dochodzi na poziomie okręgów wojskowych, garnizonów i uczelni⁶².

⁶⁰ Соглашение между Министерством обороны Российской Федерации и Министерством обороны Китайской Народной Республики о военном сотрудничестве, 11.10.1993, pravo.gov.ru. Na portalu informacji prawnej rządu rosyjskiego umieszczono jedynie minutę dokumentu (projekt), bez daty podpisania.

⁶¹ Zob. A. Korolev, *Beyond the Nominal and the Ad Hoc: The Substance and Drivers of China-Russia Military Cooperation*, „Insight Turkey” 2018, vol. 20, no. 1, s. 25–38.

⁶² Na przykład w 2018 r. ChRL informowała, że w pogranicznym mieście Hulun Buir (Mongolia Wewnętrzna) funkcjonuje regularny mechanizm współpracy między chińskim miejskim Zarządem

Podobieństwa między ALW i armią rosyjską powodują, że chińscy wojskowi, przebudowując swoje siły zbrojne, mogą łatwo czerpać z doświadczeń partnera. Podjęta w 2015 r. modernizacja ALW⁶³ w dużym stopniu wzorowana jest na tzw. reformie Sierdiukowa (ministra obrony FR w latach 2007–2012)⁶⁴. Także eksport rosyjskiej broni do ChRL (zob. rozdział III.2) wiąże się z transferem myśli strategicznej, ponieważ rosyjskie systemy są projektowane pod kątem ich użycia w ramach określonej doktryny. ALW, importując ten sprzęt, siłą rzeczy musi również absorbować zarówno założenia techniczne i filozofię rozwoju uzbrojenia, jak i wzorce organizacyjne i doktrynalne. Tak np. reforma chińskich sił strategicznych naśladowała przebudowę rosyjskiego arsenału nuklearnego oraz oparcie go na kombinacji wyrzutni stacjonarnych i mobilnych⁶⁵. Pekin jest także zainteresowany koncepcją odstraszania nienuklearnego FR⁶⁶, zwłaszcza możliwościami użycia rozmieszczonych na lądzie pocisków przeciwokrętowych w celu zbudowania tzw. strefy antydośćepowej (Anti-Access/Area Denial, A2/AD) na Zachodnim Pacyfiku⁶⁷. Moskwa może zaś korzystać z doświadczeń sojusznika w zakresie restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego, przeprowadzonej w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i pierwszej dekadzie tego stulecia.

Zbliżona optyka na wiele światowych i regionalnych kwestii, więzi między siłami zbrojnymi oraz wysoka intensywność relacji politycznych nie eliminują rozbieżności pomiędzy oboma państwami w postrzeganiu roli armii w polityce zagranicznej, które wynikają z różnic ich potencjałów. ChRL – wschodzące supermocarstwo z globalnymi interesami gospodarczymi – jest zainteresowana tworzeniem sił ekspedycyjnych operujących z dala od własnych granic, dlatego rozbudowuje zwłaszcza marynarkę wojenną i lotnictwo morskie, które byłyby zdolne do zdobycia przewagi w powietrzu i na otwartym morzu oraz

Bezpieczeństwa Publicznego a obwodowym Zarządem ds. Kontroli Obrotu Narkotykami rosyjskiego MSW, obejmujący obok regularnych konsultacji także staże i wymianę oficerów. *Китайский город Хулунбуир сотрудничает с Российской Федерацией в сфере борьбы с наркотиками*, Синьхуа Новості, 29.06.2018, russian.news.cn.

⁶³ Zob. I.E. Rinehart, *The Chinese Military: Overview and Issues for Congress*, Congressional Research Service, 24.03.2016, s. 4–8, sgp.fas.org/crs.

⁶⁴ Zob. J. Nichol, *Russian Military Reform and Defense Policy*, Congressional Research Service, 24.08.2011, sgp.fas.org/crs.

⁶⁵ Por. M.S. Chase, *PLA Rocket Force Modernization and China's Military Reforms. Testimony before the U.S.-China Economic and Security Review Commission on February 15, 2018*, RAND, Santa Monica 2018, rand.org; E. Heginbotham, M.S. Chase, J.L. Heim et al., *China's Evolving Nuclear Deterrent. Major Drivers and Issues for the United States*, RAND, Santa Monica 2017, rand.org.

⁶⁶ Por. *Non-Nuclear Strategic Deterrence of State and Non-State Adversaries. Potential Approaches and Prospects for Success*, DFI International, październik 2001, hsd.org.

⁶⁷ Zob. R. Haddick, *Fire on the Water: China, America, and the Future of the Pacific*, Annapolis 2014; J. McReynolds (red.), *China's Evolving Military Strategy*, Washington 2017, s. 102–140.

prowadzenia powietrzno-morskich operacji desantowych⁶⁸. Rosja to z chińskiego punktu widzenia słabnąca potęga próbująca utrzymać swoją pozycję, rozwijając taktyczne i strategiczne siły nuklearne oraz poszerzając zdolności operacyjne wojsk lądowych i lotnictwa⁶⁹. Teoretycznie obydwie strony mogłyby dążyć do uzyskania pewnego poziomu komplementarności w sferze militarnej, lecz – mimo rozwiniętej interoperacyjności i kompatybilności sił zbrojnych oraz możliwości prowadzenia działań pod wspólnym dowództwem (zob. rozdział III.3) – nic nie wskazuje na to, że są one tym zainteresowane. Należy także założyć, że nawet zaawansowana współpraca wojskowa nie skłoniłaby Moskwy i Pekinu do rezygnacji z przygotowania planów na wypadek wzajemnego konfliktu zbrojnego. Pozostają one jednak bardzo ogólne oraz wiążą się przede wszystkim ze scenariuszem gwałtownego i wrogiego zwrotu politycznego lub załamaniem się reżimu politycznego u sąsiada⁷⁰.

2. Handel bronią

Handel bronią to kolejny sektor pokazujący złożony charakter relacji ChRL i FR. Państwa te do pewnego stopnia konkurują o tych samych odbiorców, ale oferują przy tym komplementarne produkty oparte na podobnych założeniach technologicznych z czasów radzieckich i w rzeczywistości bardziej pomagają, niż przeszkadzają sobie nawzajem (zob. poniżej: *Komplementarne rynki zbytu*). Jednocześnie Chiny, mimo odnotowania spadku popytu na rosyjskie uzbrojenie (zob. wykres 1), wciąż należą do jego najważniejszych i stałych nabywców.

Komplementarne rynki zbytu⁷¹

Od początku obecnego stulecia ChRL eksportuje coraz więcej broni. Rekordowy wzrost sprzedaży – o 195% – przypadł na lata 2004–2008. Następnie jej dynamika zmalała, ale tendencja utrzymuje się. Chiny powiększyły także swoją bazę klientów – z 44 państw w latach 2000–2009 do 67 w okresie od 2010 do 2019 r. Aż 70% odbiorców stanowią państwa Azji i Oceanii, a 20% – Afryki. Największym z nich od 1991 r. pozostaje Pakistan, na który przypada 38,8% sprzedanej przez Pekin broni w całym okresie 2000–2019.

⁶⁸ Błędem byłoby motywowanie takiego kierunku rozwoju ALW jedynie potrzebą opanowania Tajwanu i ignorowanie realnych aspiracji globalnych ChRL.

⁶⁹ Prowadzona od 2015 r. interwencja w wojnie domowej w Syrii mimo sukcesu ujawniła ograniczenia Rosji w prowadzeniu długotrwałej operacji na dużą skalę z dala od swoich granic.

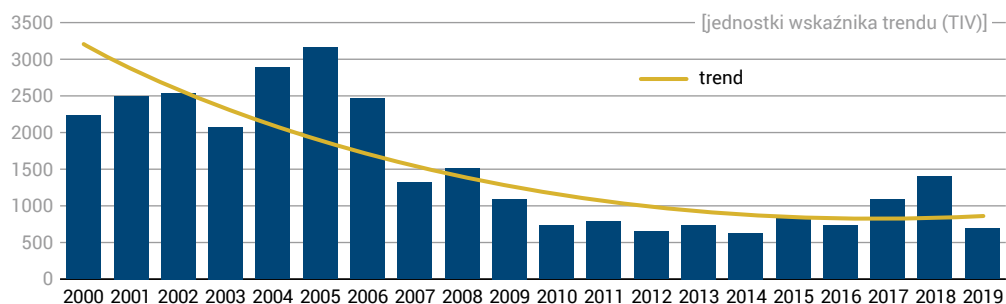
⁷⁰ Zob. B. Lowsen, *Like a Good Neighbor: Chinese Intervention through the Shanghai Cooperation Organization* [w:] A. Scobell et al., *The People's Liberation Army...*, op. cit., s. 251–275.

⁷¹ Na podstawie *SIPRI Arms Transfers Database*, Stockholm International Peace Research Institute, sipri.org.

Pozostali kontrahenci nie składają znaczących zamówień. W efekcie na każdego z nich nie przypada więcej niż kilka procent eksportu.

W analogicznym czasie – między okresami 2000–2009 i 2010–2019 – Rosja odnotowała wzrost sprzedaży zagranicznej uzbrojenia o 23,2%, mimo spadku popytu u dwóch głównych odbiorców – Indii (o 42% w latach 2009–2018) i Wenezueli, która jeszcze w okresie 2009–2013 odbierała 13% tamtejszego eksportu, po czym w latach 2014–2018 zmniejszyła zakupy o 96%. Największą dynamikę wzrostu FR odnotowała w okresie 2009–2018, kiedy eksport do Iraku skoczył o 780%, a do Egiptu – o 150%. Regionem kupującym najwięcej rosyjskiej broni pozostaje Azja i Oceania (60%), a kolejne miejsca zajmują: Afryka (17%), Bliski Wschód (16%) i Europa (5,8%). W latach 2000–2019 63% całości eksportu przypadało na trzech głównych odbiorców, tj. Indie (28,8%), ChRL (24,8%) i Algierię (9,4%).

Wykres 1. Import broni z Rosji do ChRL (w TIV⁷²)



Źródło: SIPRI Arms Transfers Database, Stockholm International Peace Research Institute, sipri.org.

Relatywny sukces chińskiego eksportu broni i zajęcie piątego miejsca na świecie wśród jej sprzedawców należy wiązać z ekspansją gospodarczą ChRL, która otwiera nowe rynki dla własnych inwestycji, co pozwala także uzyskiwać kontrakty na sprzedaż uzbrojenia. Wydaje się, że często w grę wchodzi transakcje

⁷² Transfery broni opisuje się za pomocą jednostek wskaźnika trendu (*trend indicator values, TIV*) – opracowanego przez SIPRI modelu, który umożliwia realistyczne porównanie przepływów uzbrojenia bez zniekształceń wynikających z różnic kursowych związanych z inflacją itp. Zob. P. Holtom, M. Bromley, V. Simmel, *Measuring International Arms Transfers*, SIPRI, grudzień 2012, sipri.org. Można jednak założyć, że dane dotyczące rosyjskiego eksportu broni podawane przez SIPRI dla ostatnich lat są znacznie zaniżone, ponieważ nie uwzględniają części współpracy polegającej na realizacji zamówień przez tamtejsze biura projektowe. Taka kooperacja jest mniej spektakularna i bardziej „rozproszona”, a więc trudniejsza do wychwycenia przez zewnętrznych obserwatorów. Statystyki SIPRI nie obejmują także innego ważnego sektora rynku – serwisowania i dostaw części zamiennych.

wiązane – stąd liczne, ale małe zakupy dokonywane przez państwa, w których Pekin dużo inwestuje. Inne źródło wzrostu stanowi nisza rynkowa w postaci bezzałogowych bojowych statków powietrznych (*unmanned combat aerial vehicles*, UCAV), które trafiają w większości na Bliski Wschód⁷³. Jest to jednak wyjątek i generalnie w tym tandemie to Rosja oferuje bardziej zaawansowane systemy, a Chiny zapewniają prostsze i tańsze rozwiązania. Taki podział satysfakcjonuje główną grupę odbiorców produkcji FR i ChRL, którą tworzą państwa rozwijające się.

Mimo spektakularnego wzrostu gospodarczego ChRL pozostaje zależna od importu technologii, w tym całych systemów uzbrojenia oraz komponentów do budowy rodzimych konstrukcji dla marynarki i lotnictwa – dwóch kluczowych dla niej rodzajów sił zbrojnych. Obecnie znaczna część współpracy wojskowo-technicznej Moskwy z Pekinem polega na prowadzeniu prac projektowych i dostawach podzespołów. Podobnie jest z przemysłem lotniczym, który w dużym stopniu opiera się na silnikach z Rosji. Największą zmianę stanowi jednak to, że Chiny kupują coraz mniej gotowych systemów uzbrojenia, a niedobory kluczowych komponentów niezbędnych do samodzielnie rozwijanych projektów jedynie uzupełniają za pomocą importu. W związku z tym na początku stulecia FR zgłaszała pretensje o nielegalne kopiowanie przez ChRL jej technologii militarnych. Spór został zażegnany w 2008 r., kiedy Pekin podpisał porozumienie regulujące kwestie własności intelektualnej. Stopień, w jakim Rosja może zapełnić luki technologiczne chińskiego przemysłu obronnego, waha się w zależności od specjalności. Przykładowo może ona dostarczyć tylko niektóre podzespoły dla okrętów wojennych, podczas gdy jest prawdziwym partnerem Pekinu w rozbudowie i modernizacji lotnictwa bojowego i obrony przeciwlotniczej (zob. poniżej: *Współpraca w dziedzinie obrony powietrznej*)⁷⁴.

⁷³ Por. B. Yenne, *Drone Strike!: UCAVs and Aerial Warfare in the 21st Century*, Forest Lake 2017, s. 132–138; S. Weinberger, *China Has Already Won the Drone Wars*, Foreign Policy, 10.05.2018, foreignpolicy.com.

⁷⁴ Taki stan rzeczy trwa od lat mimo wciąż rosnących w ChRL nakładów na zbrojenia i rozwój nowych modeli uzbrojenia. Por. D. Shambaugh, *Modernizing China's Military: Progress, Problems, and Prospects*, Berkeley 2002, s. 243 i nast.; K. Crane, R. Cliff, E. Medeiros, J. Mulvenon, W. Overholt, *Modernizing China's Military. Opportunities and Constraints*, RAND, Santa Monica 2005, s. 135–190; Annual reports to Congress: *Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2019*, Office of the Secretary of Defense, s. 31–67, defense.gov; *Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2018*, idem, s. 59–78; *Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2017*, idem, s. 49–63; *Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2016*, idem, s. 56–74; *Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2015*, idem, s. 31–47; *Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2014*, idem, s. 27–39; *Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2013*, idem, s. 29–43; *Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2012*, idem, s. 5–10; *Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2011*, idem, s. 6; *Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2010*, idem, s. 6.

Realizowane obecnie wspólne projekty dotyczą także technologii kosmicznych, nawigacji satelitarnej i produkcji układów elektronicznych. Od 2014 r. oba państwa prowadzą razem również prace nad konstrukcją szerokokadłubowego samolotu transportowego i ciężkiego śmigłowca.

Współpraca w dziedzinie obrony powietrznej

W 2017 r. Rosja sprzedała Chinom jako pierwszemu zagranicznemu odbiorcy 10 myśliwców Su-35, a doniesienia medialne mówią o dalszych zamówieniach⁷⁵. W 2016 r. Pekin nabył także siedem helikopterów Kamow Ka-32A11VS w wersji morskiej, a w 2017 r. dokupił dwie maszyny w wersji przeciwpożarowej. Kontrakt z 2016 r. objął również dostawy wyposażenia na potrzeby zaplecza serwisowego oraz szkolenie w FR pilotów i pracowników obsługi naziemnej⁷⁶.

Kluczowe dla zdolności bojowych lotnictwa ALW są jednak dostawy rosyjskich silników. ChRL boryka się z produkcją silnika odrzutowego dla piątej generacji myśliwców Chengdu J-20. Łącznie miała zakupić 1000-1200 silników Saturn AL-31FN⁷⁷ (oficjalnie dla myśliwców Chengdu J-10) oraz 10 Saturn AL-41F-1S (na wymianę w nabytych Su-35). Myśliwce piątej generacji Chengdu J-20, które mają stanowić trzon sił powietrznych Chin, aktualnie wciąż wyposaża się w rosyjskie silniki Saturn AL-31FN, stworzone dla myśliwców trzeciej generacji, lub ich nieznacznie poprawioną chińską wersję Shenyang WS-10C⁷⁸. Pekin jest też zależny od dostaw silników Sołowiew D-30 – zarówno dla samolotów transportowych Xian Y-20, jak i bombowców strategicznych Xian H-6K, które stanowią trzon odpowiednio floty transportowej i bombowej ALW. Teoretycznie w roku 2021 silniki z FR miały zostać zastąpione modelem Shenyang WS-20⁷⁹. W 2014 r. zawarto też kontrakt na dostawę do ChRL czterech zestawów pułkowych systemu obrony powietrznej S-400, ale mimo to chińska obrona powietrzna wciąż

⁷⁵ Liu Xuanzun, *China may consider more Su-35 fighters after Russian new offer*, Global Times, 30.06.2019, globaltimes.cn.

⁷⁶ *Russian rotocraft maker to train Chinese pilots to operate Ka-32A multirole helicopters*, TASS, 1.11.2016, tass.com.

⁷⁷ R. Fisher, *Can China break the military aircraft engine bottleneck?*, FlightGlobal, 27.05.2015, flightglobal.com.

⁷⁸ Ostatecznie mają być wyposażone w rodzime silniki WS-15 Emei. Por. G. Waldron, *Chinese airpower reaches for the big leagues in 2021*, FlightGlobal, 18.12.2020, flightglobal.com; *Does China's J-20 Rival Other Stealth Fighters?*, ChinaPower, 15.02.2017, chinapower.csis.org.

⁷⁹ J. Bennett, *China's New Y-20 Is the Largest Military Aircraft Currently in Production*, Popular Mechanics, 20.06.2016, popularmechanics.com.

opiera się na rosyjskim systemie S-300 i jego rodzimej, produkowanej na licencji kopii HQ-9⁸⁰.

Ważną cezurą dla chińsko-rosyjskiej współpracy wojskowo-technicznej był rok 2014, kiedy to pod wpływem kryzysu w relacjach z Zachodem Moskwa rozszerzyła zakres udostępnianych Pekinowi technologii. Ujawniony przez Putina w 2019 r. fakt współpracy w – stanowiącej kluczowy element bezpieczeństwa obu państw – sferze budowy chińskiego systemu wczesnego ostrzegania przed atakiem rakiety dowodzi, że FR jest obecnie gotowa dzielić się z ChRL zaawansowanymi technologiami obronnymi.

3. Ćwiczenia i szkolenia

Wspólne ćwiczenia wojskowe stanowią jeden z najbardziej doniosłych, praktycznych i cenionych wymiarów relacji chińsko-rosyjskich. Z jednej strony pozwalają one FR zaprezentować swoje zdolności w jedynej dziedzinie, w której wciąż zachowuje względną przewagę nad ChRL. Z drugiej – Pekin wychodzi z założenia, że ALW, która nie brała udziału w wojnie od końca lat siedemdziesiątych, potrzebuje manewrów na dużą skalę z armią posiadającą doświadczenie bojowe. Rosjanie mogą także podzielić się potrzebną ALW wiedzą na temat strategicznego planowania, dowodzenia, kontroli operacji i łączności. Należy podkreślić, że większość wspólnych przedsięwzięć tego typu, na przekór oficjalnie deklarowanym celom (organizacja misji pokojowych, zwalczanie klęsk naturalnych czy działania antyterrorystyczne), nosi znamiona przygotowań do dużego konfliktu zbrojnego z tradycyjnym przeciwnikiem.

Wspólne ćwiczenia mają kilka celów: (1) pozwalają zwiększyć zdolności taktyczne i operacyjne obydwu armii, rozszerzając w ten sposób możliwości prowadzenia samodzielnych lub połączonych działań zbrojnych; (2) pokazują państwom Azji Centralnej, ale też USA, że Rosja i Chiny są zdolne do wspólnej interwencji w obronie swojego kondominium w tym regionie (zob. rozdział V.1), a ich sojusz jest trwały i nierozzerwalny; (3) budują wzajemne zaufanie, ponieważ umożliwiają ocenę zdolności partnera na poziomie taktycznym i – do pewnego stopnia – jego potencjału militarnego; (4) wreszcie – dla FR stanowią okazję do zaprezentowania chińskim wojskowym nowego sprzętu, który chciałaby im zaoferować (zob. rozdział III.2). W trakcie ćwiczeń pojawiły się elementy zintegrowanego dowodzenia wojskami, stosowania połączonych

⁸⁰ Zhao Lei, *PLA to buy advanced missiles from Russia*, China Daily, 16.04.2015, chinadaily.com.cn.

procedur dowodzenia oraz prowadzenia operacji przez zgrupowania złożone z jednostek obu państw kierowanych przez mieszane sztaby. Ćwiczone są też wspólne działania sił powietrznych, w tym uderzenia z powietrza wspierające działania wojsk lądowych. Językiem dowodzenia i pracy sztabowej jest rosyjski.

Mimo kilkunastu lat ćwiczeń, ich znacznego rozmiaru i wszechstronnego charakteru wydaje się, że siły zbrojne Rosji i Chin nadal nie byłyby w stanie prowadzić wspólnych operacji na dużą skalę. Dlatego jeżeli w przewidywalnej przyszłości dojdzie do ich podjęcia, to będą one miały raczej charakter skoordynowanych, prowadzonych równolegle działań na wydzielonych geograficznie obszarach w ramach wspólnej kampanii⁸¹.

Wspólne ćwiczenia

Regularne wspólne ćwiczenia i szkolenia wojskowe Rosji i Chin można podzielić na trzy typy, których rozwój ilustruje intensyfikację współpracy między oboma państwami⁸².

- **„Misje pokoju”** odbywają się regularnie – co rok lub dwa lata – od 2005 r.⁸³ Koncentrują się na działaniach wojsk lądowych oraz ich współpracy z lotnictwem. Obejmują także: użycie bombowców dalekiego zasięgu, desantowanie z morza i powietrza, zajmowanie i okupację terenu wroga oraz wspólne operacje przeciwko „kolorowym rewolucjom”. W ostatnich latach kładzie się w nich nacisk na współdziałanie na szczeblu taktycznym.
- **„Współpraca morska”** to stworzony w 2012 r. nowy typ manewrów marynarek wojennych, odbywających się co roku na innym akwenie⁸⁴. Operacje obejmują: zwalczanie lotnictwa i okrętów podwodnych, konwojowanie, działania ratunkowe, zwalczanie piractwa, ustanawianie blokad morskich, zaopatrzenie na morzu i zajmowanie wysp⁸⁵.

⁸¹ R. Weitz, *Parsing Chinese-Russian Military Exercises*, Strategic Studies Institute, Carlisle, kwiecień 2015, publications.armywarcollege.edu.

⁸² A. Korolev, *Beyond the Nominal and the Ad Hoc...*, op. cit.

⁸³ T. Parfitt, *Russia and China rattle sabres with joint war games*, The Guardian, 19.08.2005, theguardian.com.

⁸⁴ Morze Żółte w 2012 r., Morze Japońskie w 2013 r., Morze Wschodniocchińskie w 2014 r., Morze Śródziemne w 2015 r., Morze Południowocchińskie w 2016 r. (ćwiczone m.in. desant na wyspę), Morze Bałtyckie w 2017 r., Morze Żółte w 2018 r., morza Wschodniocchińskie i Żółte w 2019 r.

⁸⁵ Od 2019 r. okręty chińskie i rosyjskie biorą też udział w trójstronnych ćwiczeniach z regionalnymi partnerami – Iranem w rejonie Zatoki Perskiej i Republiką Południowej Afryki w południowo-zachodniej części Oceanu Indyjskiego.

- Kilka lat temu wprowadzono także **ćwiczenia specjalne** dla wyspecjalizowanych jednostek, np. wojsk raketowych, przeciwlotniczych czy artylerii⁸⁶. Biorą w nich udział również formacje paramilitarne, wojska wewnętrzne i oddziały specjalne policji.

Ponadto siły zbrojne obu państw trenują razem w ramach SzOW; regularne ćwiczenia prowadzą tam zwłaszcza jednostki antyterrorystyczne⁸⁷. Nowością był też udział ALW w rosyjskich manewrach „Wostok-2018” – największym wspólnym przedsięwzięciu tego rodzaju.

W 1996 r. Pekin wznowił wysyłanie kadetów na zagraniczne uczelnie wojskowe⁸⁸. Od tamtej pory co roku studiuje na nich ok. 300 wojskowych, z czego 80% na Białorusi lub w Rosji. Kierowani są oni przede wszystkim na kursy wojsk raketowych, w tym strategicznych (Siły Raketowe ALW⁸⁹) czy obrony przeciwlotniczej⁹⁰. Na podstawie podpisanego w 2000 r. porozumienia o współpracy na lata 2000–2015 do FR wysłano 450 oficerów lotnictwa, sił raketowych i marynarki wojennej. Wojskowa Akademia Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej rekrutuje do 20 wyższych oficerów armii chińskiej rocznie. Inne uczelnie wojskowe (Ogólnowojskowa Akademia Sił Zbrojnych, Akademia Sił Powietrznych, Wojskowa Akademia Zabezpieczenia Materiałowo-Technicznego) przyjmują ich od 40 do 60 na dwu- lub trzyletnie kursy⁹¹. Do 2016 r. przeszkolenie w Rosji przeszło ok. 3600 oficerów ALW⁹². Stanowią oni na tamtejszych uczelniach wojskowych drugą pod względem liczebności (po Białorusinach) grupę zagranicznych studentów. Liczba ta nie obejmuje szkolonych tam pilotów, którzy mają latać na importowanych z FR maszynach. Zgodnie z tym samym porozumieniem rosyjscy doradcy byli wysyłani do ChRL, aby uczyć obsługi sprowadzanego sprzętu wojskowego.

⁸⁶ С.Г. Лузянин, В.Б. Кашин, *Новые измерения стратегического и военно-политического партнерства РФ и КНР. Модель 2017–2022*, Институт Дальнего Востока РАН, s. 4, ifes-ras.ru.

⁸⁷ Por. Zhao Xiaodong, *The Shanghai Cooperation Organisation and Counter-Terrorism Cooperation*, „Asia Paper”, sierpień 2012, Institute for Security and Development Policy, isdp.eu.

⁸⁸ Przed kryzysem dyplomatycznym z Moskwą w 1960 r. wysyłano ich jedynie na uczelnie wojskowe do państw bloku radzieckiego.

⁸⁹ Wcześniej II Korpus Artylerii ALW.

⁹⁰ Zob. 军事院校走出的中俄友谊 解放军留学生的“伏龙芝”情谊, 29.08.2017, dragonnewsru.com, za: kknews.cc.

⁹¹ A. Korolev, *On the Verge of an Alliance: Contemporary China-Russia Military Cooperation*, „Asian Security”, vol. 15, no. 3, kwiecień 2018, s. 243.

⁹² V. Kashin, *Russian-Chinese Security Cooperation and Military-to-Military Relations*, ISPI, 21.12.2018, ispionline.it/en.

IV. WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA

Współpraca gospodarcza nie stanowi dziś – w odróżnieniu od lat pięćdziesiątych XX wieku – istotnego motoru rozwoju relacji chińsko-rosyjskich. Wyjątek to sektor energetyczny, sukcesywnie generujący coraz większą zależność handlową Moskwy od rynku sojusznika. **W 2020 r. ChRL odpowiadała za ponad 14,5% rosyjskiego eksportu i była największym indywidualnym odbiorcą tamtejszych towarów**, choć głównym partnerem handlowym FR wciąż pozostaje UE jako całość – trafia do niej 40,5% jej eksportu (10 lat wcześniej było to ponad 50%)⁹³. **Z kolei udział Rosji w chińskim handlu od lat nie przekracza 3%**. Mimo rozwoju kontaktów gospodarczych w ostatniej dekadzie, napędzanego głównie eksportem rosyjskich surowców, promowany przez Kreml „zwrot na Wschód” jest na razie realizowany w ograniczonym stopniu. Pekin nie stał się dla gospodarki sąsiada alternatywą względem Europy jako źródło kapitału oraz technologii, choć stanowi obecnie istotny rynek zbytu jego eksportu, do czego przyczyniła się – silnie wspierana przez rządy – współpraca inwestycyjno-finansowa w tym zakresie.

Moskwa podchodzi z rezerwą do wykorzystania na dużą skalę chińskiego kapitału, a także modernizacji na warunkach ChRL, które nie odbiegają znacząco od jej oferty wobec państw rozwijających się (obejmuje ona m.in. sterowane przez państwo kredyty i inwestycje nakierowane na pozyskanie pełnej kontroli nad aktywami oraz rozwój przemysłu w ramach chińskich łańcuchów dostaw). Wąski zakres sektorowy współpracy wynika również z niechęci chińskich firm do szerszej ekspansji na terytorium FR. Wiąże się ona z niewielkim potencjałem tamtejszego rynku, nieprzyjaznym otoczeniem biznesowym oraz obawami dotyczącymi zachodniego reżimu sankcyjnego wprowadzanego po 2014 r. Model gospodarczy wdrażany przez Moskwę – państwowy kapitalizm – nie pozostawia dużo swobody zagranicznym przedsiębiorstwom. Rosja chroni swój rynek przed nadmiernym wpływem inwestorów z zewnątrz, niezależnie od kraju ich pochodzenia. Od 2014 r. prowadzi też szeroko zakrojony program tzw. substytucji importu, nakierowany na budowę własnych zdolności przemysłowych i osłabiający pozycję zewnętrznych producentów⁹⁴.

⁹³ Dynamikę w tym zakresie warunkują przede wszystkim zmiany cen i – częściowo – wolumenu eksportu nośników energii. Zob. *Итоги внешней торговли с основными странами*, Federalna Służba Celna FR, customs.gov.ru.

⁹⁴ I. Wiśniewska, *Substytucja importu w Rosji: mało, drogo i gorszej jakości*, „Komentarze OSW”, nr 375, 3.02.2021, osw.waw.pl.

Mimo tej rozbieżności interesów obie strony – dzięki skupieniu się na współpracy w sektorach surowcowych (energetycznym, drzewnym, wydobywczym) – zdołały wypracować wzajemnie korzystny, choć niepozbawiony napięć *modus vivendi*. Za pomocą państwowych przedsiębiorstw i banków Rosja w sposób kontrolowany poszerza kooperację finansową z Chinami przy zwiększaniu zdolności wydobywczych i przesyłowych, dopuszcza również tamtejsze spółki do wybranych projektów gazowych i naftowych w charakterze inwestora mniejszościowego. Pekin, dysponujący szerokim wachlarzem alternatywnych źródeł importu, korzysta z osłabienia pozycji partnera po 2014 r. i prowadzi twarde pertraktacje na temat warunków współpracy, niejednokrotnie odsuwając w czasie przedsięwzięcia i renegocjując kontrakty. Mimo to eksport surowców energetycznych z FR do Chin zwiększył się na przestrzeni ostatniej dekady czterokrotnie, a w latach 2018–2019 zdołała ona nawet przejściowo osiągnąć w tej wymianie nadwyżkę. Zapewniło to rosyjskim elitom i budżetowi istotne dochody w czasach załamania po 2014 r. oraz dywersyfikację względem europejskiego rynku zbytu.

Wypracowany model ograniczonej współpracy gospodarczej wydaje się stabilny i nie powinien generować fundamentalnych konfliktów. Z perspektywy Pekinu rozwój relacji z Moskwą przynosi korzyści i wpisuje się w szersze ramy polityki wobec państw surowcowych, opartej na różnicowaniu źródeł dostaw. Choć asymetria potencjałów gospodarczych FR i ChRL pogłębia się, to kooperacja zbliżona do modelu centrum–peryferia (w której Rosja pełni funkcję dostawcy surowców i półfabrykatów, a Chiny – dóbr przemysłowych) jest akceptowalna z punktu widzenia interesów ekonomicznych rosyjskich elit, nie wymaga bowiem istotnych reform wewnętrznych. Pekin wydaje się akceptować realizowaną przez Moskwę protekcyjnistyczną strategię ochrony i rozbudowy własnego rynku (w tym m.in. brak postępów w umowach handlowych), nie widząc w FR istotnego konkurenta. Z drugiej strony redefinicja relacji gospodarczych z ChRL i polityczne naciski na poszerzenie dostępu do jej rynku na wzór amerykański czy unijny raczej nie należą do priorytetów Kremla.

1. Handel

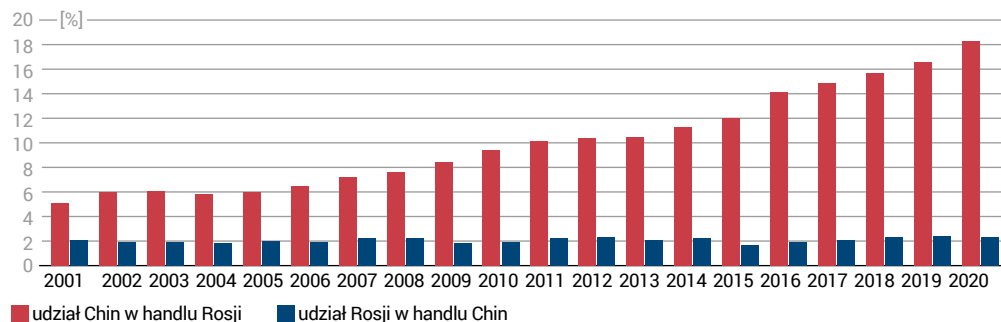
Jak wspomniano powyżej, chińsko-rosyjskie relacje handlowe ewoluują w kierunku modelu centrum–peryferia, w którym FR staje się surowcowym zapleczem gospodarki ChRL, importującym stamtąd wszelkiego rodzaju produkty przemysłowe. Choć w dużej mierze powiela to schemat wymiany towarowej Moskwy z Europą, to Pekin interesuje się niemal wyłącznie sprowadzaniem nieprzetworzonych materiałów, których udział w rosyjskim eksporcie do Chin

jest wyraźnie wyższy niż w handlu z innymi partnerami. Wzrost obrotów z ChRL, a także zwiększenie udziału tego państwa w całości wymiany zagranicznej FR oznaczają jednak dla Rosji dywersyfikację rynków zbytu, w związku z czym Moskwa postrzega ten trend jako korzystny.

Na przestrzeni ostatnich lat wartość wymiany towarowej między oboma państwami wzrosła dwukrotnie – z 55 mld dolarów w 2008 r. do 104 mld w roku 2020. Na dynamikę zmian negatywnie wpłynął kryzys gospodarczy w FR w 2014 r. związany z reperkusjami politycznymi po jej agresji na Ukrainę, a także niższymi cenami ropy naftowej i dewaluacją rubla (skutkującą spadkiem siły nabywczej ludności). Osłabienie wewnętrznej konsumpcji i inwestycji w Rosji uderzyło w import z Chin, który dopiero w 2018 r. zbliżył się do poziomu z 2013 r. W ostatnim czasie niezwykle wysokie wzrosty cechują natomiast eksport do ChRL surowców nieprzetworzonych, przede wszystkim surowej ropy. W wyniku wzrostu jej cen w 2018 r. Moskwa po raz pierwszy od 2006 r. osiągnęła nadwyżkę w handlu z Chinami (która jednak nie okazała się trwała – w roku 2020 ponownie zanotowano w tym względzie deficyt)⁹⁵.

W latach 2001–2020 udział ChRL w wymianie z FR wzrósł z 5 do ponad 18% (w tym czasie eksport zwiększył się z 6 do 14,5%), a partycypacja Rosji w obrotach partnera utrzymywała się niezmiennie na poziomie ok. 2% (eksport wzrósł z 1 do 2%)⁹⁶. O ile więc zależność Moskwy od rynku chińskiego – choć umiarkowana – sukcesywnie wzrasta, o tyle dla Pekinu, jeśli weźmiemy pod uwagę całość jego handlu międzynarodowego, FR pozostaje trzeciorzędnym partnerem.

Wykres 2. Wzajemna zależność handlowa Rosji i Chin w latach 2001–2020

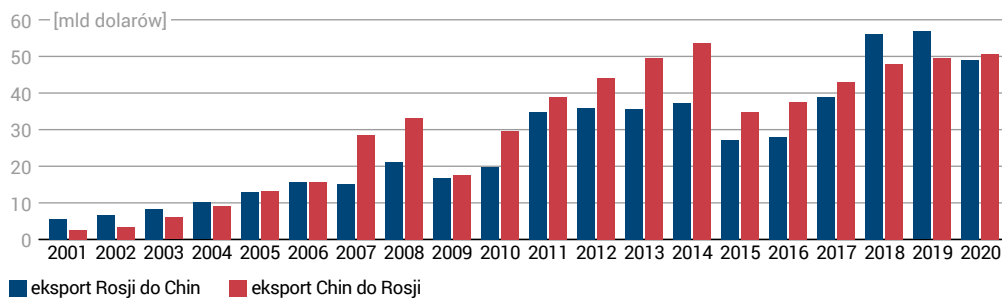


Źródła: Administracja Celną ChRL, Federalna Służba Celną Rosji.

⁹⁵ Według rosyjskich i chińskich źródeł było to odpowiednio 3,8 mld i 10 mld dolarów.

⁹⁶ *Отчёт о внешней торговле между Россией и Китаем в 2019 году: товарооборот, экспорт, импорт, структура, товары, динамика*, Внешняя Торговля России, 13.02.2020, russian-trade.com.

Wykres 3. Wzajemny eksport Rosji i Chin w latach 2001–2020



Źródła: Administracja Celną ChRL, Federalna Służba Celną Rosji.

Kluczowym trendem w rosyjskim eksporcie do Chin w ciągu ostatniej dekady jest znaczący wzrost udziału surowców całkowicie nieprzetworzonych i minimalnie przetworzonych. W latach 2008–2019 udział pierwszej z wymienionych grup produktów podniósł się z 42 do 69%, przede wszystkim w wyniku większej sprzedaży surowej ropy i węgla. W 2019 r. osiągnęła ona wartość odpowiednio 33,2 mld i 2,2 mld dolarów. W wyniku spadku cen ropy w 2020 r. jej nominalny eksport obniżył się w tamtym roku do 24 mld dolarów, pomimo zwiększenia wolumenu o 8%, do 72,5 mln ton. Niskoprzetworzone surowce (ok. 20% eksportu) obejmują wytwory przemysłu leśnego – przede wszystkim okorowane drewno – o wartości 3 mld dolarów, produkty rafinacji ropy naftowej (2,2 mld) oraz częściowo przetworzone rudy ołowiu, żelaza i metali kolorowych (2,4 mld).

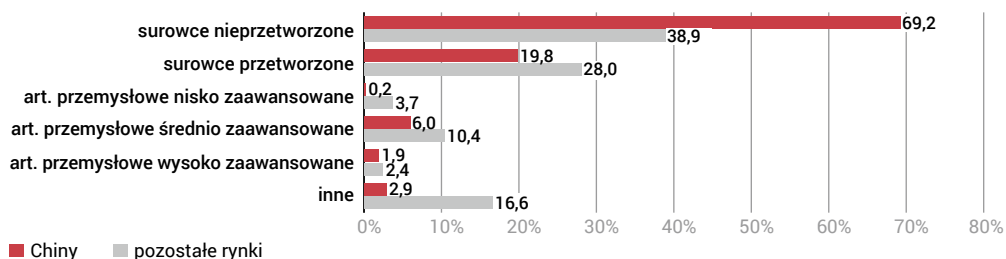
Sukcesywnie spada wartość bezwzględna eksportu rosyjskich wyrobów przemysłowych do Chin, w tym chemii organicznej i nawozów, stali oraz elektroniki – ich udział w całości eksportu tego typu towarów obniżył się w latach 2008–2019 z 17,5 do nieco ponad 8%. Zmniejsza się również – często nieujęta w oficjalnych statystykach – sprzedaż do ChRL broni, od lat najważniejszej pozycji wśród wysyłanych przez FR za granicę dóbr przetworzonych (zob. rozdział III.2). Nieliczne rosyjskie towary przemysłowe, na które popyt w Chinach wzrósł, to silniki odrzutowe (1,6 mld dolarów), sprzęt optyczny (0,2 mld) i urządzenia do elektrowni jądrowych.

Zwiększając swoje znaczenie jako zaplecza materiałowego Chin, FR znalazła się z ich punktu widzenia w grupie dostawców surowców energetycznych o relatywnie niskiej wartości dodanej. Obecna dynamika handlu zbliża się do modelu opartego niemal wyłącznie na artykułach nieprzetworzonych, jak we współpracy ChRL z Wenezuelą, Angolą czy Omanem⁹⁷, i oddala od modelu

⁹⁷ Udział surowców nieprzetworzonych w ich eksporcie do ChRL to odpowiednio 71, 93 i 99%.

charakterystycznego dla państw zdolnych oferować także bardziej złożone produkty rafinacji ropy naftowej – chemię czy tworzywa sztuczne. Na przykład w eksporcie Arabii Saudyjskiej i Iranu pozycje te zajmują łącznie odpowiednio 30 i 18%.

Wykres 4. Intensywność technologiczna rosyjskiego eksportu w 2019 roku



Źródło: UNCTAD.

Nową, rosnącą składową rosyjskiego eksportu do ChRL jest żywność (4 mld dolarów i ok. 8% jego wartości w 2020 r. względem ok. 4% w 2018 r.)⁹⁸, przy czym w tej kategorii również dominują towary o niskim stopniu przetworzenia (mrożone ryby, skorupiaki, nasiona soi), choć intensywnie zwiększa się też sprzedaż oleju słonecznikowego i sojowego. Wsparcie handlu w tym sektorze znajduje się wysoko na liście priorytetów obu państw – w ostatnich latach m.in. rozszerzono współpracę fitosanitarną i certyfikację rosyjskich produktów na rynku chińskim, a także wydano pozwolenia na eksport soi z terenu całej FR (2019 r.). Na perspektywy szybkiej ekspansji międzynarodowej branży negatywnie wpływają jednak m.in. wciąż wysoki poziom ochrony rynku oraz niewystarczające moce produkcyjne krajowego sektora przetwórstwa żywności i hodowli (niebędącego w stanie zaspokoić nawet popytu wewnętrznego).

Istotne zwiększenie rolniczych mocy wytwórczych wymagać będzie znacznego zaangażowania kapitałowego chińskich koncernów spożywczych na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Mimo długiej wspólnej granicy współpracę w tym regionie uznać należy za marginalną, o czym świadczy słaby rozwój infrastruktury przygranicznej czy przejść granicznych. Jest to efekt modelu polityczno-gospodarczego realizowanego przez FR, w ramach którego Kreml stara się utrzymywać pełną kontrolę nad regionami i ograniczać ich samodzielność, zwłaszcza w kontaktach z zagranicą. Od 2004 r. w Kraju Nadmorskim

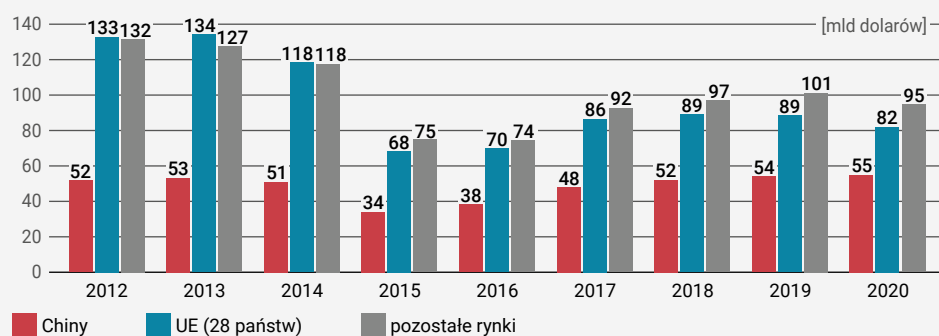
⁹⁸ Wzrost relatywnego udziału żywności w eksporcie wynikał po części z załamania cen ropy. W wartościach bezwzględnych zwiększył się on z 2,51 mld dolarów w 2018 r. do 3,96 mld w 2020 r.

obok trzech chińsko-rosyjskich specjalnych stref ekonomicznych związanych z przemysłem leśnym funkcjonuje jedna rolno-spożywcza. Obejmuje ona ok. 48 tys. hektarów gruntów ornych i kilka zakładów przetwórczych, a ulokowane w niej chińskie inwestycje mają wartość ok. 100 mln dolarów⁹⁹. Wśród barier w jej rozwoju wskazuje się m.in. brak odpowiednich zasobów siły roboczej w regionie.

Jak wspomniano, udział FR w handlu zagranicznym ChRL jest stosunkowo niewielki (wynosi ok. 2%). Ze względu na ograniczoną wielkość i niski poziom włączenia w globalne łańcuchy dostaw rynek rosyjski nie stanowi istotnego źródła popytu na – priorytetowe dla Pekinu – produkty zaawansowane technologicznie (ich udział w sprzedaży do Rosji wynosi 18%, a ogółem 29%). W chińskim eksporcie do sąsiada dominują towary konsumpcyjne, przemysł lekki (tekstylia, buty) oraz elektronika użytkowa. ChRL sprzedaje mu również maszyny i dobra inwestycyjne (ok. 32% eksportu). FR to także jeden z najważniejszych rynków dla chińskiego sektora samochodowego, praktycznie nieobecnego w państwach rozwiniętych ze względu na problemy z jakością i certyfikacją¹⁰⁰.

Kryzys w Rosji – szansa wykorzystana przez chiński eksport

Wykres 5. Źródła rosyjskiego importu w latach 2012–2020



Źródło: International Trade Centre.

Mimo wyraźnego spowolnienia po kryzysie 2014 r., odbicie chińskiego eksportu do FR było wyraźnie szybsze niż w przypadku pozostałych rynków, w tym UE. W 2020 r. rosyjski import z ChRL wyniósł ok. 55 mld dolarów (ok. 104% wartości z 2013 r.), z Unii Europejskiej – ok. 82 mld dolarów (66% wartości z 2013 r.), a z reszty świata – ok. 94,6 mld dolarów (74%).

⁹⁹ 华信中俄（滨海边疆区）现代农业产业合作区, Belt and Road, beltandroad.hktdc.com.

¹⁰⁰ Chińskie auta stanowią jednak jedynie ok. 2% rosyjskiego rynku samochodowego.

Chińscy producenci wykorzystali szansę wynikającą z problemów sąsiada, aby uzyskać większy udział w jego rynku zaawansowanych produktów przemysłowych, w tym dóbr inwestycyjnych i inżynierskich, przetwórstwa, a także produkcji high-tech (głównie maszyn i urządzeń oraz środków transportu) – przede wszystkim kosztem podmiotów z Unii Europejskiej. Wiązało się to m.in. z intensywnym rozwojem współpracy w dziedzinie kredytów eksportowych. Trend ten wzmocnił się wskutek objęcia części europejskiego eksportu reżimem sankcyjnym UE i idącego za tym zwiększenia zaangażowania Pekinu w projekty surowcowe w Rosji. Generują one popyt na chińskie dobra inwestycyjne, m.in. dla sektora wydobywczego.

Schemat handlu z Rosją, polegający na wymianie surowców na dobra przemysłowe o wszystkich stopniach zaawansowania technologicznego, wpisuje się w długofalowe priorytety polityki handlowej ChRL. Rozwija ona import surowców z FR, ale nie uzależnia się od jednego dostawcy, który mógłby jej stawiać warunki, dlatego równocześnie intensywnie współpracuje też m.in. z Arabią Saudyjską, Iranem czy Angolą. Dla Rosji zaś wzrost eksportu do Chin stał się cennym źródłem przychodu w obliczu załamania się relacji gospodarczych z Zachodem, a także zmniejszającego się popytu na część surowców (np. ropę) w Europie. W obecnej strategii Moskwy kooperacja gospodarcza z ChRL odgrywa przede wszystkim istotną rolę polityczną w procesie ograniczania zależności od Zachodu, dlatego też będzie ona kontynuowana. Bez znaczących inwestycji w przetwórstwo (zob. rozdział IV.2) Rosja swój „zwrot na Wschód” może jednak realizować jedynie poprzez eksport towarów nieprzetworzonych, co przyniesie wzmocnienie modelu surowcowego relacji.

Do pogłębiania tego modelu przyczynia się konsekwentna chińska polityka substytucji importu towarów przemysłowych (m.in. w ramach programu „Made in China 2025”), skutkująca spadkiem zakupów dóbr zaawansowanych od wielu partnerów handlowych – oprócz Rosji dotyczy to m.in. USA czy UE. Z drugiej strony po 2014 r. FR zaczęła intensywnie wdrażać własną strategię substytucji importu. Choć w większości sektorów nie przyniosła ona spodziewanych rezultatów, to osłabia pozycję zagranicznych producentów na krajowym rynku¹⁰¹. Jej cele to ochrona istniejącej bazy przemysłowej przed konkurencją z zewnątrz, a także wspieranie przez państwo rozwoju nowych branż w przemyśle rolno-spożywczym, maszynowym, elektronicznym itp. Przemiany

¹⁰¹ I. Wiśniewska, *Substytucja importu w Rosji...*, op. cit.

te motywowane są politycznie – chęcią rozszerzenia autonomii przemysłowej od zagranicy, co stanowi jeden z priorytetów Putina. W wybranych sektorach (m.in. elektronice, gospodarce cyfrowej) Kreml próbuje się przy tym uniezależniać zarówno od technologii zachodnich, jak i chińskich, a przynajmniej dywersyfikować ich źródła¹⁰².

Wzajemny protekcjonizm obu stron nie tworzy jak na razie wyraźnego pola konfliktu, choć w dużym stopniu oddala perspektywę chińsko-rosyjskich porozumień handlowych. Z punktu widzenia ChRL rynek rosyjski ma znaczenie trzeciorzędne, a nastawione głównie na zaspokojenie potrzeb wewnętrznych chronione branże przemysłu FR nie stanowią dla niej istotnej konkurencji w państwach trzecich (poza EUG). Poziom rosyjskiego protekcjonizmu wydaje się więc dla Pekinu akceptowalny. Jego zabiegi o utworzenie strefy wolnego handlu spotykają się jednak z obawami sąsiada i innych członków wspólnoty o zalanie ich rynków towarami z Chin. Rozmowy na temat umowy handlowej między ChRL i EUG zaowocowały co prawda podpisaniem w 2018 r. ramowego porozumienia (weszło ono w życie w październiku 2019 r.), niemniej nie wypracowano dotąd konkretnych ułatwień dla wymiany towarowej (szerzej zob. rozdział V.5). Chińscy eksperci wskazują, że współpraca z Rosją nie odgrywa istotnej roli w procesie tworzenia przez Pekin regionalnych bloków handlowych w Eurazji, mogących konkurować m.in. z obejmującym wybrane państwa Pacyfiku Comprehensive and Progressive Agreement for Trans-Pacific Partnership (CPTPP) czy japońsko-unijnym Economic Partnership Agreement (EPA)¹⁰³.

Z perspektywy Moskwy drugą – obok protekcjonizmu – możliwą drogą do zmiany surowcowego modelu relacji z Pekinem jest potencjalnie renegocjowanie z nim podstaw kooperacji gospodarczej i poszerzenie dostępu do chińskiego rynku dla dóbr przemysłowych. Na dłuższą metę wymagałoby to uregulowania kwestii subsydiów dla przemysłu i uprzywilejowanej pozycji rodzimych spółek, czemu ChRL będzie niechętna. To w dużej mierze jej stosunki z Zachodem określają charakter współpracy obu państw. Jeśli presja USA i UE na Chiny będzie bardzo silna, to Moskwa może próbować poprawiać warunki kooperacji z Pekinem i zwiększać eksport towarów przetworzonych. Obecnie prawdopodobieństwo tego, by przyłączyła się ona do podejmowanych przez Stany Zjednoczone czy Unię wielostronnych działań wymierzonych w ChRL w zakresie handlu, gospodarki cyfrowej, subsydiów i dumpingu, należy określić jako

¹⁰² Idem, *Cyfryzacja w pagonach. Rozwój sieci mobilnej 5G w Rosji*, OSW, Warszawa 2020, osw.waw.pl.

¹⁰³ Rozmowy autorów z chińskimi ekspertami toczone w latach 2016–2019.

bardzo niskie, gdyż doprowadziłoby to najprawdopodobniej do zburzenia jej relacji politycznych z sąsiadem.

2. Inwestycje i współpraca finansowa

Kooperacja finansowa, w tym napływ do Rosji chińskich kredytów i inwestycji, ma charakter punktowy i pogłębia model relacji centrum–peryferia, w którym surowce z FR wymienia się na dobra przemysłowe pochodzące z ChRL. Dominują w niej realizowane przez spółki państwowe strategiczne projekty z obszarów energii i wydobywania. Napływ chińskiego kapitału z banków komercyjnych i od prywatnych inwestorów – potencjalna alternatywa dla środków z Zachodu i impuls modernizacyjny – napotkał znaczne bariery w postaci obaw Pekinu o objęcie zachodnimi sankcjami, nieprzyjaznego otoczenia biznesowego w Rosji, a także jej niechęci do sprzedaży kluczowych aktywów. W rezultacie pieniądze te nadal nie wypełniły widocznej luki, którą po 2014 r. pozostawili po sobie w FR inwestorzy i kredytodawcy z UE i USA.

Charakterystyczna dla relacji obu państw jest fundamentalna i pogłębiająca się przewaga Chin w zakresie zdolności władz do sterowania eksportem kapitału. Obok różnicy w wielkości obu gospodarek wynika to z długofalowej polityki Pekinu nakierowanej na budowę wysokiej stopy oszczędności i nadwyżek handlowych, generujących znaczne zdolności kapitałowe. W systemie ChRL ich alokacja za granicą przebiega pod kuratelą państwa, zdolnego wpływać na jej kierunki i warunki współpracy z partnerami zewnętrznymi, a w rezultacie – bardziej bezpośrednio zabiegać o realizację własnych interesów¹⁰⁴. Rozwój chińsko-rosyjskich relacji międzyrządowych stał się siłą napędową kooperacji finansowej umożliwiającej eksport kapitału do FR, choć ekspansja ta – jak już wspomniano – ma charakter punktowy i napotkała szereg ograniczeń strukturalnych i politycznych.

Do głównych kanałów napływu środków z ChRL do Rosji należą linie kredytowe otwierane dla państwowych banków rozwojowych – Wniesztorgbanku (WTB) i Wnieszekonombanku (WEB) – przez ich chińskie odpowiedniki. Przykładami są m.in. seria umów między WEB i China Development Bank (CDB)

¹⁰⁴ Przepływy kapitałowe kontroluje się z wykorzystaniem państwowego sektora bankowego (instytucji komercyjnych i *policy banks*), rozbudowanej administracji gospodarczej (wydającej m.in. pozwolenia na inwestycje zagraniczne) czy nadzoru nad transferami walutowymi na poziomie banku centralnego. Za ich pomocą kształtowane są zarówno operacje prywatne, „oddolne”, jak i wielkoskalowe przedsięwzięcia realizowane przez przedsiębiorstwa państwowe.

z lat 2017–2018 o łącznej wartości ok. 83 mld juanów (ok. 12 mld dolarów)¹⁰⁵ czy pożyczki udzielone WEB przez chiński Exim Bank w kryzysowym 2014 r. na sumę 2 mld dolarów¹⁰⁶. Umowy zawierają między sobą także regularnie wspierające handel zagraniczny WTB i Exim Bank, m.in. te z 2009 i 2014 r. opiewały łącznie na 2,3 mld dolarów. Linie kredytowe otwierają również banki państwowe działające komercyjnie – taki kontrakt o wartości 2 mld dolarów zawarły Exim Bank i Sberbank¹⁰⁷. Porozumienia tego typu mają istotny wymiar polityczny, podpisywane są regularnie podczas spotkań głów państw i często odnoszą się jedynie do obustronnej woli uruchomienia kredytów – ich realne wykorzystanie trudno oszacować.

Środki z linii kredytowych przeznacza się na „wspólnie uzgodnione projekty” na terenie Rosji, przede wszystkim z dziedziny infrastruktury, wydobywania i energetyki, czego przykładem było m.in. współfinansowanie przez WEB i CDB budowy huty aluminium w Irkucku należącej do koncernu Rusal. Część linii ma również wspierać inwestycje w krajowy przemysł wysokich technologii. Kredyty eksportowe wykorzystuje się przy zakupie dóbr i usług z ChRL, m.in. produkcji branż high-tech i telekomunikacyjnej, żywności oraz sprzętu dla sektorów wydobywczego i leśnego. Charakter realizowanych przedsięwzięć wskazuje, że strona chińska w istotnym zakresie wpływa na sposób wydatkowania tych środków oraz wybór poddostawców i wykonawców. Pośrednictwo rosyjskich banków rozwojowych zapewnia jednak Moskwie możliwość oddziaływania na te procesy w stopniu znacznie większym niż w – dominującej w globalnej działalności CDB – formule bezpośredniego kredytowania projektów przez chińskie banki rozwojowe.

Przebieg negocjacji w sprawie współpracy finansowej po 2014 r. wskazuje, że poza kanałem oficjalnym (banków rozwojowych) dostęp rosyjskich instytucji tego typu do chińskiego kapitału jest znacznie ograniczony. Podstawowy problem, sygnalizowany w 2015 r. przez Moskwę, stanowią obawy banków z ChRL o objęcie reżimem sankcyjnym przez USA i UE. Kooperacja z FR mogłaby uderzyć w rozległą działalność na zachodnich rynkach prowadzoną przez chińskie (państwowe) banki komercyjne, takie jak Bank of China, ICBC czy CBC. Tamtejsze instytucje finansowe uznają również aktywność na terytorium sąsiada za ryzykowną ze względu na miejscowe otoczenie biznesowe. W rezultacie

¹⁰⁵ *China Development Bank may loan up to \$10 billion to Russia's VEB*, Reuters, 8.06.2018, reuters.com.

¹⁰⁶ *Russia's VEB may get \$2 bln in loans from China Exim Bank*, Reuters, 13.10.2014, reuters.com.

¹⁰⁷ *Sberbank of Russia and Export-Import Bank of China sign documents on financing trade between China and Russia*, Sberbank, 10.11.2014, sberbank.ru/en.

zadłużenie (pasywa) rosyjskiego sektora bankowego w ChRL wzrosło w latach 2013–2017 z 1,7 mld do 7,8 mld dolarów, po czym spadło do 4,5 mld dolarów w 2020 r. i utrzymuje się na poziomie poniżej 5% całości zadłużenia zagranicznego w sektorze bankowym (dla porównania ogół jego aktywów to ponad 1,3 bln dolarów)¹⁰⁸. Niechęć chińskich banków do współpracy przekłada się na opóźnienia w realizacji szeregu wspólnych projektów, a także krytykę ze strony części rosyjskich komentatorów za de facto dołączenie do zachodniego reżimu sankcyjnego. Wskutek tego zależność systemu finansowego FR od rynku ChRL pozostaje marginalna, co sprawia, że Pekin nie ma możliwości realnego wpływu na Moskwę z użyciem instrumentów z tego obszaru.

Drugi, znacznie ważniejszy sposób eksportu chińskiego kapitału to udzielanie przez tamtejsze banki rozwojowe kredytów bezpośrednio rosyjskim przedsiębiorstwom w formule projektowej. Według instytucji monitorujących chińskie pożyczki na podstawie źródeł otwartych rosyjski sektor energetyczny otrzymał ich łącznie w latach 2009–2020 44,6 mld dolarów¹⁰⁹. Największym przedsięwzięciem tego typu było przyznanie w 2009 r. przez CDB Rosniefti i Transniefti kredytów w wysokości odpowiednio 15 mld i 10 mld dolarów z przeznaczeniem na rozbudowę ropociągu Syberia Wschodnia – Ocean Spokojny (WSTO, ang. ESPO; zob. rozdział IV.2). Na przestrzeni kolejnej dekady w tej formule sfinansowano kilka innych projektów, m.in. instalacje do wydobywania i transportu węgla z En+ Group (2 mld dolarów, 2013 r.). Zgodnie z praktyką stosowaną przez CDB również w innych państwach (m.in. Wenezueli, Angoli, Turkmenistanie) pożyczki udzielane rosyjskim przedsiębiorstwom zabezpieczone są dostawami ropy w kolejnych latach (tzw. *loan-for-oil*), a kontrakty zawierają zapisy o udziale chińskich podmiotów w rozbudowie infrastruktury wydobywczej i przesyłowej. Taka formuła to rozwiązanie pośrednie między inwestycją a pożyczką – gwarantuje ChRL długoterminowe zaopatrzenie w surowiec z danego złoża oraz możliwość wyboru wykonawców, ale pozostawia własność obiektów (i część ryzyka operacyjnego) w lokalnych rękach. Z tej perspektywy kredyty oferowane spółkom energetycznym z FR należy częściowo traktować jako przedpłatę za eksport ropy.

¹⁰⁸ Relatywny udział ChRL w całości pasywów rosyjskiego sektora bankowego zwiększył się nie w wyniku znaczącego wzrostu chińskiej akcji kredytowej, lecz przede wszystkim spadku zadłużenia zagranicznego banków – z 285 mld dolarów w 2013 r. do 130 mld w 2019 r. – związanego z prowadzoną przez tamtejszy bank centralny kampanią ich oddłużania po 2014 r. Zob. *External Sector Statistics* (International Investment Position → Banking Sector → Geographic Breakdown of Foreign Assets and Liabilities of the Banking Sector of the Russian Federation, 2014–2021), Centralny Bank Federacji Rosyjskiej, 2020, cbr.ru/eng.

¹⁰⁹ *China's Global Energy Finance*, Global Development Policy Center, Boston University, bu.edu/gdp.

Chińskie wpływy w rosyjskiej elicie władzy

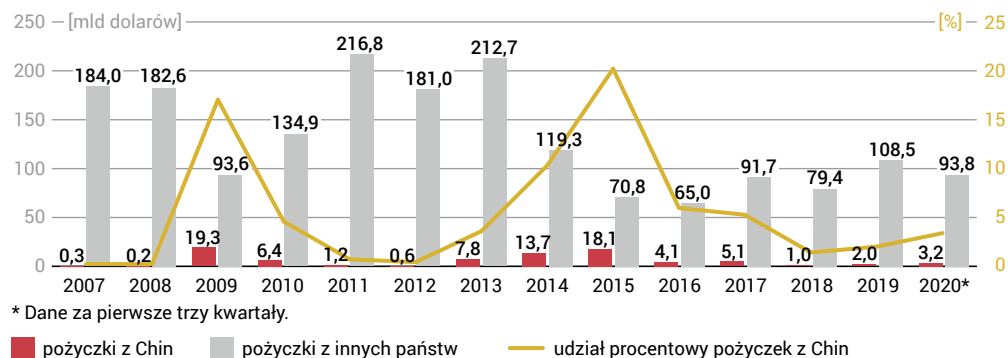
Mimo że skala chińskiego zaangażowania finansowego w Rosji nie jest duża – wobec zarówno możliwości Pekinu, jak i oczekiwań Moskwy – to dotyczy ono często działalności oligarchów należących do najbliższego kręgu prezydenta. Pierwszą transakcją o wyraźnym podtekście politycznym był kontrakt zawarty w lutym 2005 r. między państwowymi koncernami naftowymi Rosnieft' i CNPC. Na jego mocy strona chińska płaciła z góry 6 mld dolarów za pięcioletnie dostawy ropy. Dzięki temu zastrzykowi finansowemu Rosnieft', kierowana przez blisko związanego z Putinem od początku lat dziewięćdziesiątych Igora Sieczina, była w stanie dokończyć przejmowanie aktywów po postawionym przez państwo w stan upadłości koncernie naftowym Jukos. Ze względu na wątpliwy z punktu widzenia prawa charakter tej transakcji Rosnieft' nie mogła opłacić jej przy pomocy zachodnich banków.

Po raz drugi chińskie kompanie (CNPC i Sinopec) pomogły Rosniefti rozwiązać problem nadmiernego zadłużenia (spowodowany nabyciem koncernu TNK-BP) w 2013 r. – zawarto wtedy kontrakty przewidujące przedpłaty w wysokości 75–85 mld dolarów¹¹⁰. W 2015 r. Sinopec kupił za 1,3 mld dolarów 10% akcji rosyjskiej firmy naftowej Sibur, współnaleszącej do Kiryła Szamałowa (ówczesnego zięcia Putina), od jednego z najbliższych prezydentowi oligarchów – Giennadija Timczenki. Dwa lata później Timczenko stał się beneficjentem kolejnej transakcji (wspólnie z innym miliarderem, Leonidem Michelsonem), w ramach której chiński Fundusz Jedwabnego Szlaku nabył od nich za 1,2 mld dolarów pakiet 9,9% udziałów w projekcie pozyskania skroplonego gazu na półwyspie Jamał. Tego samego roku banki z ChRL udzieliły obu oligarchom długoterminowej pożyczki w wysokości 12,1 mld dolarów na rozwój tej inwestycji, dla której uzyskanie finansowania z zachodnich źródeł było utrudnione w związku z ryzykiem objęcia jej amerykańskimi restrykcjami¹¹¹. Takie transakcje przynoszą znaczące bezpośrednie korzyści kluczowym postaciom z najbliższego biznesowo-politycznego otoczenia Putina, co może sugerować, że Pekin posługuje się nimi, aby stworzyć prochińskie lobby w rosyjskiej elicie władzy.

¹¹⁰ J. Henderson, T. Mitrova, *Energy Relations between Russia and China: Playing Chess with the Dragon*, The Oxford Institute for Energy Studies, sierpień 2016, s. 27, oxfordenergy.org.

¹¹¹ A. Gabuev, *China's Pivot to Putin's Friends*, Carnegie Moscow Center, 25.06.2016, carnegiemoscow.org.

Wykres 6. Napływ zagranicznych pożyczek do rosyjskich przedsiębiorstw w latach 2007–2020



* Dane za pierwsze trzy kwartały.

■ pożyczki z Chin ■ pożyczki z innych państw — udział procentowy pożyczek z Chin

Źródło: Centralny Bank Federacji Rosyjskiej.

Według danych Centralnego Banku FR w latach 2007–2020 chińskie podmioty udzieliły rosyjskim przedsiębiorstwom niefinansowym pożyczek na łączną sumę ok. 82,8 mld dolarów¹¹². Do końca trzeciego kwartału 2020 r. Rosjanom udało się spłacić z tego ok. 40 mld dolarów¹¹³. Napływ takich kredytów wyraźnie wzrastał się podczas kryzysów. Szczyty przypadają na lata 2009 i 2015 – wówczas kapitał z ChRL pokrywał ok. 20% pożyczek zagranicznych zaciąganych przez firmy z FR. Tendencję tę należy łączyć z upolitycznionym charakterem działalności CDB (zapewniającym „odporność” na panikę na rynkach finansowych po 2008 r.), a w przypadku kryzysu 2014 r. – także z możliwością działania pomimo zachodnich sankcji. Na przestrzeni lat 2007–2020 skumulowana wartość kredytów z Chin dla rosyjskich spółek stanowiła jednak zaledwie ok. 4,3% całości nowych kredytów zagranicznych. Pieniądze z ChRL wciąż nie odgrywają więc systemowej roli w finansowaniu sektora przedsiębiorstw sąsiada. Pewne nadzieje wiązano w Rosji z możliwością zdobywania środków drogą emisji obligacji w juanie na terenie Chin (tzw. *panda bonds*), lecz dotychczas jedyną transakcję tego typu zrealizował Rusal (w 2015 r. pozyskał on w ten sposób ekwiwalent ok. 230 mln dolarów). Podobne rozmowy

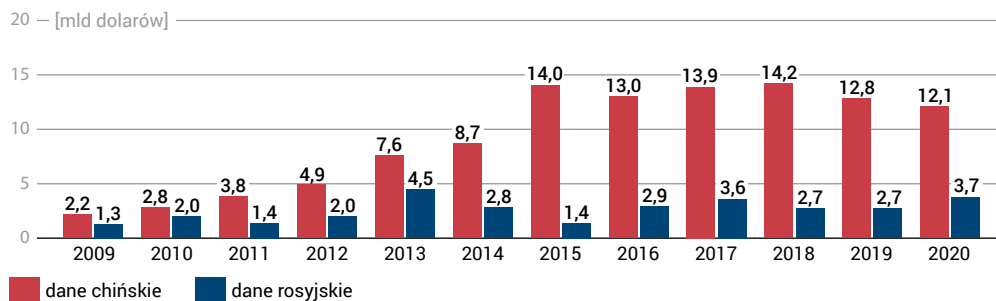
¹¹² W tej kwocie zawierają się najpewniej zarówno pożyczki dla rosyjskich firm energetycznych, jak i część projektów realizowanych w ramach chińskich linii kredytowych dla WTB i WEB. W 2014 r. Centralny Bank Federacji Rosyjskiej zaczął do przedstawionej statystyki wliczać refinansowanie wcześniejszych zobowiązań (rolowanie długów).

¹¹³ Ze względu na brak informacji o aktualnym saldzie bieżącym trudno jest oszacować dług rosyjskich przedsiębiorstw wobec chińskich podmiotów – przewyższa on jednak pozostałą kwotę 42,8 mld dolarów (wiąże się to z naliczaniem odsetek od kredytów). Co istotne, w latach 2017–2019 intensywność spłat wyraźnie wzrosła – do ok. 10 mld dolarów rocznie – co obniżyło sumę zadłużenia. Zob. [External Sector Statistics](#) (External Debt → Transactions in Loans by Russian Financial Organizations (Except Banks), Nonfinancial Corporations and Households by Country of Nonresident Registration, 2007–2020), Centralny Bank Federacji Rosyjskiej, cbr.ru/eng.

z Chińczykami prowadziło Ministerstwo Finansów FR – plany zakładały wyemitowanie w 2020 r. rosyjskich obligacji juanowych o wartości 6 mld juanów (ok. 1 mld dolarów)¹¹⁴.

Ostatnim ważnym kanałem eksportu chińskiego kapitału do Rosji są zagraniczne inwestycje bezpośrednie, w ramach których podmioty z ChRL nabywają prawa własności przedsiębiorstw w FR. Skalę tych przepływów trudno oszacować ze względu na fragmentaryczność informacji oraz dużą rolę jurysdykcji *offshore* w takich transakcjach. Ponadto występują znaczne rozbieżności pomiędzy danymi chińskimi i rosyjskimi na ten temat – zakumulowaną wartość inwestycji firm z ChRL szacowano na – odpowiednio – 12,8 mld i 2,7 mld dolarów. Liczby wskazują jednak na podobną dynamikę transferów, obejmującą intensywny wzrost przed 2014 r. i kryzysem w Rosji, a następnie kilkuletnią stagnację czy wręcz lekki spadek. Zmiany te wpisują się w globalny trend hamowania przez Pekin po 2016 r. chińskich inwestycji zagranicznych, który wynika z walki z ucieczką kapitału oraz konieczności obrony wartości juana.

Wykres 7. Zakumulowane chińskie inwestycje w Rosji w latach 2009–2020



Źródła: Centralny Bank Federacji Rosyjskiej, Ministerstwo Handlu ChRL.

Wartość zakumulowanych inwestycji FR w Chinach wynosiła w początku 2020 r. zaledwie 280 mln dolarów, co wpisuje się w szerszą asymetrię w wymianie kapitałowej między oboma państwami¹¹⁵. Co więcej, napływ tych środków po szczytowym – ok. 130 mln dolarów – 2004 r. na przestrzeni kolejnej dekady sukcesywnie spadał, a obecnie utrzymuje się na poziomie poniżej 20 mln dolarów rocznie¹¹⁶. Rosyjskie projekty koncentrują się na sektorze petrochemicznym (koncerny Aron, Pietropawłowski PLC, Sibur) oraz IT (Kaspersky Lab,

¹¹⁴ Минфин РФ может разместить ОФЗ в юанях на Московской бирже в 2020 г., 17.10.2019, finanz.ru.

¹¹⁵ 俄中经贸合作, Przedstawicielstwo Handlowe FR w ChRL, russchinatrade.ru.

¹¹⁶ G. Borisov, L. Popova, *FDI motivation and entry strategies of Russian companies in the Chinese market*, „Advances in Economics, Business and Management Research”, vol. 104, atlantis-press.com.

i-Free, Teclot) i zwykle mają charakter przedsięwzięć typu *greenfield*, a więc nie obejmują przejęć tamtejszych podmiotów.

Wiodącą rolę w chińskich przedsięwzięciach w FR odgrywają państwowe koncerny i fundusze inwestycyjne angażujące się w rosyjski sektor wydobywczy i energetyczny. Do największych transakcji w tym obszarze należały: zakup po 20% udziałów w projektach Jamał LNG i Jamał LNG 2 przez CNPC (odpowiednio w 2013 i 2019 r.), przejęcie po 10% akcji koncernu petrochemicznego Sibur przez Silk Road Fund i Sinopec oraz nabycie 13% udziałów w przedsiębiorstwie chemicznym (potaż) Uralkali przez państwowy fundusz majątkowy China Investment Corporation (CIC). Co istotne, jak dotychczas chińskie spółki państwowe pełnią funkcję inwestorów mniejszościowych, co wiąże się z niechęcią Rosjan do przekazywania ChRL (i w ogóle podmiotom zagranicznym) kontroli nad kluczowymi aktywami. Efektem współpracy pomiędzy oboma państwami było również utworzenie w 2012 r. wspólnego funduszu inwestycyjnego Russia-China Investment Fund (RCIF), dysponującego 2 mld dolarów i alokującego środki głównie w firmy usługowe działające na obu rynkach. W 2019 r. powołano także wspólny fundusz denominowany w juanie (zarządza on kapitałem o ekwiwalencie ok. 150 mln dolarów, z opcją rozszerzenia do 1 mld).

Między ChRL i Rosją istnieją również pewne „organiczne” i mniej zależne od polityki obu państw przepływy inwestycyjne. Chodzi tu przede wszystkim o chińskie projekty produkcyjne na mniejszą skalę, m.in. w sektorach samochodowym (jak Lifan, Fuyao, Great Wall Motor) czy e-commerce (joint venture między firmami Alibaba i Mail.ru)¹¹⁷, a także drobną wytwórczość i przetwórstwo surowców, szczególnie na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Pekin wskazuje jednak od lat na strukturalne ograniczenia w rozwoju tego typu współpracy (które stanowią barierę dla wszystkich przedsiębiorców z zewnątrz, nie tylko chińskich) – podmioty działające w FR muszą ponoć mierzyć się z przeszkodami instytucjonalnymi, niestabilnym otoczeniem biznesowym, dysfunkcyjnym wymiarem sprawiedliwości. Na poziomie międzyrządowym podejmowane są próby ich niwelowania, m.in. poprzez kooperację w ramach specjalnych stref ekonomicznych na rosyjskim Dalekim Wschodzie, jednak na razie nie przełożyły się one na znaczący wzrost liczby takich przedsięwzięć¹¹⁸.

¹¹⁷ W 2019 r. utworzyły one wartość ok. 2 mld dolarów joint venture AliExpress Russia, skupione na rozwoju platform e-commerce na podstawie chińskiego know-how, z większościowym udziałem podmiotów rosyjskich (w tym państwowego funduszu majątkowego RDIF). Por. I. Lunden, *Alibaba, Mail.Ru, Megafon form AliExpress Russia JV to double down on e-commerce in CIS*, TechCrunch, 5.06.2019, techcrunch.com.

¹¹⁸ Strona chińska wskazuje, że rosyjskie strefy tworzone są w regionach słabo zaludnionych i niedysponujących wykwalifikowaną siłą roboczą, co ma zniechęcać biznes do inwestowania.

Napływ chińskiego kapitału do Rosji istotnie zwiększył się na przestrzeni ostatniej dekady. Ma on jednak charakter jednostkowy i wiąże się z dużymi flagowymi projektami realizowanymi przez państwowe koncerny i banki przy pełnym politycznym wsparciu Moskwy i Pekinu. „Organiczne” i motywowane rynkowo przedsięwzięcia ograniczają zaś czynniki, o których już wspomniano: chińskie obawy przed retorsjami ze strony Zachodu, walka Pekinu z niekontrolowanym odpływem kapitału, nieprzyjazne otoczenie biznesowe w FR, a także niechęć Kremla do sprzedaży ChRL większościowych udziałów w kluczowych aktywach. W obliczu tych problemów Chiny gotowe są wesprzeć politycznie i finansowo wyłącznie napływ kredytów i inwestycji w obszarach strategicznych, aby doprowadzić do zwiększenia eksportu surowców z Rosji. W rezultacie współpraca obu państw na tym polu pogłębia układ centrum-peryferia. Jej stosunkowo niewielki wymiar sprawia przy tym, że kapitał z ChRL wciąż nie odgrywa istotnej roli w sektorze finansowym i gospodarce FR, a tym samym nie zapewnia sąsiadowi realnej alternatywy dla Zachodu ani istotnego impulsu rozwojowego.

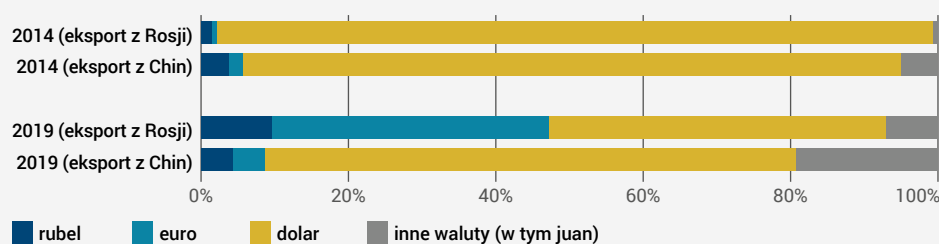
Chińsko-rosyjska współpraca walutowa

Jednym z istotnych obszarów współpracy finansowej po 2014 r. było propagowanie walut narodowych – rubla i juana – w dwustronnym obrocie gospodarczym. Z perspektywy Moskwy wpisuje się ono w szerszą kampanię ograniczania zależności od dolara amerykańskiego, związaną z sankcjami USA i ryzykiem zamrażania rosyjskich aktywów denominowanych w tej walucie. Dla Pekinu zaś kooperacja z FR stanowi element promowania internacjonalizacji juana. Po zawirowaniach na wewnętrznym rynku finansowym i odpływie środków w latach 2015–2016 Chiny powróciły do dokładniejszego kontrolowania przepływów kapitałowych, co wywołało regres w międzynarodowym wykorzystaniu ich waluty w handlu. Z tego punktu widzenia Rosja, zmotywowana politycznie do odejścia od dolara, jest dla nich atrakcyjnym partnerem.

Po 2014 r. oba państwa zaczęły aktywnie promować wykorzystywanie własnych walut w obrocie towarowym – m.in. podpisały porozumienie o swapie juan-rubel o wartości ok. 25 mld dolarów (pozwalającym bankom centralnym na przyznawanie sobie nawzajem pożyczek interwencyjnych). W 2017 r. Chiny uruchomiły system rozliczeń rubel-juan typu

payment versus payment – pierwszy tego typu mechanizm stworzony przez Pekin – jako alternatywę dla systemu SWIFT¹¹⁹. W latach 2018–2020 wyraźnie wzrosły rezerwy juanowe rosyjskiego banku centralnego (w styczniu 2020 r. były one warte ok. 68,2 mld dolarów), co dokonało się na fali wyprzedaży amerykańskich obligacji. Należy to postrzegać zarówno w kategoriach zabezpieczenia importu, wymuszonego dywersyfikacją portfolio banku, jak i aktu politycznego wobec ChRL.

Wykres 8. Porównanie struktury rozliczeń walutowych w handlu chińsko-rosyjskim w 2014 i 2019 roku



Źródło: К. Назарова, И. Ткачёв, *Доля доллара в оплате экспорта из России в Китай впервые упала ниже 50%*, РБК, 26.07.2019, rbc.ru.

Po kilku latach, m.in. dzięki wsparciu politycznemu, Pekin i Moskwa uczyniły duże postępy w dedolaryzacji wzajemnej wymiany handlowej – udział w niej waluty amerykańskiej spadł z 75,8% w 2014 r. do 46% w pierwszym kwartale 2020 r. Wykorzystanie rubla i juana wyniosło w końcu tego okresu 24%, lecz rosyjski odwrót od dolara dowartościował przede wszystkim transakcje w euro (30%)¹²⁰. Głównymi przeszkodami w dalszej promocji walut narodowych, niemożliwymi do wyeliminowania w krótkiej perspektywie, są niestabilność rubla (wrażliwego na zmiany cen ropy) oraz trudność w transferowaniu płatności otrzymanych w juanie poza ChRL połączona z ograniczonymi możliwościami lokowania ich na chińskim rynku finansowym. Ten ostatni czynnik sprawia, że odchodzący od dolara rosyjscy eksporterzy (w szczególności ropy naftowej) wolą rozliczać się z sąsiadem w euro.

¹¹⁹ Ta forma rozliczeń ma jednak istotne mankamenty, m.in. wymaga czekania na pojawienie się lustrzanego zlecenia w parze walutowej.

¹²⁰ Д. Гринкевич, *Юань брал: доллар впервые занял менее 50% в торговле России с КНР*, Известия, 29.07.2020, iz.ru.

3. Energetyka

Współpraca gospodarcza między Moskwą a Pekinem opiera się przede wszystkim na eksporcie rosyjskiej surowej ropy naftowej, którego wolumen od kilku lat rośnie średnio o 20% rocznie. Jak dotąd znaczna dywersyfikacja chińskiego importu, połączona z przewagą kapitałową, pozwalała ChRL na asertywne negocjacje cenowe z partnerem. Wynika to z chęci prowadzenia kooperacji na własnych warunkach i możliwości wykorzystywania słabej pozycji Rosji, pogrążonej w kryzysie i konflikcie z Zachodem. Długofalowo jednak trwały charakter konfrontacji Pekinu z Waszyngtonem w połączeniu z uzależnieniem Chin od importu ropy drogą morską będzie częściowo niwelować tę asymetrię, zwiększając strategiczne znaczenie FR jako źródła surowców dla ChRL.

Energetyka to główny motor wymiany gospodarczej między sojusznikami. Aż 60% notowanego w ostatniej dekadzie wzrostu handlu dwustronnego, którego wartość niemal podwoiła się w latach 2008–2020, przypadło na zwiększenie eksportu rosyjskich surowców energetycznych. Fundamentem współpracy energetycznej między oboma państwami jest sektor **ropy naftowej**. W strukturze handlu dominuje surowa ropa, a udział produktów rafinacji sukcesywnie maleje (zob. wykres 9). Wartość wysyłanego surowca waha się zależnie od cen na światowych rynkach, jednak w ujęciu ilościowym rośnie nieprzerwanie od 2013 r. – z 24 mln do 83,5 mln ton w 2020 r. Dynamicznie rozwijający się handel obsługują oddane do użytku w latach 2010–2012 dwie odnogi ropociągu ESPO/WSTO (nitka łącząca Skoworodino z chińskim Daqing oraz odgałęzienie do portu Koźmino). Mają też miejsce zakupy ropy Urals poprzez rosyjskie porty, a także operacje typu swap z Kazachstanem¹²¹. Dostawy odbywają się w ramach kontraktów długoterminowych, w tym typu *loan-for-oil* (np. podpisana w 2009 r. umowa kredytowa spłacana dostawami 15 mln ton ropy rocznie przez 20 lat), oraz na mocy kontraktu między państwowymi spółkami naftowymi z 2013 r., obejmującego dostawy 360 mln ton surowca na przestrzeni 25 lat¹²².

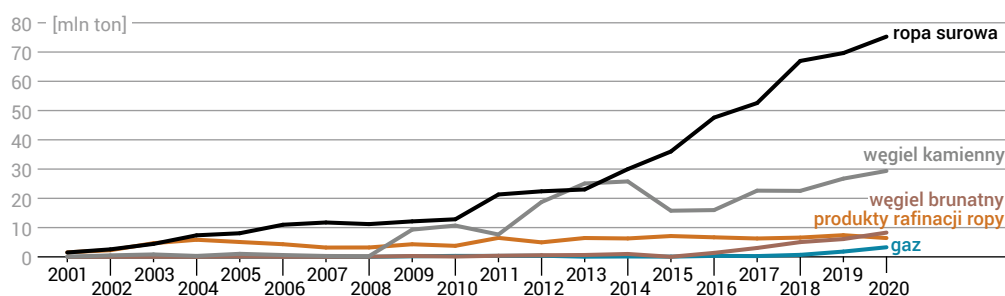
Rosnący eksport surowej ropy do ChRL pozwala Rosji łatwiej mierzyć się ze słabnącym popytem na nią na rynku europejskim i spadającymi wolumenami eksportu na tym kierunku. W 2017 r. Chiny wyprzedziły Niemcy jako główny odbiorca surowej ropy z FR. UE jako całość wciąż generuje jednak 48% popytu

¹²¹ M. Kaczmarek, S. Kardaś, „Naftowa przyjaźń”: stan i perspektywy rosyjsko-chińskiej współpracy energetycznej, „Komentarze OSW”, nr 197, 17.02.2016, osw.waw.pl.

¹²² C. Weaver, N. Buckley, *Russia and China agree \$270bn oil deal*, Financial Times, 21.06.2013, ft.com.

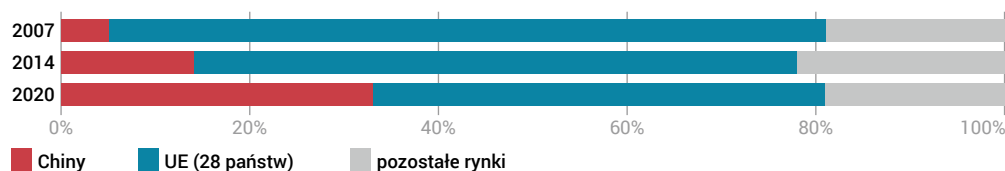
na nią (2020 r.). W 2019 r. ukończono projekt ESPO/WSTO, który na odcinku Skoworodino-Tajszet osiąga maksymalną zakładaną przepustowość 80 mln ton, a na trasie Skoworodino-Koźmino – 50 mln ton. Potencjał w zakresie dostaw do ChRL wzrośnie po dobudowaniu drugiej nitki ropociągu po stronie chińskiej oraz rozbudowaniu portu Koźmino. Wyzwaniami dla dalszego zwiększania eksportu mogą być w długiej perspektywie (po 2025 r.) stan infrastruktury złóż, a w krótkiej – zmniejszanie podaży w ramach porozumienia OPEC+ i potencjalne utrudnienia techniczne w ponownym uruchomieniu dostaw.

Wykres 9. Wolumen eksportu surowców energetycznych z Rosji do Chin w latach 2001-2020



Źródło: Federalna Służba Celną Rosji.

Wykres 10. Udział głównych rynków w eksporcie rosyjskiej ropy w 2007, 2014 i 2020 roku



Źródło: Federalna Służba Celną Rosji.

Na razie zaangażowanie chińskich spółek w sektorze naftowym w FR, mogące potencjalnie odpowiedzieć na niedoinwestowanie złóż, ogranicza się do stosunkowo niewielkich przedsięwzięć. Wpływają na to m.in. rosyjskie regulacje zabraniające sprzedaży podmiotom zagranicznym większościowych pakietów w dużych projektach wydobywczych. W 2014 r. Moskwa sygnalizowała możliwość uchylecia tej zasady dla inwestorów z ChRL, jednak ostatecznie pomysł zarzucono (najpewniej wskutek braku zainteresowania)¹²³.

¹²³ A. Топалов, «Для китайских друзей ограничений нет», Газета.ру, 1.09.2014, gazeta.ru.

Na ciągłość rozmów negatywnie wpłynęła sytuacja polityczna w Chinach. W trakcie prowadzonej tam w latach 2013–2015 kampanii antykorupcyjnej usunięto dużą część kadry menedżerskiej największych spółek naftowych – Sinopec i CNPC – co czasowo sparaliżowało w nich procesy decyzyjne. Wewnętrzne rozgrywki polityczne doprowadziły również do zablokowania potencjalnie największej chińskiej inwestycji w rosyjskim sektorze energetycznym – planów zakupu 13% akcji Rosniefti przez prywatny koncern CEFC w 2017 r.¹²⁴ Pekin wydaje się nadal zainteresowany zaangażowaniem kapitałowym w tym obszarze, choć dąży do zawierania porozumień na własnych warunkach i w ostatnich latach wyczekiwał momentu, w którym pogrążony w kryzysie sąsiad będzie zmuszony pójść na znaczne ustępstwa. Chińscy eksperci wskazują na często zbyt wysokie oczekiwania strony rosyjskiej co do wyceny aktywów i warunków finansowania, nieprzystające do aktualnych trendów na rynku surowców¹²⁵.

W 2016 r. FR wyprzedziła Arabię Saudyjską i stała się głównym dostawcą surowej ropy naftowej do ChRL, lecz od 2019 r. ponownie zajmuje drugie miejsce. Jej udział w tamtejszym rynku wyniósł w 2020 r. jedynie ok. 15,3%, co wynika z bardzo dużej dywersyfikacji chińskiego importu ropy, będącej efektem konsekwentnej polityki budowania relacji z państwami surowcowymi¹²⁶. Należy jednak zakładać, że znaczenie tych dostaw będzie rosnąć w obliczu narastającego konfliktu z USA, strategii Waszyngtonu polegającej na przerzucaniu odpowiedzialności za ochronę morskich transportów na importerów, a także w związku z polityczną niestabilnością na Bliskim Wschodzie (region ten odpowiada za ok. 47% chińskiego importu ropy; kolejne 3,5% przypada na zagrożone przez amerykańsko-chińską wojnę celną dostawy ze Stanów Zjednoczonych). Ponadto w ChRL spada wydobywanie rodzimego surowca (ok. 194 mln ton w 2020 r., co zaspokaja tylko 28% konsumpcji) oraz poziom rezerw strategicznych, FR pozostaje zaś jedynym źródłem ropy dostarczanej w pełni drogą lądową.

Na tle sektora naftowego współpraca w obszarze dostaw **gazu ziemnego** prezentuje się skromnie. Rosja eksportuje do Chin stosunkowo niewielkie ilości gazu skroplonego (LNG) – w 2019 r. było to 3,9 mld m³. Sytuację w najbliższych latach zmieni istotnie gazociąg Siła Syberii, oddany do użytku w grudniu 2019 r. Inwestycja, realizowana przez Gazprom (na terytorium FR) od 2014 r., łączy

¹²⁴ D. Zhdannikov, *China's CEFC investigation hits \$9 billion Russian oil deal*, Reuters, 22.03.2018, reuters.com.

¹²⁵ Rozmowa autorów z przedstawicielami chińskiej branży energetycznej w 2016 r.

¹²⁶ Udział następnych dostawców wynosił w 2020 r. kolejno: Arabia Saudyjska – 15,9%, Irak – 10,8%, Angola – 7,8%, Brazylia – 7,8%, Oman – 7,2%. Pozycja Iranu po 2018 r. jest trudna do określenia, lecz według nieoficjalnych danych Chiny w 2020 r. sprowadziły stamtąd pośrednimi kanałami ok. 17,8 mln ton ropy, a więc ok. 10% jej oficjalnego importu.

Władywostok z chińskim Heihe. Jej docelowa przepustowość – której osiągnięcie zależy od kilku dodatkowych inwestycji – ma wynieść 61 mld m³ rocznie. Projekt ma pozwolić na wypełnienie podpisanego w 2014 r. chińsko-rosyjskiego kontraktu przewidującego dostarczanie 38 mld m³ gazu rocznie przez 30 lat. Dostawy pełnej wielkości możliwe będą jednak nie wcześniej niż w 2025 r.¹²⁷ Realizacja przedsięwzięcia napotkała szereg opóźnień ze względu na złą sytuację finansową Gazpromu. Pod znakiem zapytania pozostaje harmonogram dostaw, co wynika z niedoinwestowania złóż przez koncern – pełna eksploatacja złoża czajandińskiego ma się rozpocząć dopiero w 2022 r., a kowyktyńskiego – w latach 2024–2031¹²⁸. Potencjał wzrostu eksportu surowca do ChRL zwiększyły inwestycje chińskiego CNPC w projekt Jamał LNG (20%), eksploatowany przez rosyjski Novatek.

Motywacja Pekinu do importu gazu z FR jest znacznie mniejsza niż w przypadku ropy, co przekłada się na dynamikę współpracy w tym sektorze. W 2020 r. zapotrzebowanie w wysokości 328 mld m³ Chiny zaspokoiły w ponad połowie własną produkcją (190 mld m³, 58% konsumpcji), rosnącą w wyniku rządowego wsparcia dla pozyskiwania gazu łupkowego oraz liberalizacji rynku wydobycia¹²⁹. Dysponują także możliwością sprowadzania tego surowca innymi gazociągami lądowymi z Azji Centralnej i Birmy (ich łączna przepustowość to ok. 70 mld m³, a obecne wykorzystanie – 48 mld m³). W ostatnich latach ChRL dynamicznie rozwinęła również sieć terminali LNG, a import tym kanałem zwiększał się w minionej dekadzie o ok. 30% rocznie¹³⁰. Zhongnanhai wychodzi z założenia, że ewentualne nadmierne uzależnienie od LNG z zagranicy ma być równoważone rozwojem rodzimej produkcji, a dopiero w dalszej kolejności sprowadzaniem go drogą lądową, gazociągami. W rezultacie wykazuje się w rozmowach z Rosją dużą asertywnością, m.in. w kwestiach cen surowca (które mają być niższe niż oferowane klientom europejskim) i warunków finansowania wspólnych projektów. Pomimo intensywnych zabiegów Gazpromu Zhongnanhai nie chce również kredytować budowy dodatkowej infrastruktury, m.in. Siły Syberii 2 (mającej łączyć zachodnie Chiny ze złożami w Syberii Zachodniej)¹³¹. Według Pekinu umowa na dostawy gazu z 2014 r.

¹²⁷ Planowany harmonogram określa wielkość dostaw na 5 mld m³ w 2020 r., 10 mld m³ w 2021 r. i 15 mld m³ w 2022 r. S. Kardaś, *Wątpa Siła Syberii: uruchomienie pierwszego gazociągu z Rosji do Chin*, „Komentarze OSW”, nr 315, 5.12.2019, osw.waw.pl.

¹²⁸ M. Kaczmarek, S. Kardaś, „Naftowa przyjaźń”..., op. cit.

¹²⁹ 刘叶琳, 2020 年中国天然气进口数量稳步增长 进口源呈多元化, 人民网, 27.01.2021, people.cn.

¹³⁰ W pandemicznym 2020 r. import LNG wzrósł o ok. 14%, podczas gdy import gazociągami spadł o ok. 5%, co wynikało m.in. z obniżek cen na rynku spotowym LNG, powiązanym silniej z cenami ropy.

¹³¹ W 2019 r. strona rosyjska zaczęła pracę nad alternatywnymi projektami, m.in. gazociągiem biegnącym przez Mongolię. O. Моргуненко, *Китайские деньги не пошли в «Газпром»*, Коммерсантъ, 29.01.2019, kommersant.ru.

wciąż ma charakter ramowy, a ostateczna wielkość importu będzie wynikała z aktualnej sytuacji rynkowej i cen.

Potencjalnie największe wyzwanie dla kooperacji energetycznej między oboma państwami kryje się w zależnym od stanu spowalniającej chińskiej gospodarki popycie. Choć wolumen tamtejszego importu ropy zwiększył się w 2020 r. nawet pomimo załamania w pierwszym kwartale, to według części chińskich i międzynarodowych szacunków w najbliższych latach ChRL osiągnie szczyt konsumpcji tego surowca¹³². Wpływa na to kilka działających równolegle czynników, m.in. planowane od kilku lat odejście od opartego na inwestycjach i energochłonnego modelu gospodarczego, negatywna presja gospodarcza na Pekin związana z konfliktem z Waszyngtonem, a także intensywne promowanie przez rząd technologii pojazdów elektrycznych (widoczne już na przykład w obszarze komunikacji miejskiej). Przejściowe wzrosty zakupów ropy, m.in. w pierwszej połowie 2019 r., łączyć można z tworzeniem przez Chiny rezerw strategicznych¹³³.

Mimo perspektywy spowolnienia wzrostu lub wręcz spadku chińskiego importu wielkość dostaw z Rosji może potencjalnie rosnąć wskutek oddziaływania czynników międzynarodowych mogących ograniczyć dostęp ChRL do alternatywnych źródeł surowców. Jak dotychczas znaczna dywersyfikacja dostawców połączona z przewagą kapitałową pozwalała Pekinowi na bardzo asertywne negocjacje z pogrążoną w kryzysie i konflikcie z Zachodem Moskwą.

¹³² *China's oil demand to peak by 2030: CNPC*, Argus Media, 29.08.2019, argusmedia.com.

¹³³ Choć Chiny rzadko podają stan rezerw strategicznych, to zgodnie z dokumentami rządowymi planowały osiągnąć rezerwy na poziomie 500 mln ton ropy do 2020 r. W 2015 r. ich stan wynosił 26 mln ton. Por. *With high dependency on imported oil, China needs to continue strategic petroleum reserve buildup*, Global Times, 28.03.2019, globaltimes.cn.

V. MODELE RELACJI NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ

Sprawne funkcjonowanie osi Pekin–Moskwa opiera się także na współdziałaniu na arenie międzynarodowej. Przybiera ono różnorakie formy, które można opisać za pomocą sześciu podstawowych modeli: podziału interesów, asymetrycznej współpracy, symetrycznej współpracy, doraźnej taktycznej koordynacji, harmonizacji interesów oraz miękkiej rywalizacji¹³⁴. Są one efektem kilku dekad dopasowywania się do siebie partnerów i poszukiwania przez nich wariantów efektywnego współdziałania. Mimo pojawiających się sprzeczności interesów i nieporozumień obie strony zawsze dochodziły do wniosku, że współpraca i koordynacja w obszarach postrzeganych jako życiowo ważne (funkcjonowanie systemu międzynarodowego, rywalizacja ze Stanami Zjednoczonymi, stabilizacja Azji Centralnej i Półwyspu Koreańskiego) to strategiczny imperatyw, w imię którego należy unikać konfliktów i demonstrować gotowość do wzajemnej akomodacji interesów. Głównym motorem owego współdziałania jest oczywiście podzielane przez elity obu państw poczucie zagrożenia ze strony Zachodu. Różnorakie modele pokazują z jednej strony dynamikę i elastyczność sojuszu, a z drugiej – pewne ograniczenia strukturalne, które jednak nie zagrażają jego trwałości i spójności.

1. Podział interesów: „kondominium” w Azji Centralnej

Do podstawowych form współpracy między FR i ChRL należy **model podziału interesów**, w którym **obydwie strony uznają się nawzajem za niezbędnych partnerów oraz wyraźnie deklarują swoje interesy i wzajemnie je akceptują**. **Dopuszczają przy tym, że w określonym sektorze, dziedzinie czy sferze działania jedna z nich może odgrywać rolę wiodącą**. **Warunkiem bezkolizyjnego funkcjonowania tego modelu jest uznanie przez oba państwa, że ich podstawowe interesy są zbieżne w podstawowych kwestiach oraz że są gotowe do prowadzenia regularnych i systematycznych konsultacji**. Przykład takiego modelu stanowi de facto chińsko-rosyjskie kondominium w Azji Centralnej, które ukształtowało się stopniowo po rozpadzie ZSRR. Odgrywa ona szczególną rolę w stosunkach ChRL i FR, ponieważ udane

¹³⁴ Należy pamiętać, że tekst ten stanowi autorską próbę usystematyzowania mechaniki sojuszu, który niekoniecznie musi być postrzegany przez obydwie podmioty zgodnie z przedstawionymi tu ramami strukturalnymi. Niemniej przyjęcie takiej formuły pozwala na funkcjonalną analizę wspólnych działań Rosji i Chin w sektorach lub regionach, gdzie występują interesy obu państw. Koniecznie jednak należy zastrzec, że opisane w tej części modele w praktyce przenikają się nawzajem i ulegają dynamicznym przekształceniom, a przypisane do poszczególnych modeli przykłady mogą być także w konkretnych wymiarach objęte pozostałymi formami współpracy.

znalezienie *modus vivendi* w regionie stanowiącym wspólne sąsiedztwo, w którym nakładają się interesy obu stron, stało się punktem wyjścia do zawiązania sojuszu.

Upadek ZSRR w 1991 r. otworzył Azję Centralną dla Pekinu, ale przyniósł również poważne wyzwania dla bezpieczeństwa i stabilności zamieszkałego przez muzułmańskie mniejszości narodowe Regionu Autonomicznego Sinciang-Ujgur¹³⁵, zajmującego północno-zachodnią część ChRL. Zwłaszcza wojna domowa w Tadżykistanie (1992–1996) budziła w Chinach obawy o wzrost separatyzmu i fundamentalizmu islamskiego w Sinciangu. FR, uważając się za spadkobiercę zarówno Związku Radzieckiego, jak i Imperium Rosyjskiego, uznała Azję Centralną za swoją „naturalną” strefę wpływów. Utrzymywała tam bazy i instalacje wojskowe (w Kazachstanie, Kirgistanie i Tadżykistanie), lecz ze względu na słabość gospodarczą nie aspirowała do ekonomicznej dominacji w regionie. Równocześnie w Pekinie i Moskwie pojawiły się obawy przed jego penetracją przez Stany Zjednoczone. W obu stolicach dostrzeżono wspólny interes w jego stabilizacji i ograniczeniu w nim zachodnich wpływów, co skłoniło je do wzajemnej akomodacji i poparcia miejscowych reżimów autorytarnych. W efekcie w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku doszło do wytworzenia się rosyjsko-chińskiego *modus vivendi* w Azji Centralnej, w którym można było zaobserwować swoisty „podział pracy”: Moskwa skoncentrowała się na kwestiach bezpieczeństwa, a Pekin rozwijał więzi gospodarcze.

W 1996 r. współpraca FR i ChRL w regionie przybrała postać instytucjonalną – powstało tzw. Forum Szanghajskie (Szanghajska Piątka), skupiające także Kazachstan, Kirgistan i Tadżykistan. Pięć lat później przekształcono je w Szanghajską Organizację Współpracy, do której przystąpił też Uzbekistan. Mimo że w 2017 r. członkostwo w organizacji uzyskały Indie i Pakistan, a wcześniej szereg państw otrzymało status obserwatora, pozostaje ona głównym forum wypracowywania wspólnej polityki Moskwy i Pekinu wobec Azji Centralnej (zob. poniżej). Jest dla nich także narzędziem budowy wzajemnego zaufania i „miękkiego” narzucania wspólnej agendy państwom regionu.

¹³⁵ Por. A. Jarosiewicz, K. Strachota, *Chiny a Azja Centralna. Dorobek dwudziestolecia*, OSW, Warszawa 2013, osw.waw.pl; W. Górecki, *Coraz dalej od Moskwy. Rosja wobec Azji Centralnej*, OSW, Warszawa 2014, osw.waw.pl.

Szanghajska Organizacja Współpracy została powołana w 2001 r., oficjalnie w celu koordynowania wysiłków Rosji, Chin i pięciu państw posowieckiej Azji Centralnej w zwalczaniu tzw. trzech złych sił – separatyzmu, terroryzmu i ekstremizmu¹³⁶. Dla FR miała być jednak przede wszystkim instrumentem, który dawałby jej możliwość oddziaływania na relacje Pekinu z państwami regionu, zwłaszcza w sferze bezpieczeństwa. Wspólną intencją obu partnerów było ograniczenie w Azji Centralnej wpływów Zachodu, zwłaszcza USA.

Z perspektywy oficjalnie deklarowanych zadań efektywność SzOW ocenia się dość krytycznie¹³⁷. W rzeczywistości stanowi ona przede wszystkim platformę ucierania rosyjskich i chińskich interesów w regionie oraz pełni – wspomnianą już – funkcję wyrabiania u elit administracyjnych obu państw nawyków konsultacji i koordynacji polityki wobec niego. FR blokowała przy tym chińskie propozycje przekształcenia SzOW w organizację integracji gospodarczej poprzez stworzenie w jej ramach strefy wolnego handlu. Niespecjalnie też interesowało ją rozwijanie współpracy w sferze bezpieczeństwa – obawiała się bowiem, że doprowadzi to do marginalizacji Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ). Zamiast pogłębiać kooperację w ramach SzOW, wybrała i przevorsowała strategię poszerzenia jej o państwa dysponujące dużym potencjałem politycznym i militarnym – Indie, Pakistan i Iran¹³⁸. Postawa taka wskazuje na chęć osłabienia wpływów ChRL w organizacji oraz dalszego ograniczania współdziałania w dziedzinie bezpieczeństwa, jako że trudno wyobrazić sobie współpracę Indii i Pakistanu w zwalczaniu terroryzmu.

Przy wszystkich rozbieżnościach dotyczących funkcjonowania SzOW i mimo swojego wyczulenia na obce wpływy na obszarze posowieckim Moskwa pogodziła się z powstaniem de facto **kondominium rosyjsko-chińskiego w Azji Centralnej**. FR odwołuje się przy tym do wspólnego interesu, jaki ona sama i Pekin mają w stabilizacji państw regionu i ograniczeniu tam wpływów zachodnich. Chińczycy rozbudowują w Azji Centralnej swoją obecność ekonomiczną, Rosjanie zaś zdecydowanie przeważają w sferze współpracy wojskowej

¹³⁶ Zob. Enshen Li, *Fighting the "Three Evils": A Structural Analysis of Counter-Terrorism Legal Architecture in China*, „Emory International Law Review” 2019, vol. 33, issue 3.

¹³⁷ Zob. np. A. Кортунов, *ШОС — камень, отвергнутый строителями новой Евразии?*, РСМД, 14.05.2018, russiancouncil.ru; Д. Лицкай, *Шанхайская организация сотрудничества на пороге расширения*, „Международная жизнь”, kwiecień 2015, interaffairs.ru.

¹³⁸ Indie i Pakistan stały się pełnoprawnymi członkami SzOW w 2017 r. Kandydatura Iranu napotyka formalną z punktu widzenia przyjętych w organizacji zasad przeszkodę w postaci sankcji ONZ.

i bezpieczeństwa oraz dysponują lepszymi kontaktami wśród środkowo-azjatyckich elit¹³⁹. Przekonanie Zhongnanhai i Kremla, że rola gospodarcza ChRL w regionie będzie tylko rosła, wynika z doświadczenia ostatnich dekad (zob. tabela 1). Obecny trend jest korzystny dla Chin i pozwala decydentom KPCh wierzyć, że w ciągu 20–30 lat Pekin gospodarczo całkowicie zdominuje Azję Centralną. FR tymczasem systematycznie traci swoją, niegdyś pierwszoplanową, pozycję odziedziczoną po ZSRR. Warto dodać, że jeszcze w 1991 r. wpływy gospodarcze ChRL w regionie były minimalne.

Tabela 1. Udział Chin i Rosji w wymianie towarowej z państwami Azji Centralnej w 2000 i 2019 r.

Państwo	Chiny				Rosja			
	2000		2019		2000		2019	
	import	eksport	import	eksport	import	eksport	import	eksport
Kazachstan	12,40	8,28	23,90↑	13,10↑	45,70	19,90	33,90↓	9,63↓
Uzbekistan	2,34	2,21	23,30↑	13,60↑	16,10	31,40	17,90↓	14,50↓
Kirgistan	18,00	8,76	53,30↑	2,95↓*	17,40	12,90	16,90↓	12,60↓
Tadżykistan	2,10	2,49	40,10↑	10,20↑	17,30	56,00	23,70↑	4,42↓
Turkmenistan	1,37	0,24	14,30↑	82,00↑	10,30	37,00	18,00↑	1,55↓

* W 2019 r. 55,7% eksportu Kirgistanu stanowiło złoto, które w 99,8% trafiło do Wielkiej Brytanii, czyniąc Londyn największym partnerem gospodarczym Biszkeku. Główni odbiorcy tamtejszego złota zmieniają się jednak co roku – na przykład w 2000 r. były to Niemcy (71,4%), a w 2010 – Szwajcaria (57,8%) i Zjednoczone Emiraty Arabskie (42,2%). Kirgistan sprzedaje też kruszce na londyńskiej giełdzie złota i srebra (London bullion market), po czym trafiają one do odbiorców w różnych częściach świata. To jedyne państwo regionu, które – dzięki temu – nie jest uzależnione od rosyjskiego lub chińskiego rynku zbytu.

Źródło: The Observatory of Economic Complexity (OEC), oec.world.

Kalkulacja Moskwy opiera się m.in. na przekonaniu, że rosnące wpływy partnera będą generować nastroje antychińskie i popychać elity państw regionu ku współpracy z nią¹⁴⁰. Rosja nie straciła zresztą instrumentów ekonomicznego

¹³⁹ Zob. W. Górecki, *Coraz dalej od Moskwy...*, op. cit.

¹⁴⁰ Pewne wskazówki pozwalają sądzić, że Moskwa dyskretnie podsyci antychińskie nastroje w regionie.

oddziaływania na Azję Centralną. Po pierwsze, nadal stanowi główny rynek pracy dla wielomilionowej rzeszy tamtejszych migrantów zarobkowych. Po drugie, dzięki EUG, do której należą trzy państwa regionu, może wpływać na istotne parametry (cła, standardy techniczne) ich relacji gospodarczych z zagranicą, w tym z ChRL. Oficjalnie rosyjscy dyplomaci i państwowe ośrodki analityczne reagują spokojnie na aktywność Chin w Azji Centralnej. Przykładowo specjalny przedstawiciel prezydenta FR ds. Afganistanu Zamir Kabułow określił jako „pozytywny ruch” powołanie przez nie wspólnie z Afganistanem, Tadżykistanem i Pakistanem – ale bez udziału Rosji – Czerostronnego Mechanizmu Współpracy i Koordynacji (Quadrilateral Cooperation and Coordination Mechanism, QCCM) w sferze bezpieczeństwa¹⁴¹. Można jednak podejrzewać, że Moskwa, nie mając możliwości zablokowania tej inicjatywy, robi dobrą minę do złej gry.

Pozycje obu stron w Azji Centralnej nie są statyczne, lecz podlegają ewolucji. Doskonałe potwierdzenie tego faktu stanowią chińskie inwestycje w tamtejszy sektor energetyczny – przede wszystkim przejęcie eksportu turkmeńskiej ropy po ukończeniu w 2009 r. gazociągu do ChRL – które tworzą alternatywę wobec rosyjskich odbiorców i pośredników. Z perspektywy FR jest to mniejsze zło w porównaniu z możliwością destabilizacji regionu lub otwarcia go na amerykańską i europejską obecność polityczną i penetrację ekonomiczną. Rosyjskie podejście wynika z rosnącej pozycji gospodarczej Pekinu, która znalazła swój wyraz w 2013 r. w powołaniu w Astanie (obecnie Nur-Sułtan) – stolicy Kazachstanu – Inicjatywy Pasa i Szlaku (szerzej zob. rozdział V.5). Chiny, zgodnie z przekonaniem o znaczeniu relacji ekonomicznych w stosunkach międzynarodowych (zob. rozdział I.2), zakładają, że ich gospodarka oddziałuje tak silnie, że z czasem ich relatywna przewaga w regionie będzie rosła kosztem wpływów rosyjskich. Kreml zdaje sobie sprawę, że FR jest zbyt słaba ekonomicznie, aby jej inicjatywy na tym polu – jak Unia Celna lub Euroazjatycka Unia Gospodarcza – mogły w ogóle w długofalowej perspektywie zahamować ekspansję ekonomiczną ChRL. Równocześnie Moskwa wierzyła przez lata, że będzie

¹⁴¹ Kabułow wyjaśnił, że Rosja nie ma powodu, aby się przyłączyć do inicjatywy, ponieważ w obszarze bezpieczeństwa działa poprzez struktury OUBZ, a ponadto dyskutuje o tej sferze z Chinami w ramach SzOW. Zob. Т. Байкова, *Китай теснит Россию в Центральной Азии*, Известия, 16.03.2016, iz.ru. Periodyk wydawany przez związany ze służbami specjalnymi Rosyjski Instytut Studiów Strategicznych, odnotowując przypadki współpracy ChRL z państwami Azji Środkowej w sferze wojskowej, uzasadnia je troską Pekinu o bezpieczeństwo. Prostuje też doniesienia na ten temat w prasie zachodniej i sugeruje, że są one wyolbrzymione i nieprecyzyjne. Zob. И.Ю. Фролова, *Взаимодействие в рамках Четырёхстороннего механизма по сотрудничеству и координации с участием Китая, Афганистана, Пакистана и Таджикистана*, „Проблемы Национальной Стратегии” 2020, no. 1 (58), РИСИ, zwłaszcza s. 41–44, riss.ru.

w stanie równoważyć rosnące wpływy gospodarcze Pekinu dzięki utrzymaniu prymatu w sferze bezpieczeństwa, nawet jeśli w dłuższej perspektywie zaangażowanie Chin także w tym obszarze wydaje się nieuniknione.

Chociaż w drugiej dekadzie XXI wieku okazało się, że Rosja nie posiada wystarczających zasobów, aby zachować monopol w sferze bezpieczeństwa, to wciąż utrzymuje w niej ważniejszą pozycję. Nawet jeśli ChRL stara się stwarzać pozory większego zaangażowania w sprawy z tego obszaru, to nie dysponuje odpowiednimi środkami militarnymi i godzi się na wojskową dominację Rosji w regionie. Większość swoich działań dotyczących jego bezpieczeństwa Pekin podejmuje w ramach SzOW, co pociąga za sobą konieczność uzyskania dla nich akceptacji ze strony Moskwy (zob. część IV). Innym sposobem na uniknięcie niepożądanych z punktu widzenia ChRL tarć z FR jest wykorzystywanie na coraz większą skalę w Azji Centralnej rodzimych prywatnych firm wojskowych, służących zabezpieczeniu chińskich interesów i inwestycji¹⁴². Bliskie związki tych przedsiębiorstw (prowadzonych przez byłych oficerów ALW) z KPCh i wywiadem wojskowym pozwalają Pekinowi zwiększać swoje wpływy w obszarze bezpieczeństwa w regionie bez wysyłania tam sił zbrojnych. Pewną rolę odgrywa tu przekonanie ChRL, że ALW może jeszcze nie być gotowa do tego typu działań. Pekin podjął jednak pewne samodzielne inicjatywy w tym zakresie, jak wspomniany już QCCM w 2016 r., w ramach którego buduje strażnice graniczne dla Tadżykistanu oraz utrzymuje niewielką bazę na granicy tadżycko-afgańskiej¹⁴³.

Unikanie przez Chiny bezpośredniego zaangażowania jest też – a może przede wszystkim – podyktowane zmianą sytuacji w ChRL, zwłaszcza w Sinciangu. Zaostrzenie kursu wewnętrznego, poddanie populacji ścisłej kontroli, także z wykorzystaniem rozbudowanego systemu nadzoru elektronicznego, oraz kampania polityczna, w ramach której m.in. relokowano do obozów pracy co najmniej 1,5 mln członków mniejszości etnicznych, zwiększyły poczucie bezpieczeństwa Pekinu i nadzór nad Sinciangiem. W efekcie w okresie krótko- i średnioterminowym Chiny nie widzą potrzeby szybkiego zwiększania zaangażowania politycznego i militarnego w Azji Centralnej. Równocześnie niski poziom gospodarczy i relatywnie mała populacja powodują, że nie stanowi ona atrakcyjnego kierunku ekspansji ekonomicznej dla większości prowincji

¹⁴² Chińskie firmy wojskowe są prywatne tylko z nazwy. W rzeczywistości powołują je byli wojskowi, którzy ściśle współpracują z wywiadem wojskowym ALW, i są one uzależnione od zamówień od państwowych przedsiębiorstw. Zob. A. Arduino, *China's Private Army. Protecting the New Silk Road*, Singapore 2018.

¹⁴³ Zob. M. Bogusz, M. Marszewski, *Obecność wojskowa Chin w Tadżykistanie*, OSW, 27.02.2019, osw.waw.pl.

(jest ważnym partnerem gospodarczym wyłącznie Regionu Autonomicznego Sinciang-Ujgur), dlatego Pekin pozostawił kwestie rozwoju więzi gospodarczych z nią – z wyjątkiem sektora energetycznego i transportu – w rękach władz regionalnych w Urumczy.

Pogłębiający się chaos w Afganistanie wywołany wycofaniem się Amerykanów i ich sojuszników będzie jednak motywował FR i ChRL do zacieśnienia współpracy w kwestiach bezpieczeństwa regionalnego. Dotyczy to zwłaszcza Tadżykistanu, który odgrywa kluczową rolę w powstrzymywaniu destabilizacji nie tylko Azji Centralnej, lecz także Sinciangu. Sytuacja w Afganistanie dodatkowo zmotywuje Moskwę i Pekin do utrzymania formuły kondominium w regionie. Zarazem jednak kryzys wewnętrzny w Kirgistanie w 2020 r., któremu obie strony przyglądały się dosyć biernie, wskazuje, że na razie nie są one gotowe do interwencji wymagających zaangażowania dużych sił i środków (albo nie widzą takiej potrzeby) i wolą działać metodą wpływania na lokalnych aktorów. Nie oznacza to, że nie zdecydują się na ingerencję, jeśli uznają ją za absolutnie konieczną.

Przykład Azji Centralnej pokazuje, że Rosja i Chiny potrafiły na przestrzeni lat wypracować model podziału interesów polegający na nieformalnym wyodrębnieniu sektorów odpowiedzialności (gospodarka dla ChRL, bezpieczeństwo dla FR). Nie jest on jednak sztywny, a owe sektory nie mają charakteru ekskluzywnego – Moskwa wciąż pozostaje znaczącym partnerem Azji Centralnej w sferze ekonomicznej, a Pekin powoli zaczyna angażować się w kwestie bezpieczeństwa. Wydaje się, że ta nie tylko dojrzała, lecz także dynamiczna, podlegająca ciągłym zmianom relacja satysfakcjonuje obie strony, mimo że wiąże się ze stopniowym wzrostem wpływów ChRL. Moskwa akceptuje go, gdyż postrzega ten proces jako nieunikniony, a jednocześnie dokonujący się w sposób pozwalający jej zachować twarz. Z jej punktu widzenia fundamentalnym plusem gospodarczej obecności Chińczyków w Azji Centralnej są wynikające stąd ograniczenia dla penetracji regionu przez innych aktorów międzynarodowych – przede wszystkim Stany Zjednoczone, ale też Indie.

2. Asymetryczna współpraca: przypadki Korei Północnej i Białorusi

Model asymetrycznej współpracy opiera się na akceptowanym zarówno przez Moskwę, jak i Pekin założeniu, że jeśli **kwestia będąca przedmiotem współpracy ma większe znaczenie dla jednego z partnerów, to powinien on mieć większy czy nawet decydujący wpływ na uzgodnienia polityki czy**

koordynację stanowisk względem niej. Obowiązuje tu także fundamentalna zasada relacji chińsko-rosyjskich – niedopuszczalne jest działanie mogące bezpośrednio zaszkodzić interesom sojusznika.

Taką koordynację i uzgadnianie polityki między oboma państwami można było zaobserwować w trakcie kryzysu wokół **Korei Północnej** w latach 2015–2021. Widoczne w tym przypadku ich współdziałanie kształtowało się pod wpływem szeregu czynników. Po pierwsze, obie strony charakteryzuje instrumentalne podejście do kwestii denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. Z ich punktu widzenia główny problem stanowi nie tyle posiadanie przez KRLD broni jądrowej, ile generowane przez ten fakt ryzyko konfliktu zbrojnego pomiędzy nią a Stanami Zjednoczonymi i Koreą Południową. Po drugie, w optyce zarówno Moskwy, jak i Pekinu Waszyngton ponosi większą niż Pjongjang odpowiedzialność za napięcia w regionie. Po trzecie, obaj partnerzy są zainteresowani przede wszystkim zachowaniem podziału Korei, zablokowaniem ewentualnego zjednoczenia państw koreańskich pod egidą amerykańską, likwidacją militarnego obecności USA w Korei Południowej i rozluźnieniem sojuszu między Waszyngtonem a Seulem.

Problematyka koreańska znajduje się przy tym znacznie wyżej na liście priorytetów Pekinu niż Moskwy. Z geostrategicznego punktu widzenia KRLD to dla ChRL kluczowy bufor wykluczający pojawienie się amerykańskich sił zbrojnych na ich granicy lądowej, dla Rosji ma zaś ona znaczenie drugorzędne. Chiny wiąże z Koreą Północną formalny traktat sojuszniczy z 1961 r.¹⁴⁴, podczas gdy Rosja swój pakt wojskowy z nią, podpisany również w 1961 r., wypowiedziała jeszcze w 1995 r. ChRL to także główny sponsor ekonomiczny północnokoreańskiego reżimu. Pod względem gospodarczym KRLD jest niemal całkowicie uzależniona od Pekinu – wymiana z Chinami stanowi 95% obrotów jej handlu zagranicznego (2,9 mld dolarów w 2019 r.). Zaangażowanie FR w Korei Północnej uznać należy natomiast za nieznaczące – wartość wymiany handlowej między nimi wynosi ok. 50 mln dolarów (i obejmuje ona prawie wyłącznie rosyjski eksport).

Jako główny patron reżimu północnokoreańskiego ChRL ma nieporównanie większe możliwości wpływania na Pjongjang niż Moskwa. Paradoksalnie, jak wskazują rosyjscy koreaniści, właśnie ta względnie słaba pozycja FR sprzyja jej przyjaznym i bliskim stosunkom politycznym, dyplomatycznym i wojskowym

¹⁴⁴ Traktat jest odnawiany co 20 lat, co daje Pekinowi dodatkową możliwość wywierania presji na Pjongjang.

z KRLD. Korea Północna nie widzi bowiem w Rosji zagrożenia dla swojej niezawisłości, a wręcz odwrotnie – relacje z nią mają służyć zwiększeniu autonomii wobec chińskiego patrona. Z kolei dla Kremla rozwijanie więzi z KRLD miało w pierwszym rządzie pozwolić na utrzymanie miejsca przy stole w charakterze liczącego się gracza na geopolitycznej szachownicy Dalekiego Wschodu. Posiadanie przez Moskwę kanałów komunikacji z Pjongjangiem podwyższało jednocześnie jej wartość jako interlokutora i potencjalnego partnera Seulu (na relacjach z którym zależało jej ze względów ekonomicznych), Waszyngtonu (do wykorzystania w charakterze jednego z elementów ewentualnego „targu geopolitycznego”), a nawet Pekinu. Ten ostatni mógł być zainteresowany uzyskaniem dodatkowych informacji dotyczących intencji północnokoreańskiego reżimu oraz wykorzystaniem Rosji w grze, jaką prowadził ze Stanami Zjednoczonymi wokół Korei.

Być może właśnie to zacieśnienie stosunków Moskwy z Pjongjangiem przyczyniło się do tego, że jej współdziałanie z Pekinem w kwestii polityki wobec KRLD przyjęło w połowie drugiej dekady XXI wieku bezprecedensowy charakter. W 2015 r. partnerzy stworzyli formalny mechanizm regularnych konsultacji – rosyjsko-chiński dialog ds. bezpieczeństwa w Azji Północno-Wschodniej, któremu współprzewodniczyli wiceministrowie spraw zagranicznych. Uczestniczyli w nim dyplomaci, wojskowi i przedstawiciele innych „zainteresowanych” resortów. W latach 2016–2017 konsultacje te odbywały się co trzy–cztery miesiące. W roku 2018, kiedy napięcia na Półwyspie Koreańskim osiągnęły szczyt, współprzewodniczący dialogu rozmawiali już co dwa miesiące. Wcześniej, latem 2017 r., kiedy kryzys koreański zaczynał się zaostrzać, Moskwa i Pekin wystąpiły zaś ze wspólną inicjatywą dyplomatyczną dotyczącą jego deeskalacji. Ten plan tzw. podwójnego zamrożenia zakładał wstrzymanie prób nuklearnych i rakietowych przez Pjongjang przy jednoczesnym zawieszeniu amerykańsko-koreańskich ćwiczeń wojskowych „na dużą skalę”.

To współdziałanie FR i ChRL ujawniło znaczące przesunięcia w regionalnym układzie sił na korzyść Chin, a także gotowość Rosji do zaakceptowania tego faktu, wyciągnięcia z niego praktycznych konsekwencji i przyjęcia w kwestii uregulowania konfliktu roli „młodsze” partnera Pekinu. Widać to szczególnie, gdy porówna się kryzys lat 2017–2018 z tym sprowokowanym przez północnokoreański program nuklearny w latach 2003–2007. Wtedy Moskwa odegrała kluczową rolę w zorganizowaniu tzw. sześciostronnego formatu negocjacyjnego i pretendowała do roli jednego z dwóch najważniejszych – obok Stanów Zjednoczonych – interlokutorów KRLD.

W 2017 r. dyplomacja FR de facto wystąpiła jako sponsor planu, którego główny element – ideę podwójnego zamrożenia – zaproponował Pekin. Gotowość Rosji do przyjęcia linii politycznej Chin była też łatwo dostrzegalna w trakcie przetargów dyplomatycznych w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, które między sierpniem a grudniem 2017 r. doprowadziły do nałożenia na wniosek USA kolejnych sankcji ekonomicznych na KRLD (rezolucje nr 2371, 2375 i 2397). Moskwa, pierwotnie blokująca amerykańskie propozycje, zmieniła stanowisko pod wpływem Pekinu, który w drugiej połowie 2017 r. poparł Waszyngton, pragnąc zmusić Pjongjang do negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi i w ten sposób zapobiec ich akcji wojskowej przeciwko Korei.

O modelu asymetrycznej kooperacji chińsko-rosyjskiej można mówić także w przypadku **Republiki Białorusi** (RB), choć nie przybrała ona tak zinstytucjonalizowanej i otwartej formy jak współdziałanie względem Korei Północnej. Wobec Białorusi role są oczywiście podzielone odwrotnie. Ponieważ Rosja ma tam większe interesy geopolityczne i gospodarcze niż Chiny, te ostatnie, rozwijając z RB wielopłaszczyznową współpracę – przede wszystkim w sferach gospodarczej i wojskowo-technicznej – robią to w taki sposób, aby nie naruszać interesów Moskwy i wspierać jej politykę wobec Mińska.

Asymetrię interesów gospodarczych dobrze pokazuje udział obu mocarstw w handlu zagranicznym RB, który w 2019 r. wynosił dla Rosji 49,2%, a dla Chin – 5,9%. Rosja także zdecydowanie góruje nad ChRL, jeśli chodzi o bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BIZ) na Białorusi: na koniec 2019 r. jej udział wynosił 45%, podczas gdy Chin niecałe 3%¹⁴⁵. Moskwa od 2013 r. udzieliła RB również ponad dwukrotnie więcej pożyczek niż Pekin – 10,8 mld wobec 4,6 mld dolarów¹⁴⁶. Warunki chińskich pożyczek (m.in. obowiązek wydawania ich na import towarów i usług z ChRL) są przy tym znacznie mniej korzystne od rosyjskich. Ponadto FR od połowy lat dziewięćdziesiątych w różnych formach subsyduje białoruską gospodarkę – w ostatnich latach rozmiar tych dotacji ocenia się na 2 mld dolarów rocznie (tj. ok. 3% PKB).

RB łączy z Rosją szereg formalnych umów bilateralnych i multilateralnych: od podpisanego w 1999 r. – ale w części politycznej niezrealizowanego¹⁴⁷ – układu

¹⁴⁵ *Иностранные инвестиции*, Национальный статистический комитет Республики Беларусь, belstat.gov.by.

¹⁴⁶ J. Jakóbowski, K. Kłysiński, *Partnerstwo niestrategiczne. Stosunki białorusko-chińskie*, OSW, Warszawa 2021, osw.waw.pl.

¹⁴⁷ Zrealizowano natomiast szereg zapisów dotyczących korzystania przez obywateli obu stron z praw socjalnych na terytorium Państwa Związkowego Rosji i Białorusi, co znacząco ułatwia wzajemne migracje.

o stworzeniu wspólnego państwa związkowego, mającego przybrać docelowo charakter konfederacji, poprzez traktat będący sojuszem wojskowym, tj. Organizację Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (2002), po pakiet porozumień powołujących Euroazjatycką Unię Gospodarczą (2014) – unię celną, ale z ambicjami zbudowania jednolitej przestrzeni gospodarczej. Szczególnie głęboką integracją objęte są siły zbrojne obu państw¹⁴⁸.

Mniej więcej od połowy pierwszej dekady XXI wieku prezydent Białorusi Alaksandr Łukaszenka starał się rozwijać relacje z Chinami zarówno w sferze gospodarczej, jak i politycznej (podpisując w 2013 r. porozumienie o „kompleksowym partnerstwie strategicznym”) oraz wojskowej, traktując je jako narzędzie służące poszerzeniu pola manewru w stosunkach z Rosją. Zainteresowanie Pekinu Mińskiem miało natomiast przede wszystkim charakter ekonomiczny. Ze względu na swe sąsiedztwo z Unią Europejską, a zwłaszcza członkostwo w EUG, oraz słabość gospodarczą RB stanowiła wygodną jurysdykcję dla stworzenia bazy logistycznej i lokalizacji produkcji w ramach Inicjatywy Pasa i Szlaku. Jednocześnie dysponowała ona interesującymi ChRL stosunkowo zaawansowanymi niszowymi technologiami militarnymi.

Umiarkowane poszerzenie chińskiej obecności na Białorusi, współpraca techniczno-wojskowa oraz podtrzymywana przez obie strony przyjazna atmosfera polityczna w żaden sposób nie naruszały jednak rosyjskich interesów w tym państwie, w tym gospodarczych, ani nawet nie stanowiły dla nich konkurencji. Wręcz przeciwnie: potencjalny wzrost znaczenia RB w ramach Inicjatywy Pasa i Szlaku był dla Moskwy korzystny, ponieważ sprzyjał rozwojowi północnej – prowadzącej przez Rosję – gałęzi szlaku. Chińskie inwestycje i kredyty poprawiały sytuację gospodarczą Białorusi, a tym samym umożliwiały FR tak pożądaną przez nią redukcję własnych subsydiów. Przez cały, trwający mniej więcej 15 lat, okres intensyfikacji relacji chińsko-białoruskich Moskwa – z zasady niezwykle podejrzliwa wobec wszelkiej aktywności zewnętrznych aktorów na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw – ani razu nie wyraziła jakichkolwiek obaw ani nie zgłosiła pretensji pod adresem Pekinu. ChRL nie zawiodła jej zaufania: poparła publicznie politykę Rosji wobec kryzysu politycznego na Białorusi w 2020 r. Potwierdziła w ten sposób, że wciąż – tak jak w przypadku inwazji FR na Ukrainę i aneksji Krymu – uznaje jej szczególnie prawa w odniesieniu do republik posowieckich.

¹⁴⁸ Szerzej zob. A. Wilk, *Rosyjska armia białoruska. Praktyczne aspekty integracji wojskowej Białorusi i Rosji*, OSW, Warszawa 2021, osw.waw.pl.

Przykłady Korei Północnej i Białorusi pokazują, że Pekin i Moskwa zachowują wzajemną lojalność w kwestiach dotyczących obszarów leżących w ich strefie wpływu i stanowiących strategiczny bufor partnera. Niewątpliwie wzmacnia ją to, że obie stolice tak samo identyfikują źródło zagrożenia (Stany Zjednoczone). Świadczy też o niej brak jakichkolwiek oznak zaniepokojenia czy krytyki, nawet gdy geopolityczny klient jednego z sojuszników intensyfikuje relacje z drugim w celu zwiększenia swojej swobody manewru wobec tego pierwszego.

3. Współdziałanie: polityka wobec Stanów Zjednoczonych

Rywalizacja z USA, które elity polityczne Rosji i Chin postrzegają jako źródło głównego, wręcz egzystencjalnego zagrożenia, stanowi podstawowy *raison d'être* ich „strategicznego partnerstwa”. W konsekwencji wzajemne wsparcie w obliczu amerykańskiej potęgi – które Chińczycy określają mianem wzajemnego oparcia się o siebie plecami („plecy do pleców”) – to centralny element osi Pekin–Moskwa. Nie oznacza ono jednak całościowej koordynacji przez obie stolice ich polityki wobec Waszyngtonu, lecz przede wszystkim – że partnerzy nie przyłączają się do żadnych amerykańskich działań wymierzonych przeciwko któremuś z nich ani takowych nie wspierają. Innymi słowy **Kreml i Zhongnanhai gwarantują sobie co najmniej życzliwą neutralność w przypadku konfliktu ze Stanami Zjednoczonymi, dzięki czemu każdy z sojuszników może skoncentrować się na stawieniu czoła wspólnemu przeciwnikowi bez obawy przed „strategicznym okrążeniem”**. Jednocześnie mechanizm ten pozostawia partnerom swobodę w relacjach z innymi państwami trzecimi – FR może więc kooperować z Indiami czy Wietnamem w sferze wojskowo-technicznej, choć oba te państwa są skonfliktowane z ChRL. Zakłada także izolację współpracy rosyjsko-chińskiej od „czynn timerów koniunkturalnych”, co oznacza, że stosunki z innymi państwami nie powinny wpływać hamująco na jej rozwój. Formuła „plecy do pleców” przewiduje również wzajemne wsparcie w przeciwstawianiu się naciskom Waszyngtonu i koordynację stanowisk w rozmaitych konkretnych kwestiach, w których dążenia obu sojuszników ścierają się z interesami USA.

Na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza – od momentu formalnego ogłoszenia chińsko-rosyjskiego partnerstwa strategicznego podczas spotkania prezydenta Borysa Jelcyna z przewodniczącym ChRL Jiang Zeminem w Pekinie w kwietniu 1996 r. – współdziałanie takie można zaobserwować na płaszczyznach polityczno-dyplomatycznej, propagandowej i wojskowej. Najwyraźniej widoczne jest ono w globalnych instytucjach międzynarodowych, w pierwszym rzędzie Radzie Bezpieczeństwa ONZ. W latach 2007–2019 Pekin i Moskwa

wspólnie zawetowały tam 11 rezolucji zgłoszonych lub popieranych przez Stany Zjednoczone. Ponadto w tym okresie FR użyła weta jeszcze 11 razy i we wszystkich tych przypadkach ChRL wstrzymała się od głosu. W tamtym czasie ani razu nie zdarzyło się, aby Chiny opowiedziały się w Radzie Bezpieczeństwa przeciwko Rosji. Warto zwrócić uwagę na głosowania z 2008 i 2014 r. dotyczące pogwałcenia przez FR integralności terytorialnej Gruzji i Ukrainy. Symptomatyczne było zwłaszcza to drugie, podczas którego ChRL jako jedyne państwo nie wystąpiła przeciwko Rosji.

Moskwa i Pekin wspierały się wzajemnie także w trakcie wypracowywania w ramach struktur ONZ globalnych zasad regulujących zachowania państw i funkcjonowanie współpracy międzynarodowej (*global governance*), przy czym z reguły ich stanowisko stało w sprzeczności z amerykańskim. Dotyczyło to na przykład wprowadzenia do prawa międzynarodowego zasady „odpowiedzialność za ochronę” (tzw. RtP/R2P – Responsibility to Protect), która miała otworzyć możliwość – czy wręcz stworzyć obowiązek – wspólnej zbrojnej interwencji przeciwko rządów państw dopuszczających się aktów ludobójstwa, czystek etnicznych, zbrodni przeciw ludzkości czy zbrodni wojennych na własnych obywatelach. Rosja i Chiny sprzeciwiały się takim inicjatywom, broniąc tradycyjnie pojętej zasady absolutnej suwerenności państwowej i nie zgadzając się na tworzenie podstaw prawnych dla tzw. interwencji humanitarnych.

Oba państwa zgłaszały też na forum ONZ, wbrew USA, wspólne projekty rezolucji dotyczących rozbrownienia, np. zakaz militaryzacji kosmosu, lub wspierały te zgłoszone przez partnera, jak uchwała wzywająca do zachowania traktatu o całkowitej likwidacji pocisków rakietowych średniego i pośredniego zasięgu (traktat INF, Intermediate-Range Nuclear Forces Treaty). Zajmują także podobne, sprzeczne z amerykańskim, stanowisko w kwestii „reformy” administrowania Internetem, promując rozwiązania zmierzające do poddania go kontroli państw narodowych. Występują ponadto wspólnie na forum ONZ z inicjatywami dotyczącymi tzw. bezpieczeństwa informacyjnego, opierając się na podpisanym w 2015 r. bilateralnym porozumieniu o współpracy w tej sferze oraz stanowisku wypracowanym w ramach SzOW. Moskwa i Pekin współdziałały także w Organizacji ds. Zakazu Broni Chemicznej (Organisation for the Prohibition of Chemical Weapons, OPCW), gdzie sprzeciwiały się wprowadzeniu – z inicjatywy państw zachodnich – procedury pozwalającej identyfikować sprawców użycia broni chemicznej (a nie tylko stwierdzać sam fakt posłużenia się nią).

Partnerzy odegrali też kluczową rolę w powołaniu grupy BRIC, złożonej pierwotnie z czterech państw – Brazylii, Rosji, Indii i Chin. W 2011 r. do tego grona dołączyła Republika Południowej Afryki, w związku z czym grupa zmieniła nazwę na BRICS.

Grupa BRICS

BRIC pierwotnie funkcjonowała jako platforma dla nieformalnych spotkań ministrów spraw zagranicznych regionalnych mocarstw. Od 2009 r. organizuje coroczne obrady na szczycie. Regularnie rozmowy prowadzą także szefowie resortów ekonomicznych. Początkowo zadaniem praktycznym grupy było prowadzenie skoordynowanej polityki wewnątrz globalnych instytucji finansowych (Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy) w celu ograniczenia w nich dominującego wpływu Zachodu (a zwłaszcza USA). Z punktu widzenia Moskwy i Pekinu BRICS miała jednak służyć szerszemu celowi – stworzeniu niezachodniej alternatywy dla istniejących instytucji w sferze ekonomicznego i finansowego zarządzania ogólnosiwiatowego (*global governance*). Znalazło to swój wyraz w powołaniu przez nią w 2014 r. banku (New Development Bank) oraz finansowego mechanizmu rezerw walutowych (Contingent Reserve Arrangement). Dla Rosji i Chin BRICS ma być jednym z filarów wyłaniającego się policentrycznego ładu międzynarodowego.

Oba mocarstwa podejmują również wymierzone przeciwko interesom Stanów Zjednoczonych wspólne inicjatywy polityczne na szczeblu regionalnym. W 2010 r. zaproponowały stworzenie **regionalnej architektury bezpieczeństwa w Azji**, która opierałaby się na zasadzie pozablokowalności oraz „równości i niepodzielności bezpieczeństwa”. Przyjęcie jej oznaczałoby dla państw Azji Wschodniej konieczność wypowiedzenia sojuszy militarnych z USA, co skutkowałoby powstaniem w regionie chińsko-rosyjskiego kondominium wojskowego. W 2013 r. Moskwa i Pekin wystąpiły z formalną inicjatywą rozpoczęcia dyskusji na ten temat w ramach Szczytu Wschodnioazjatyckiego (EAS). W 2019 r. Chiny wsparły też rosyjskie dążenia do zbudowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Zatoce Perskiej.

Na płaszczyźnie propagandowej oba państwa niemal zawsze wspierają się w kwestiach dotyczących Stanów Zjednoczonych. Aparat propagandowy i dyplomacja FR poparły jednoznacznie i w pełni ChRL w sporze dotyczącym badania przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) źródeł pandemii

COVID-19 oraz likwidacji przez chińskie władze autonomii Hongkongu. Z kolei Pekin, choć formalnie nie uznaje aneksji Krymu, powiela narrację Moskwy o konflikcie rosyjsko-ukraińskim.

W kontekście relacji Chin i Rosji z USA największą rolę odgrywa ich współpraca wojskowa i wojskowo-techniczna (zob. część III). Ma ona szczególną wartość dla obu partnerów – Chiny zostały bowiem odcięte od możliwości importu zachodniej broni i technologii militarnych po nałożeniu przez Zachód embarga w 1989 r., a FR miała trudności z utrzymaniem przemysłu zbrojeniowego wskutek załamania gospodarczego. Ponadto w 2014 r. sama została objęta sankcjami, które blokują jej zarówno możliwość eksportu broni na rynki zachodnie, jak i import zachodnich technologii militarnych. Począwszy od połowy lat dziewięćdziesiątych, zakupy rosyjskiego sprzętu i technologii wojskowych przyniosły ChRL skok jakościowy w dziedzinie lotnictwa wojskowego i marynarki wojennej, czyli rodzajów sił zbrojnych, na które w wypadku konfliktu z Waszyngtonem spadłby główny ciężar walki. Udział Moskwy w budowie chińskiego systemu wczesnego ostrzegania przed atakiem rakietowym, wspólne ćwiczenia obrony przeciwrakietowej oraz regularne konsultacje dotyczące bezpieczeństwa regionalnego w Azji Północno-Wschodniej mają sens tylko w kontekście konfrontacji obu mocarstw ze Stanami Zjednoczonymi – podobnie zresztą jak wspólne ćwiczenia marynarki wojennej w akwenach Azji Wschodniej i w Zatoce Perskiej. W tych ostatnich bierze udział również Iran, co tylko wzmacnia ich antyamerykański charakter.

Współdziałanie Rosji i Chin na froncie „walki z amerykańskim hegemonizmem” odbywa się, jak już wspomniano, na kilku płaszczyznach: polityczno-dyplomatycznej, propagandowej i wojskowej. Każdy z sojuszników prowadzi politykę wobec Waszyngtonu samodzielnie, a ich kooperacja ma charakter sektorowy, chociaż może dotyczyć kwestii nadzwyczaj istotnych, np. wzmocnienia potencjału nuklearnego odstraszenia Chin. W jej ramach oba państwa zachowują się jak równorzędni partnerzy. Jest to możliwe, ponieważ FR mimo swej względnej słabości ekonomicznej wciąż dysponuje większym od ChRL potencjałem wojskowym, co ma tym istotniejsze znaczenie, im bardziej rywalizacja chińsko-amerykańska poszerza się o wymiar militarny. Moskwa ma ponadto co najmniej porównywalne z Pekinem możliwości i kompetencje dyplomatyczne, zwłaszcza jeśli chodzi o działania mające na celu rozmywanie sojuszy USA i tworzenie antyamerykańskich regionalnych porozumień lub nieformalnych koalicji. Pekin nie dysponuje, przynajmniej na razie, żadnymi możliwościami wpływania na politykę Kremla wobec Waszyngtonu.

To, że koordynacja polityki Chin i Rosji względem Stanów Zjednoczonych nie miała charakteru całościowego, z jednej strony pozwalało obu państwom osi zachować autonomię decyzyjną (szczególnie ważną dla słabszego partnera – FR), a z drugiej niekiedy prowadziło do zgrzytów we wzajemnych stosunkach. Dwukrotnie odprężenie między Moskwą a Waszyngtonem wywołało zaniepokojenie, a nawet półoficjalną krytykę ze strony ChRL. W grudniu 2001 r. Rosja zbyt łagodnie zdaniem Pekinu¹⁴⁹ zareagowała na wyjście USA z traktatu ABM (Anti-Ballistic Missile Treaty, ogranicza strategiczne systemy przeciwrakietowe), a następnie, w maju 2002 r., podpisała nowy dokument o współpracy z NATO (deklaracja rzymska) i deklarację o „nowych strategicznych relacjach” ze Stanami Zjednoczonymi¹⁵⁰. Obawy Chin spowodował też prowadzony przez administrację Obamy „reset” relacji z FR, który „zdaje się wbił klin, przynajmniej psychologicznie, w strategiczne partnerstwo Moskwy i Pekinu”¹⁵¹.

W obu powyższych przypadkach strona rosyjska podjęła jednak szereg kroków, aby zrównoważyć swoje zbliżenie z Waszyngtonem i podtrzymać bliskie relacje z chińskim partnerem. Natychmiast po ogłoszeniu amerykańskiej decyzji o wypowiedzeniu traktatu ABM Putin telefonicznie uzgadniał wspólne stanowisko w tej sprawie z przywódcą ChRL, a ministrowie i wiceministrowie spraw zagranicznych przeprowadzili serię konsultacji na temat tzw. stabilności strategicznej¹⁵². „Resetowi” z Obamą towarzyszyła natomiast trzydniowa wizyta prezydenta Dmitrija Miedwiediewa w Chinach (26–28 września 2010 r.), w trakcie której podpisano deklarację o „wszechstronnym pogłębieniu partnerstwa i strategicznego współdziałania”, a rosyjski przywódca, przemawiając na cmentarzu weteranów wojny z Japonią, scharakteryzował „przyjaźń z Chinami” jako „strategiczny wybór FR”, który został „przypieczętowany krwią”¹⁵³. Nieco wcześniej, w październiku 2009 r., resorty obrony obu państw zawarły porozumienie dotyczące wzajemnego powiadamiania o wystrzeliwaniu rakiet balistycznych i kosmicznych, a w grudniu 2009 r. sekretarz Rady Bezpieczeństwa i jeden z najbliższych współpracowników Putina Nikołaj Patruszew oraz

¹⁴⁹ Według chińskiego analityka „w chińskiej ocenie zademonstrowanej ostatnio przez Rosję «bezczyrności» w sprawie traktatu było wyraźne poczucie zawodu, jeśli nie desperacji”. Yu Bin, *Moscow and Beijing Adapt to a Different Pax Americana*, „Comparative Connections”, vol. 3, issue 4, s. 107.

¹⁵⁰ W ocenie analityka z ChRL „Rosja zrobiła gigantyczny i być może ostateczny krok w stronę Zachodu”. Yu Bin, *Beautiful Relationship in a Dangerous World*, „Comparative Connections”, vol. 4, issue 2, s. 114.

¹⁵¹ *Idem*, *Putin Invited Xi: Overture to 2012*, „Comparative Connections”, vol. 12, issue 1, s. 124.

¹⁵² *Idem*, *Tales of Two U.S. Partners: Coping with Post-Taliban Uncertainty*, „Comparative Connections”, vol. 4, issue 1, s. 113–114.

¹⁵³ Zob. *Встреча с российскими и китайскими ветеранами Второй мировой войны*, Президент России, 26.09.2010, kremlin.ru; *Совместное заявление Российской Федерации и Китайской Народной Республики о всестороннем углублении российско-китайских отношений партнерства и стратегического взаимодействия*, *idem*, 27.09.2010.

radca stanu w Radzie Państwowej ChRL Dai Bingguo (będący jednocześnie specjalnym reprezentantem Pekinu ds. dialogu strategicznego i ekonomicznego ze Stanami Zjednoczonymi) podpisali protokół ustanawiający mechanizm regularnych konsultacji w sferze bezpieczeństwa strategicznego¹⁵⁴. Przed samą wizytą Miedwiediewa siły zbrojne obu państw odbyły zaś największe do tamtej pory wspólne ćwiczenia na terytorium państwa trzeciego (Kazachstan)¹⁵⁵.

Obydwa te przypadki ocieplenia na linii Moskwa-Waszyngton, wystawiające na próbę przymierze rosyjsko-chińskie, pokazują, jak duże znaczenie dla jego stabilizacji miała istniejąca sieć regularnych kontaktów i konsultacji, która funkcjonowała – a nawet była wzmacniana – także wtedy, kiedy jedna ze stolic (w tym wypadku Pekin) zaczynała odczuwać obawy, że partner może zmienić front. Wydaje się też, że ostatecznie doświadczenie z kolejnymi „resetami” stosunków rosyjsko-amerykańskich wzmocniło sojusz FR i ChRL, gdyż wytworzyło w Chinach przeświadczenie, że sprzeczności pomiędzy Rosją i USA są tak głębokie, iż Pekin może być spokojny co do lojalności Moskwy.

4. Taktyczna zbieżność: polityka wobec Unii Europejskiej

Mimo daleko idącej wspólnoty interesów w odniesieniu do obecnego porządku międzynarodowego, **w relacjach Rosji i Chin istnieją obszary, w których zbieżność ich celów ma charakter taktyczny, da się natomiast zauważyć zarazem pewne rozbieżności natury strategicznej na innych polach. Strony mogą doraźnie współpracować, lecz dysponują odmiennymi instrumentami i przyświecają im różne długofalowe ambicje.** Odnosi się to m.in. do ich polityki wobec Unii Europejskiej. Dla ChRL dalsza otwartość rynku UE i jej stabilność jako obszaru gospodarczego ma fundamentalne znaczenie, dopóki Pekin jest w stanie zachować wpływ na jej funkcjonowanie, wykorzystując współzależność gospodarczą. FR w związku z utrzymującym się wzajemnym reżimem sankcyjnym aktywnie działa zaś w kierunku politycznej destabilizacji Unii, zaost్రzenia polaryzacji jej społeczeństw i wspierania separatyzmów. Dotychczas rozdźwięk ten nie wywoływał otwartych konfliktów na linii Pekin–Moskwa, lecz ogranicza ich bezpośrednią współpracę w odniesieniu do UE. Obie stolicy prowadzą jednak równoległe zbieżne działania zmierzające do osłabiania więzi euroatlantyckich – przede wszystkim poprzez rozwijanie

¹⁵⁴ Yu Bin, *Mr. Putin Goes to China: Ten Years After*, „Comparative Connections”, vol. 11, issue 4, s. 126–127; М. Чаплыгина, *Патрушев примет участие в консультациях по стратегической безопасности*, РИА Новости, 7.12.2009, ria.ru.

¹⁵⁵ Yu Bin, *Peace Mission 2010 and Medvedev's China Visit*, „Comparative Connections”, vol. 12, issue 3, s. 125–126.

relacji z Niemcami i Francją oraz podsycanie debaty na temat „strategicznej autonomii” Unii, redukującej wpływ Stanów Zjednoczonych.

Elity ChRL i Rosji uznają aktualnie UE za projekt pogrążony w głębokim kryzysie politycznym i tożsamościowym, niezdolny do prowadzenia samodzielnej aktywności międzynarodowej. U progu XXI wieku w chińskim dyskursie oceniano, że może ona – jako spójny blok – stać się sojusznikiem Pekinu w wielobiegunowym świecie i przeciw wagą dla USA. Diagnozę tę zrewidowano po szeroko komentowanej w krajowej prasie i ośrodkach analitycznych serii kryzysów: finansowym w 2008 r., strefy euro, migracyjnym czy brexicie. Obecny punkt widzenia ChRL skutkuje ewolucją jej polityki względem Unii – staje się ona coraz bardziej asertywna i oparta na argumentach siłowych, a także stara się wyzyskiwać istniejące podziały we wspólnocie.

Jest uderzające, że zmiana postrzegania UE przez Pekin powtarza, z pewnym opóźnieniem, ewolucję optyki Moskwy. Jeszcze na początku XXI wieku Kreml traktował poważnie decyzje Unii (m.in. zapisy Traktatu z Amsterdamu¹⁵⁶ o Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony; postanowienie Rady Europejskiej z Helsinek z 1999 r.) o stworzeniu instrumentarium wojskowego niezależnego od NATO i Waszyngtonu oraz liczył na strategiczną „emancypację” Europy Zachodniej od Stanów Zjednoczonych. Obecnie w Moskwie dominuje przekonanie, że UE zaprzepaściła szanse na przekształcenie się w aktora zdolnego do włączenia się do rywalizacji między wielkimi mocarstwami w charakterze samodzielnego gracza. W opinii Kremla projekt europejski okres swego największego powodzenia ma już za sobą i przeżywa głęboki, wręcz egzystencjalny kryzys. Nie oznacza to jednak, że Rosja zrezygnuje z dalszej gry ideą „strategicznej autonomii” czy „niezależności” UE w Berlinie czy Paryżu.

Jak wspomniano, dla Pekinu dalsze istnienie Unii jako wspólnego rynku i strefy walutowej, a także jej gospodarcza stabilność mają znaczenie fundamentalne. Jest ona największym rynkiem zbytu dla chińskich towarów (395 mld dolarów) oraz najważniejszym źródłem zaawansowanych technologii. Od 2000 r. ChRL ulokowała tam również ponad 100 mld euro w formie inwestycji bezpośrednich, a w posiadaniu chińskiego banku centralnego znajduje się ok. 600 mld euro obligacji państw członkowskich. Pekin nie podejmuje działań zmierzających wprost do rozbicia UE, lecz nie na rękę mu jej dalsza integracja. Z jego

¹⁵⁶ Formalnie: Traktat z Amsterdamu zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie oraz niektóre związane z nimi akty. Zob. [Traktat z Amsterdamu](#), Parlament Europejski, [europarl.europa.eu](#).

perspektywy podstawowym zagrożeniem ze strony Unii jest wzrost jej politycznej spójności, dający możliwość skoordynowanej odpowiedzi na wyzwania stawiane przez ChRL. Obecnie Chiny, stosujące szeroką paletę narzędzi protekcyjnych, korzystają z asymetrycznej otwartości wspólnoty na ich handel i kapitał. Nasilone wyrażnie w 2020 r. debaty w sprawie zwiększenia ochrony unijnego rynku przed nieuczciwymi praktykami biznesowymi rodem z ChRL, a także wdrożenia wspólnych działań politycznych wymierzonych w łamanie przez nią praw człowieka, to dla Pekinu istotne zagrożenia.

Rosja również nie jest zainteresowana formalnym rozpadem Unii, a zwłaszcza dezintegracją jednolitej przestrzeni gospodarczej – w końcu UE to nadal największy partner handlowy FR i najistotniejsze źródło inwestycji zagranicznych: jej udział w obrotach handlowych Rosji wyniósł w 2020 r. 38,5% (Chin – 18,3%)¹⁵⁷, a w inwestycjach zagranicznych – ok. 50% (w latach 2009–2017)¹⁵⁸. Moskwa chce natomiast, aby jej dostęp do zasobów ekonomicznych Europy nie był ograniczany z przyczyn politycznych (sankcje) czy ideologicznych (prawa człowieka, polityka klimatyczna). W związku z tym dąży do maksymalnego oddzielenia współpracy ekonomicznej od ewentualnych konfliktów politycznych i sporów światopoglądowych.

W odniesieniu do UE Chiny i Rosję łączą jednak cele na poziomie taktycznym. Obaj partnerzy postrzegają potencjalne zacieśnianie relacji Unii ze Stanami Zjednoczonymi jako fundamentalne zagrożenie. Intensyfikacja dialogu na linii Bruksela–Waszyngton w sprawie regulacji dotyczących handlu, technologii czy bezpieczeństwa grozi przynajmniej częściowym ograniczeniem dostępu ChRL do europejskiego rynku i technologii. Może też prowadzić do bardziej skoordynowanej reakcji państw zachodnich na łamanie przez Chiny praw człowieka oraz na ich ekspansywną politykę w obszarze Indo-Pacyfiku. Pekin stara się aktywnie sabotować dialog UE–USA – w tym celu m.in. przyspieszył rozmowy nad kompleksową umową inwestycyjną UE z ChRL (Comprehensive Agreement on Investment, CAI)¹⁵⁹ bezpośrednio przed inauguracją prezydenta Joeego Bidena oraz prowadzi intensywne działania propagandowe w Unii.

¹⁵⁷ *Внешняя торговля Российской Федерации по основным странам и группам стран*, Federalna Służba Celna FR, customs.gov.ru.

¹⁵⁸ Ustalenie źródła inwestycji zagranicznych bywa skomplikowane, gdyż duża ich część realizowana jest za pośrednictwem tzw. *special purpose entities*, które służą ukryciu pochodzenia kapitału. M. Domínguez-Jiménez, N. Poitiers, *FDI another day: Russian reliance on European investment*, „Policy Contribution” 2020, no. 3, s. 3–4.

¹⁵⁹ Zob. *EU – China Comprehensive Agreement on Investment (CAI)*, Komisja Europejska, 22.01.2021, trade.ec.europa.eu.

Taktykę Moskwy i Pekinu wobec UE łączy też to, że obie stolice koncentrują swoje działania na Niemczech i Francji – m.in. podsycają tam debaty o „autonomii strategicznej”. Licząc na ich bardziej koncyliacyjną postawę, Chiny oferują im znaczne bilateralne ustępstwa gospodarcze – m.in. zakupy samolotów Airbus czy dostęp do rynku dla branży motoryzacyjnej RFN – połączone z groźbami ewentualnego odcięcia od niego w przypadku podjęcia przez nie niepomyślnych dla Pekinu decyzji (np. w sprawie Huawei). Zarazem ChRL stara się rozgrywać różnice między Paryżem i Berlinem co do kierunków integracji europejskiej, m.in. udzielając wsparcia zarówno francuskiemu, jak i niemieckim bilateralnym formatom dialogu z Pekinem. Także stosunki z pozostałymi państwami członkowskimi, w tym m.in. w ramach formatu 17+1, Chiny z reguły wykorzystują taktycznie do wywierania nacisku na Paryż i Berlin.

Obecny cel Moskwy to „neutralizacja” Unii i wyłączenie jej z rozgrywki o przyszły kształt ładu międzynarodowego, w której głównymi protagonistami są w optyce Kremla Pekin i Waszyngton. FR posługuje się przy tym zróżnicowanym instrumentarium: z jednej strony roztacza widoki współpracy gospodarczej i stabilizacji sąsiadujących z UE regionów (Europa Wschodnia, Bliski Wschód i Afryka Północna), a z drugiej – prowadzi działania destabilizacyjne (kampanie dezinformacyjne, wsparcie pozasystemowych sił politycznych) i straszy widmem globalnego konfliktu zbrojnego (także nuklearnego). Za pomocnicze narzędzie „neutralizacji” może też służyć rosyjska koncepcja Wielkiego Partnerstwa Eurazjatyckiego, która ma kusić Europejczyków mirażem dodatkowych możliwości wejścia na rynki azjatyckie i ułożenia sobie relacji ze Wschodem bez konieczności ponoszenia kosztów opowiedzenia się po stronie Waszyngtonu w jego konflikcie z ChRL i FR. W przypadku Berlina Moskwa odwołuje się przede wszystkim do interesów gospodarczych oraz wykorzystuje przekonanie niemieckich elit o szczególnej odpowiedzialności RFN za pokój w Europie. W odniesieniu do Paryża natomiast apeluje do tradycji gaullistowskich i marzeń tamtejszych elit o przywróceniu Francji mocarstwową rolę poprzez jej (i UE) emancypację spod „opieki” Waszyngtonu. Koncentrując swoje zabiegi na tych dwóch państwach, Kreml nie zaniedbuje starań o przychyłność innych obiecujących partnerów europejskich (Włochy, Hiszpania, Grecja, Cypr i Węgry).

ChRL i FR mają też częściowo zbieżne krytyczne podejście do polityki i aspiracji Unii wobec państw sąsiedztwa, w szczególności w Europie Wschodniej. Pekin dzieli rosyjską percepcję demokratycznych przemian w regionie (m.in. rewolucji godności czy protestów na Białorusi z 2020 r.) jako sterowanych przez Zachód „kolorowych rewolucji”, a europejskie inicjatywy – jak

Partnerstwo Wschodnie – uznaje za narzędzie uderzające w interesy Moskwy. Taka postawa Chin wynika głównie z ich akceptacji ambicji FR dotyczących utrzymania europejskiej części obszaru posowieckiego w jej strefie wpływów, a nie z pryncypialnej opozycji wobec zbliżenia państw tam leżących z UE. W odniesieniu do Bałkanów, gdzie ChRL wykazuje od ok. 2010 r. znaczną aktywność polityczną i finansową, nie widać jej wyraźnego sprzeciwu wobec planów rozszerzenia Unii. Rosja natomiast dalej dąży do utrzymania swoich wpływów w Serbii oraz Bośni i Hercegowinie (BiH), m.in. poprzez torpedowanie wszelkich prób doprowadzenia do ostatecznego rozwiązania „zamrożonych” konfliktów w regionie (Kosowo przeciwko Serbii, Serbowie przeciwko Chorwatom i Bośniakom w BiH) oraz poprzez wspieranie Belgradu w jego wysiłkach wywalczenia takich warunków integracji ze wspólnotą, które pozwalałyby mu prowadzić niezależną politykę wobec FR (np. nie przyłączać się do reżimów sankcyjnych).

Taktyczna zbieżność nie przekłada się jednoznacznie na koordynowanie przez ChRL i FR strategii względem UE. Wynika to z odmiennych priorytetów: Pekin skupia się na utrzymaniu asymetrycznej gospodarczej otwartości Unii, podczas gdy aktywność Moskwy ogniskuje się na próbach jej destabilizacji politycznej. Wyraźnymi punktami wspólnymi ich działań są podważanie relacji transatlantyckich oraz kwestionowanie politycznego konsensusu organizacji w wybranych kwestiach. Jest prawdopodobne, choć ze względu na niejawny charakter takich posunięć trudne do udowodnienia, że Chiny i Rosja bezpośrednio współpracują w przestrzeni informacyjnej, np. prowadząc kampanie dezinformacyjne w czasie pandemii COVID-19¹⁶⁰. Rozbieżności strategiczne związane z dalszym kształtem i funkcjonowaniem UE nie powodują jak na razie sporów na linii Pekin–Moskwa.

5. Harmonizacja interesów: integracja gospodarcza w Eurazji

Rozwinięta infrastruktura kontaktów dwustronnych oraz intensywny dialog polityczny wysokiego szczebla umożliwiają ChRL i FR **skuteczną harmonizację interesów w obszarach potencjalnie konfliktowych. W modelu tym obie strony sukcesywnie wypracowują mechanizmy współpracy i wzajemnej koordynacji, choć pojawiają się między nimi wyraźne rozbieżności.** Przykładem może być **integracja gospodarcza Eurazji** w ramach chińskiej Inicjatywy Pasa i Szlaku na obszarze posowieckim. Mimo początkowych

¹⁶⁰ Zob. np. *The culture of resentment revisited*, EUvsDisinfo, 11.03.2021, euvsdisinfo.eu; *Big lies, little lies and vaccine vilifications*, *idem*, 21.01.2021.

obaw Rosji, a także niektórych odmiennych interesów dotyczących scenariuszy tego procesu Pekin i Moskwa zdołały wypracować wzajemnie korzystny model współdziałania, który zapewniał FR pozycję najważniejszego partnera ChRL w procesie budowy powiązań gospodarczych w Eurazji. Co istotne, dokonuje się on pomimo protekcyjnej polityki handlowej obu stron (zob. rozdział V.1).

Inicjatywa Pasa i Szlaku

Rozwijana przez ChRL od 2013 r. inicjatywa dotyczy wielowymiarowej integracji świata z Chinami. Polega ona na budowie więzi handlowych, transportowych, inwestycyjnych i kapitałowych, które z kolei powinny przełożyć się na większą koordynację instytucjonalno-polityczną między uczestniczącymi w projekcie państwami i Pekinem. Ramy i treść projektu wyraźnie ewoluowały w ostatnich latach wraz z udziałem w nim coraz większej liczby chińskich podmiotów (administracja, władze lokalne, biznes) i zagranicznych partnerów, a także zmianą otoczenia międzynarodowego. Początkowo inicjatywa skupiała się na obszarze Azji Centralnej, następnie poszerzono ją o całą Eurazję, a obecnie ma zasięg globalny i skierowana jest głównie do państw rozwijających się. ChRL oferuje im kapitał na rozbudowę infrastruktury, włączenie w chińskie łańcuchy dostaw, a także współpracę w dziedzinie transformacji gospodarczej na kształt chiński. Projekt ma również globalny wymiar polityczny. Pekin używa go jako platformy do pozycjonowania się jako obrońca globalizacji i wiarygodny partner (w kontrze do Waszyngtonu).

Wyznaczenie punktu ciężkości lądowej odnogi Inicjatywy Pasa i Szlaku na obszarze Eurazji (Xi Jinping ogłosił start przedsięwzięcia podczas wizyty w Kazachstanie w 2013 r.) skupiło uwagę i działania zarówno chińskiego aparatu państwowego, jak i przedsiębiorstw na obszarze posowieckim. Oprócz zdynamizowania swej obecności w Azji Centralnej, w tym przede wszystkim w Kazachstanie i Tadżykistanie (zob. rozdział V.1), a także na Białorusi (zob. rozdział V.3) Pekin rozpoczął częściową instytucjonalizację współpracy, wciągając państwa posowieckie w międzynarodowe konsultacje polityczne (m.in. w ramach Forum Pasa i Szlaku) oraz w szereg projektów sektorowych, obejmujących m.in. rozwój korytarzy transportowych w Eurazji, kooperację w dziedzinie gospodarki cyfrowej, energetyki itp.

Kreml odczytał inicjatywę Nowego Jedwabnego Szlaku jako nie tylko zapowiedź intensyfikacji penetracji gospodarczej Azji Centralnej przez Chiny, lecz

także – a może przede wszystkim – zawołowany instrument budowy sinocentrycznego ładu międzynarodowego. Początkowo przyjął ją niechętnie¹⁶¹. Obawiał się zwłaszcza tego, że może ona skutkować podważeniem hegemonii FR w regionie oraz erozją EUG – realizowanego od 2011 r. rosyjskiego projektu integracji gospodarczej przestrzeni posowieckiej. Jednak już w maju 2014 r. Putin i Xi Jinping na spotkaniu w Szanghaju ogłosili gotowość do rozmów o „synchronizacji” Inicjatywy Pasa i Szlaku oraz EUG, a na kolejnym szczycie, w maju 2015 r., podpisali deklarację o „sprzężeniu” obu projektów oraz powołaniu grupy roboczej w celu ich koordynacji¹⁶². Ostatecznie, mimo początkowych obaw, Moskwa aktywnie włączyła się w rozwój Inicjatywy Pasa i Szlaku, a Pekin przedstawiał Putina jako jednego z najważniejszych gości organizowanych co dwa lata Forów Pasa i Szlaku¹⁶³.

Zarazem ChRL, realizując to przedsięwzięcie na obszarze posowieckim, ewidentnie gotowa jest uwzględniać rosyjskie interesy, co pokazuje m.in. przykład Ukrainy¹⁶⁴. Przed 2014 r., pod rządami Janukowycza, państwo to dynamicznie rozwijało relacje z Pekinem. Chińczycy planowali m.in. budowę głębokomorskiego portu kontenerowego na Krymie oraz zakrojoną na szeroką skalę dzierżawę ziemi. Po wybuchu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego ChRL de facto zamroziła kontakty polityczne wysokiego szczebla z Ukrainą, lecz utrzymała z nią stosunki handlowe (m.in. import zbóż). W dużej mierze wyłączyła też Kijów z bardziej zaawansowanych mechanizmów współpracy Inicjatywy Pasa i Szlaku, a także z rozwoju eurazjatyckich korytarzy transportowych. Choć wynikało to po części z krytycznej postawy Pekinu wobec przemian w ukraińskiej polityce po 2014 r. (m.in. traktowane jako „kolorowa rewolucja” upodmiotowienie społeczeństwa, zbliżenie z USA), to głównym powodem tych posunięć była chęć uszanowania rzekomej strefy wpływów Moskwy i jej strategii dążącej do dyplomatycznej izolacji sąsiada.

W 2015 r. Kreml wystąpił z własnym międzynarodowym projektem politycznym – Wielkim Partnerstwem Eurazjatyckim. Ma on stwarzać wrażenie, że w stosunkach rosyjsko-chińskich inicjatywa należy do Moskwy, a więc maskować i legitymizować ich rosnącą asymetrię. Idea „Wielkiej Eurazji” – podobnie

¹⁶¹ Zob. И.С. Иванов (red.), *Российско-китайский диалог: модель 2016*, доклад 25, Российский совет по международным делам, s. 41–42.

¹⁶² *Совместное заявление РФ и КНР о сотрудничестве по сопряжению строительства Евразийского экономического союза и Экономического пояса Шелкового пути*, Президент России, 8.05.2015, kremlin.ru.

¹⁶³ *Belt and Road Forum for International Cooperation*, idem, 26.04.2019.

¹⁶⁴ J. Jakóbowski, K. Nieczyrpor, *Poniżej radarów wielkiej polityki – współpraca chińsko-ukraińska*, „Komentarze OSW”, nr 395, 2.06.2021, osw.waw.pl.

jak wcześniej koncepcja „Wielkiej Europy”¹⁶⁵ – ma być także propagandowym instrumentem mającym skłonić Europę Zachodnią do rozwijania współpracy z FR na jej warunkach.

Wielkie Partnerstwo Eurazjatyckie

W grudniu 2015 r. w orędziu do Zgromadzenia Federalnego Putin ogłosił propozycję stworzenia ekonomicznego partnerstwa państw EUG, SzOW i Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (Association of South-East Asian Nations, ASEAN), które obejmowałoby wzajemną ochronę inwestycji, optymalizację procedur celnych i ujednolicenie standardów technicznych wprowadzanych w przyszłości nowych technologii.

Przy okazji kolejnych wystąpień w czerwcu 2016 r. – na Petersburskim Międzynarodowym Forum Ekonomicznym (16–17), szczycie SzOW (24) i podczas wizyty w Chinach (25) – prezydent FR rozwinął tę ideę i przedstawił nową wizję współpracy ekonomicznej w skali eurazjatyckiej – Wielkie Partnerstwo Eurazjatyckie, nazwane też przez niego projektem „Wielkiej Eurazji”. Miałoby ono polegać na stworzeniu sieci dwustronnych i wielostronnych porozumień handlowych pomiędzy EUG, ChRL, członkami SzOW i ASEAN oraz Unią Europejską. W pierwszej fazie umowy te nie dotyczyłyby likwidacji barier celnych, lecz upraszczały i unifikowały regulacje dotyczące wzajemnych inwestycji i współpracy sektorowej, standardy techniczne, fitosanitarne, procedury celne oraz prawne aspekty ochrony własności intelektualnej. Dopiero w dalszej perspektywie miałyby obejmować obniżenie celi, a docelowo – stworzenie strefy wolnego handlu.

Dyplomacja rosyjska uczyniła z Wielkiego Partnerstwa Eurazjatyckiego flagowy projekt swojej polityki, rytualnie powtarzając, że jego realizacja jest absolutnym priorytetem. Mimo że stało się ono przedmiotem licznych wypowiedzi i publikacji, Moskwa nie przedstawiła takiej jego wersji, która konkretyzowałaby deklaracje złożone przez Putina.

¹⁶⁵ Idea „Wielkiej Europy”, wysunięta przez Jelcyna w 1996 r. i rozwinięta przez Putina, zakładała stworzenie geopolitycznego bloku Rosja–Europa, składającego się z dwóch elementów: Unii Europejskiej i grupy państw Europy Wschodniej zdominowanej przez FR. Planowano także zerwanie więzi transatlantyckich i „komplementarne” partnerstwo między Moskwą i Starym Kontynentem, zapewniające tej pierwszej dostęp do zachodnioeuropejskich kapitałów i technologii bez konieczności przyjmowania tamtejszych standardów. Zob. M. Menkiszak, *Wielka Europa. Putinowska wizja (de)integracji europejskiej*, OSW, Warszawa 2013, osw.waw.pl.

Jako główne osiągnięcie Wielkiego Partnerstwa Eurazjatyckiego Moskwa wskazuje podpisane w 2018 r. i ratyfikowane w październiku 2019 r. (a więc ponad trzy lata po ogłoszeniu tego teoretycznie priorytetowego projektu) porozumienie między EUG a Chinami o współpracy ekonomiczno-handlowej. Ma ono jednak charakter ramowy, a przewidziane w nim ułatwienia w handlu i dostępie do rynków wymagają zawarcia konkretnych umów sektorowych i międzyresortowych. EUG udało się do tej pory sfinalizować tylko trzy dodatkowe porozumienia o utworzeniu stref wolnego handlu – z Iranem, Singapurem i Serbią – przy czym pierwsze z nich ma charakter częściowy i tymczasowy (na trzy lata)¹⁶⁶. Nie udało się zwłaszcza – mimo zapowiedzi – stworzyć takiej strefy pomiędzy EUG i ASEAN. W czerwcu 2018 r. szef resortu rozwoju gospodarczego FR Maksim Orieszkin podpisał z ministrem handlu ChRL dokument o techniczno-ekonomicznych założeniach przyszłej rosyjsko-chińskiej umowy o Eurazjatyckim Partnerstwie Gospodarczym. Następnie – w kwietniu 2019 r. – Pekin sygnalizował, że liczy na rozpoczęcie negocjacji w tej kwestii. Do chwili obecnej (połowa 2021 r.) brakuje jakichkolwiek sygnałów świadczących o tym, że zostały one podjęte, nie ma też żadnych informacji o rozpoczęciu rozmów o wypełnieniu treścią ramowego porozumienia między EUG i ChRL.

Proces harmonizacji interesów Rosji i Chin widoczny jest również na poziomie konkretnych inicjatyw gospodarczych, w tym rozwoju handlu lądowego w Eurazji. W związku z Inicjatywą Pasa i Szlaku, a także powołaniem EUG (tworzącej m.in. jedną strefę celną między granicami UE i ChRL) na eurazjatycką sieć kolejową i autostradową skierowano w 2020 r. ok. 4,5% wartości i ok. 2% wagi wymiany towarowej Chin z Europą. Liczby te pozostają niewielkie z perspektywy całego eksportu tego państwa, szczególnie w porównaniu z transportem morskim, który będzie dominować w międzynarodowej wymianie towarowej w najbliższych dekadach. Tworzy się jednak nowa sytuacja dla państw dotychczas niepośredniczących w handlu globalnym, m.in. Rosji, Białorusi czy Polski. Rozbudowa połączeń lądowych zwiększyła również bezpośrednią wymianę między ChRL i FR. Zapewniło to Pekinowi dodatkowy impuls rozwojowy dla biedniejszych prowincji wewnętrznych, a także istotny instrument dyplomatyczny wobec partnerów. Ze względu na swoje położenie oraz stan infrastruktury Rosja stała się kluczowym państwem tranzytowym dla nowego potoku towarów (obsługuje przewozy trasą transsyberyjską przez Mongolię i Kazachstan), co zaczęła aktywnie wykorzystywać w celach gospodarczych i politycznych. Jej sektor kolejowy silnie zaangażował się także

¹⁶⁶ EUG ma także strefę wolnego handlu z Wietnamem, ale została ona utworzona jeszcze przed ogłoszeniem Wielkiego Partnerstwa Eurazjatyckiego.

we wsparcie spedycji w ramach Unii Eurazjatyckiej (tworząc dedykowaną przewozom eurazjatyckim spółkę UTLC ERA z Kazachstanem i Białorusią). Moskwa włączyła się również w rozwój korytarzy transportowych w tym regionie, m.in. poprzez dialog z Chinami, rozmowy wielostronne koordynowane przez Pekin, a także w ramach Organizacji Współpracy Kolei.

Na przestrzeni ostatnich lat FR stała się kluczowym partnerem ChRL w realizacji lądowej eurazjatyckiej odnogi Pasa i Szlaku. Przyczyniły się do tego gotowość Pekinu do odpowiedniego dostosowania politycznego wymiaru inicjatywy, a także jego poszanowanie interesów Moskwy w obszarze posowieckim. Rosja objęła też rolę kluczowego lądowego państwa tranzytowego w Eurazji, przez którego terytorium odbywa się praktycznie całość transportów kolejowych i drogowych w tej części świata, rozwijanych m.in. z wykorzystaniem mechanizmów EUG. Choć lądowy handel eurazjatycki przy obecnych rozwiązaniach technologicznych stanowi niewielki ułamek przewozów morskich między Starym Kontynentem a ChRL, to ma on istotne znaczenie dla rozwoju rosyjskiej branży transportowej, a także poszerza dostęp do europejskich rynków dla producentów z centralnych i północno-zachodnich Chin. Mimo to relacje między partnerami nie są pozbawione napięć, wynikających m.in. z wykorzystywania przez FR swojej pozycji do wywierania presji na sąsiadów kosztem interesów komercyjnych ChRL (m.in. embargo na tranzyt żywności z UE do ChRL trwające do grudnia 2019 r.) czy z niezadowolenia kolei rosyjskich z preferowania przez Pekin korytarzy transportowych biegnących przez Kazachstan kosztem szlaku transsyberyjskiego. W związku z widoczną harmonizacją interesów w kluczowych kwestiach napięcia te nie powinny jednak rzutować na stosunki między sojusznikami.

6. Miękka rywalizacja: handel bronią, Azja Południowo-Wschodnia, Indie, walka z pandemią, energetyka jądrowa

W przewidywalnej przyszłości FR i ChRL nie wyeliminują wszystkich sfer, w których mogą pojawić się między nimi sprzeczności, ale świadomość wspólnoty interesów i poczucie zagrożenia ze strony Zachodu podzielane przez elity rządzące obu państw powoduje, że będą minimalizować powstałe napięcia i tak zarządzać każdą potencjalną sytuacją konfliktową, aby nie wpływała ona na całość relacji. Systematycznie słabnąca pozycja Rosji w sojuszu sprawia, że zwłaszcza ona będzie unikać sporów i oddawać pole, licząc, że ChRL pozostawi jej wystarczającą przestrzeń do działania i utrzymania statusu międzynarodowego. Wydaje się, że Pekin rozumie, iż musi pozwolić Moskwie na odgrywanie mocarstwowej roli, dlatego będzie czasami ustępował w obszarach spoza

rdzenia jego interesów. W konsekwencji w kwestiach spornych relacje obu państw przyjmują formę miękkiej rywalizacji, w ramach której **godzą się one na ograniczone i kontrolowane współzawodnictwo, ponieważ wiedzą, że nie zachwieje ono sojuszem, a w pewnych okolicznościach może być wręcz korzystne i zostać wykorzystane przeciwko Zachodowi lub pozwolić na wyeliminowanie konkurencji ze strony innych aktorów.** Warunkiem jest, aby mimo tej rywalizacji interesy partnerów nie wykluczały się całkowicie.

Tego typu układ sprawdza się na przykład w przypadku **handlu bronią** (szerzej zob. rozdział III.2) – na tym polu obydwa państwa częściowo konkurują, ale zarazem ich oferty uzupełniają się. Ponadto Rosja i Chiny sprzedają kompatybilne systemy uzbrojenia oparte na zbliżonych założeniach i przeznaczone do użycia zgodnie z podobną doktryną wojskową, więc kreują wzajemne zapotrzebowanie na produkowane przez siebie typy oręża. Rozwiązanie to jest ostatecznie korzystne dla obu stron, nawet jeżeli czasem pojawiają się sytuacje, w których partnerzy zabiegają o tego samego odbiorcę. Trzeba zaznaczyć, że istnieją też państwa, jak Wietnam czy Indie, które z założenia nie kupują chińskiej broni, ale należą do większych importerów sprzętu rosyjskiego. Chociaż Pekin nie wyklucza, że może w przyszłości wejść w konflikt zbrojny z którymś z nich, to toleruje dostawy uzbrojenia z FR. To dla niego wybór mniejszego zła, ponieważ państwa te – zwłaszcza Indie – mogłyby pozyskać analogiczne systemy od innych producentów lub zacząć je rozwijać samodzielnie i stworzyć konkurencję dla przemysłów zbrojeniowych Rosji i Chin.

Podobnie prezentuje się kwestia budowania przez sojuszników wpływów w Azji Południowo-Wschodniej i na Półwyspie Indyjskim.

Mimo uznania **Azji Południowo-Wschodniej** za obszar własnej ekspansji polityczno-gospodarczej Pekin nie widzi problemu w politycznej aktywności Moskwy w tym regionie. Z jednej strony zdaje sobie sprawę, że FR ani nie posiada zasobów, aby realnie zagrozić jego aspiracjom, ani wystarczających możliwości zaistnienia w części świata, gdzie nie ma zbyt dużo przestrzeni dla trzeciego – poza ChRL i USA – podmiotu. Z drugiej – obecność innego mocarstwa wrogo nastawionego do Zachodu, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, jest wygodna, ponieważ stwarza pozory jakiegoś większego antyamerykańskiego frontu, a ponadto uspokaja lokalne państewka, dając im złudną nadzieję, że będą w stanie wykorzystać Moskwę do stworzenia przeciwwagi dla Pekinu. W ocenie ChRL FR może również do pewnego stopnia blokować wpływy Waszyngtonu. Dlatego Chiny nie protestują, kiedy pojawiają się doniesienia medialne o planach powrotu rosyjskiej marynarki do bazy w zatoce

Cam Ranh w Wietnamie, którą opuściła w 2002 r. Mogą przy tym zakładać, że chociaż Moskwa nie podjęła zapewne zasadniczych działań w tym kierunku, a i Hanoi nie jest zainteresowane takim obrotem sprawy, to same informacje o tego typu zamierzeniach mogą utrudnić rozwój kooperacji między Wietnamem i USA. Należy też podejrzewać, że FR konsultuje tę kwestię z ChRL.

Moskwa może także pełnić funkcję pośrednika w sytuacjach kryzysowych. Podczas eskalacji napięć w indyjskim regionie Ladakh przy granicy z Chinami w czerwcu 2020 r., kiedy w incydencie granicznym zginęło kilkudziesięciu indyjskich żołnierzy, to ona podjęła się mediacji. Co prawda nie udało jej się doprowadzić do rozwiązania sporu, ale w kluczowym momencie zapobiegła jego zaognieniu. Najbardziej skorzystał na tym Pekin, który – chociaż nie dąży do deeskalacji konfliktu – obawiał się, że sytuacja wymknie się spod kontroli, a dzięki zajęciu kilku strategicznych punktów umocnił swoją pozycję w terenie.

FR i ChRL stworzyły także de facto konkurujące ze sobą **szczepionki przeciwko koronawirusowi SARS-CoV-2**¹⁶⁷. Na arenie międzynarodowej oferują one swoje preparaty przede wszystkim państwom rozwijającym się, ale popyt na tanie i łatwe w dystrybucji, choć mniej skuteczne produkty tego typu jest na świecie tak duży, że trudno mówić o rzeczywistym współzawodnictwie. Od samego początku obaj partnerzy uznali także, że wykorzystają je do rozszerzenia wpływów w państwach Trzeciego Świata i dalszego podważenia dominującej roli USA. Moskwa i Pekin traktują wyścig szczepionek jako przedłużenie rywalizacji technologicznej, ideologicznej i politycznej z Zachodem, dlatego od samego początku blisko współpracują, a tamtejsze grupy eksperckie aktywnie wymieniają się doświadczeniami z badań klinicznych. W FR przeprowadzono trzecią fazę testów jednego z chińskich preparatów, a na początku lutego 2021 r. szef Rosyjskiego Funduszu Inwestycji Bezpośrednich zapowiadał, że pod koniec miesiąca ruszy wspólna produkcja Sputnika V w ChRL¹⁶⁸ – jednak jak dotąd (połowa 2021 r.) nie ma na ten temat żadnej informacji. Podobnie jak w przypadku rynku uzbrojenia część państw z powodów politycznych nie jest zainteresowana chińskimi szczepionkami – przykładowo Wietnam, mimo że ChRL zaproponowała mu oraz innym państwom Azji Południowo-Wschodniej priorytetowy dostęp do nich, nie odpowiedział dotychczas na tę ofertę, ale

¹⁶⁷ J. Rogoża, I. Wiśniewska, *Rosja w globalnym wyścigu szczepionek*, „Komentarze OSW”, nr 358, 28.10.2020, osw.waw.pl.

¹⁶⁸ РФИИ: Производство вакцины «Спутник V» в Китае начнется в конце февраля, Агентство городских новостей «Москва», 2.02.2021, mskagency.ru.

zadeklarował już wcześniej chęć zakupu Sputnika V¹⁶⁹. W podobnych okolicznościach Moskwa i Pekin będą akceptować wzajemne współzawodnictwo, ponieważ tak długo, jak ich wspólnym, nadrzędnym celem jest dyskredytacja Zachodu i jego szczepionek, kwestią drugorzędną pozostaje, czy państwa trzecie korzystają z preparatu z Chin czy z Rosji – byle tylko nie stosowały tych wytworzonych przez ich przeciwników.

FR dysponuje stosunkowo ubogą ofertą eksportową. ChRL oprócz handlu bronią (zob. rozdział III.3) konkuruje z nią na rynkach trzecich głównie w obszarze technologii **cywilnej energii jądrowej**. Pekin, posiadający już własny model reaktora III generacji – Hualong One (oparty na rozwiązaniach francuskich), stara się rozwijać jego sprzedaż przede wszystkim w państwach rozwijających się, a także w Europie Środkowej i Wschodniej. Ekspandujące za granice chińskie koncerny nuklearne CGN i CNNC rywalizują więc z operującym w tych samych państwach rosyjskim Rosatomem, który buduje obecnie 11 reaktorów (Bangladesz, Białoruś, Iran, Turcja, Indie) i ma podpisane kontrakty na dalszych 9 (Egipt, Chiny, Węgry, Finlandia)¹⁷⁰. Konkurencja ta nie jest jednak na razie szczególnie nasilona ze względu na wciąż niskie tempo ekspansji firm z ChRL (dwa reaktory w Pakistanie), a potencjalnie również z uwagi na wykluczenie tego państwa z części rynków uzasadniane zagrożeniem dla bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej¹⁷¹.

¹⁶⁹ Wietnam zarejestrował szczepionkę Sputnik V pod koniec lutego 2021 r. *Совет при Минздраве Вьетнама рекомендовал одобрить вакцину «Спутник V»*, РБК, 26.02.2021, rbc.ru.

¹⁷⁰ Na podstawie: S. Kardaś, *Rosyjsko-egipska współpraca w sferze energetyki jądrowej*, OSW, 20.12.2017, osw.waw.pl.

¹⁷¹ Sytuacja taka miała miejsce m.in. w Czechach, gdzie wciąż rozpatruje się udział Rosatomu w projekcie Dukovany. Por. K. Dębiec, J. Jakóbski, *Wykluczenie Chin z czeskiego przetargu jądrowego*, OSW, 2.02.2021, osw.waw.pl.

KONKLUZJE

Zawiązanie asymetrycznego sojuszu przez Rosję i Chiny to efekt długotrwałego i przebiegającego w niejednostajnym tempie procesu budowy wzajemnych relacji rozpoczętego krótko po rozpadzie Związku Radzieckiego. Wynikał on z potrzeby uregulowania kontaktów dwustronnych (m.in. rozwiązania sporów granicznych, ustalenia stref wpływów we wspólnym sąsiedztwie), globalnych wyzwań strategicznych, a przede wszystkim poczucia strukturalnego konfliktu ze Stanami Zjednoczonymi. Zarówno Moskwa, jak i Pekin dążą do rewizji systemu bezpieczeństwa utworzonego przez USA odpowiednio w Europie i na obszarze Zachodniego Pacyfiku w celu utrzymania przez FR i znacznego poszerzenia przez ChRL własnych stref wpływów, a także demontażu instytucji międzynarodowych ograniczających im pole prowadzenia polityki mocarstwowej. W przypadku Rosji rewizjonizm ten, przejawiający się w asertywnej aktywności w obszarze posowieckim, doprowadził ją do wojny przeciwko Ukrainie, co ostatecznie przypieczętowało jej sojusz z Pekinem, zakończyło rosyjskie próby balansowania między Chinami i Stanami Zjednoczonymi oraz wymusiło na Kremlu ostateczne pogodzenie się z asymetrycznym charakterem współpracy z Chinami. W tym wymiarze antyamerykanizm, wynikający m.in. z wielkomocarstwowych dążeń obu stolic, jest najważniejszym fundamentem tego partnerstwa.

Na oś Pekin-Moskwa należy patrzeć jako na sojusz nie tylko dwóch państw, lecz przede wszystkim dwóch autorytarnych ugrupowań rządzących, które definiują interes państwowy w kategoriach maksymalizacji szans przetrwania istniejących systemów władzy oraz są nastawione rewizjonistycznie do obecnego ładu światowego. Obie elity widzą w otoczeniu międzynarodowym główne źródło zagrożeń dla politycznej stabilności swoich reżimów. Łączy je więc wspólny interes polegający na ukształtowaniu takiego systemu globalnego, który stwarzałby maksymalnie sprzyjające warunki dla ich przetrwania. Trwałym spoiwem ich sojuszu jest więc obawa przed Zachodem i wpływem tamtejszych koncepcji społeczno-politycznych na własne społeczeństwa. Egzystencjalne zagrożenie z punktu widzenia rosyjskich i chińskich elit stanowi więc nie konkretna polityka USA czy Unii Europejskiej, ale samo istnienie demokratycznej alternatywy dla autorytarnego systemu rządów. W długofalowej perspektywie niebezpieczeństwa tego nie usuwa nawet przyjęcie przez Zachód polityki *appeasementu* (ugodowości i zaspokojenia żądań) wobec FR. Dlatego ścisła współpraca skierowana przeciwko niemu to dla Chin i Rosji konieczność, którą Pekin i Moskwa zaczęły sobie uświadamiać jeszcze w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Mimo perturbacji świadomość ta doprowadziła

w latach 2012–2018 do przekształcenia się istniejącej już głębokiej współpracy w dość ścisły sojusz dwóch autorytarnych reżimów.

KPCh od momentu powołania jest przekonana o istnieniu naturalnego konfliktu między Chinami i Zachodem. Z czasem, niezależnie od korzyści wynikających ze współpracy w kwestiach bilateralnych i polityce bezpieczeństwa w bezpośrednim sąsiedztwie, zaczęła dostrzegać i doceniać wartość Rosji jako sprzymierzeńca na tym polu. W tym kontekście dla ChRL ważne są przede wszystkim dwie funkcje FR na arenie międzynarodowej:

- 1) Podejmuje ona działania, do których Pekin nie jest zdolny lub w których nie chce brać bezpośredniego udziału, ale uznaje je za korzystne, ponieważ osłabiają Zachód lub zmuszają go do podziału sił i uwagi między dwa fronty;
- 2) Jej posunięcia skupiają na sobie uwagę zachodnich przywódców i opinii publicznej oraz angażują ich zasoby, dając ChRL czas i przestrzeń do rozbudowy wpływów i potencjału.

Na poziomie strategicznym rosyjskie siły zbrojne rozlokowane w europejskiej części FR wiążą część sił i środków USA z dala od Azji Wschodniej. Nawet jeśli do 2013 r. amerykańska obecność wojskowa w Europie podlegała systematycznej redukcji, to trend ten został zatrzymany, a nawet minimalnie odwrócił się po ataku Rosji na Ukrainę. Rosnące z czasem uzależnienie gospodarcze FR oraz widoczna wśród tamtejszej elity pogłębiająca się obawa przed Zachodem i utratą władzy gwarantują Pekinowi niemal całkowitą pewność trwałości sojuszu. W konsekwencji jest on gotów akceptować posiadanie przez Moskwę własnej strefy wpływów oraz godzić się na jej autonomiczne działania w wielu obszarach świata.

Dla Rosji bliski związek z Chinami to skutek wyboru ich elit przekonanych o: (1) trwałej i mającej charakter strukturalny sprzeczności między ich interesem a zdominowanym przez USA porządkiem międzynarodowym ukształtowanym po zakończeniu zimnej wojny; (2) nieuchronności wzrostu znaczenia ChRL, która w coraz większym stopniu stanowić będzie motor światowej gospodarki; (3) rywalizacji chińsko-amerykańskiej jako głównej osi strukturyzującej stosunki międzynarodowe; (4) kompatybilności ich dążeń z przyszłym sinocentrycznym łańdź globalnym. Nieuchronne ich zdaniem zdominowanie Azji Wschodniej przez Pekin przyniesie fundamentalne konsekwencje polityczne dla porządku międzynarodowego. Równocześnie elity te uważają, że FR nie

jest i nie będzie już na tyle silna, aby móc – tak jak w czasach zimnej wojny – pretendować do roli globalnego supermocarstwa i samodzielnie przeciwstawić się równocześnie Zachodowi i Chinom. W efekcie od połowy lat dziewięćdziesiątych narastało wśród nich przekonanie, że bliski związek z ChRL to bezalternatywne rozwiązanie gwarantujące uniknięcie amerykańskiej hegemonii, a tym samym przetrwanie stworzonego przez nie systemu władzy. Nie przeszkadza im to w wysyłaniu sygnałów do zachodnich interlokutorów o rzekomej gotowości do zahamowania dalszego zacieśniania więzi z Chinami w zamian za korzyści polityczne i ekonomiczne. Sygnały takie będą jednak mieć charakter gry obliczonej na uzyskanie jednostronnych ustępstw i zmniejszenie presji ze strony zachodniej koalicji, a także podsycanie rozdzźwięków wewnątrz niej. Ewentualne sukcesy w tym zakresie zostaną przez Moskwę skwapliwie konsumowane, ale nie zmieniają jej orientacji na sojusz z Pekinem. Wręcz odwrotnie: utwierdzą ją w słuszności dotychczasowej polityki. Możliwe też, że gra taka będzie koordynowana z chińskim partnerem.

Do rozluźnienia więzi między FR lub ChRL może zapewne doprowadzić tylko zmiana reżimu w jednym z tych państw. W przypadku Rosji, w której wydaje się ona bardziej prawdopodobna (i to raczej w długofalowej perspektywie), demokratyzacja czy quasi-demokratyzacja nie przełoży się jednak na automatyczne przyjęcie prozachodniej polityki zagranicznej¹⁷². Nawet jeżeli nowe władze nie będą się kierowały antyzachodnimi fobiami, lecz szukały równoważnych relacji z Zachodem i USA z jednej strony, a Chinami z drugiej, to nadal będą się musiały liczyć z odziedziczoną po poprzednikach gospodarczą zależnością od Pekinu, która narasta, choć nawet dziś strona rosyjska stara się spowalniać ten proces. Miejscowy establishment traktuje jednak ową podległość jako mniejsze zło w porównaniu z obciążonymi ryzykiem politycznym stosunkami ekonomicznymi z Zachodem. Ewentualny reżim demokratyczny w Moskwie postara się też zachować zdemilitaryzowany charakter granicy z ChRL, co stanowi niewątpliwie największe osiągnięcie dyplomacji FR ostatnich 30 lat. Większe szanse na poluzowanie relacji z Pekinem mogłyby dać Rosji zapaść lub istotna zmiana systemu politycznego w Chinach, lecz nawet wtedy proces ten będzie z konieczności politycznie trudny i niebezpieczny, na co wskazują przykłady podejmujących takie próby państw zachodnich, m.in. Niemiec.

¹⁷² Rosyjscy demokraci nie będą liberałami w dzisiejszym postmodernistycznym rozumieniu tego terminu i najprawdopodobniej przyjmą realistyczny paradygmat myślenia o polityce zagranicznej.

Trwały charakter sojuszu chińsko-rosyjskiego nakazuje traktować oś Pekin–Moskwa jako pewną funkcjonalną całość, co niesie ze sobą istotne implikacje strategiczne:

- 1) Politykę bezpieczeństwa na obszarze Europy i Zachodniego Pacyfiku należy traktować jako system naczyń połączonych, w którym Moskwa i Pekin mogą koordynować swoje działania lub co najmniej w sposób oportunistyczny wykorzystywać stworzone przez partnera sytuacje (np. eskalację napięcia czy konflikt) do osiągnięcia własnych celów;
- 2) Rosję i Chiny trzeba uważać za podmioty jednoznacznie dążące do osłabienia relacji transatlantyckich oraz systemu sojuszy regionu Indo-Pacyfiku, a przy tym dysponujące dużym potencjałem uzgadniania działań w zakresie dyplomacji, wojny informacyjnej, cyberbezpieczeństwa itd.;
- 3) Budowane przez oba państwa zręby alternatywnego globalnego systemu gospodarczego odpornego na naciski Zachodu (m.in. w obszarach budowy „suwerennego Internetu”, własnych systemów rozliczeń walutowych, rozwoju technologii wojskowych) mogą być potencjalnie zaszczepiane w innych państwach, co automatycznie będzie w nich wzmacniać tendencje antydemokratyczne.

MICHAŁ BOGUSZ, JAKUB JAKÓBOWSKI, WITOLD RODKIEWICZ